

Szpitala w sieci



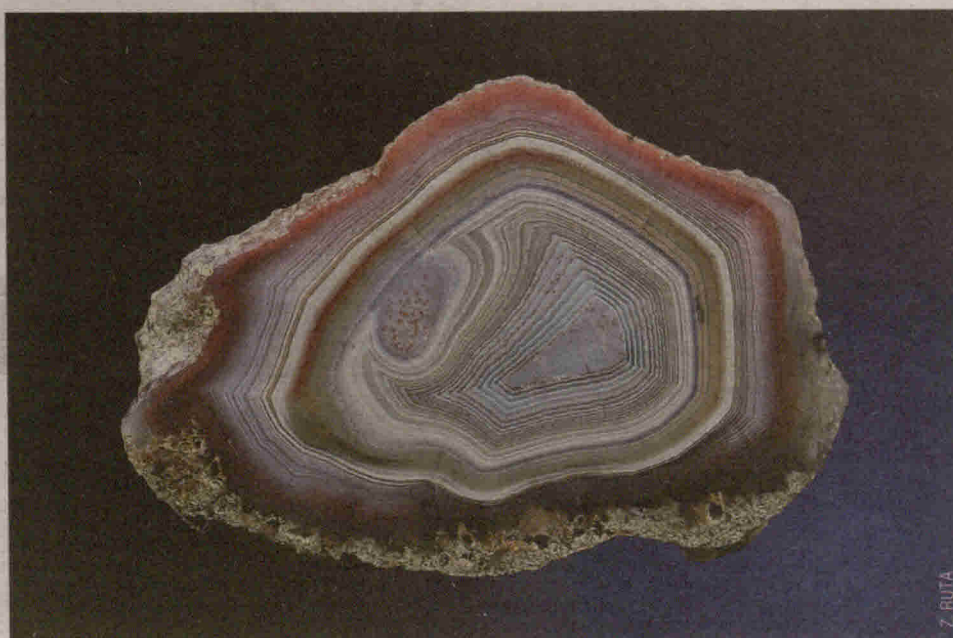
Dolnośląski NFZ opublikował listę szpitali, które zostały zakwalifikowane do systemowego kontraktowania świadczeń, czyli tzw. sieci szpitali. W regionie jeleniogórskim do sieci trafiły prawie wszystkie placówki szpitalne. Poza nią znalazły się tylko trzy takie jednostki.



Demonstracja pod jeleniogórskim Schroniskiem dla Małych Zwierząt

To kolejna odsłona batalii grupy miłośników zwierząt przeciwko placówce prowadzonej przez Eugeniusza Ragiela. Zbierano podpisy pod petycją, wygłaszano śmiało tezy, było dużo emocji, padały znane od jakiegoś czasu argumenty obydwu stron.

Zbliża się agatowe szaleństwo w Lwówku Śląskim



TYGODNIK Nr 27 (3027)
Rok 59, 4 lipca 2017
Cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)
PI ISSN 0208-6883
Nr indeksu 366870

j e l e n i o g ó r s k i e
nowiny

Splątane niemiecko- polskie losy

Ziołowy ogród

Skup aut
Kasacja pojazdów
tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

Blog naczelnego

Coraz rzadziej korzystam z portali społecznościowych. Czy robił ktoś z Państwa na przykład przegląd tak zwanych znajomych na Facebooku? Ja zrobiłem i tak, z ręką na sercu, 80 procent nazwisk mi nic nie mówi, nigdy z tymi osobami nie wymieniam nawet słowa. Są, bo są, i tyle. Dlatego jest coraz mniej okazji, by odpalić komputer i wejść na swój profil. Staram się na przykład nie składać życzeń imieninowych czy urodzinowych znajomym na tak zwanej ścianie, bo według mnie jest to średnio grzeczne. Znasz kogoś - napisz mu prywatną wiadomość, zadzwoni albo najlepiej zaprosz na kawę, spotkaj i pogadaj. Zdjęć z wakacji nie zamieszczam, bo to oficjalne zaproszenie do domu potencjalnych złodziei. Zdjęć z uroczystości rodzinnych nie publikuję, bo szanuję prywatność moich najbliższych.

Na portalach można wyrazić swoją opinię na różne tematy, ale w tym względzie, wolę przemilczeć i mieć motyw na następny, Nowinowy felieton. Poza tym i tak wiem, kto jakie posty publikuje i promuje. Na Facebooku doskonale można zaobserwować tę barykadę nienawiści zbudowaną między Polakami. Widać, kto wierzy w zapewnienia rządu o wstawianiu z kolan, a kto uważa, że część rodaków spotkał przykry przypadek osunięcia się zdrowego rozsądku właśnie w okolicie kolan. I tak trwa ta wzajemna nawalanka, gdzie już mało kto pamięta, o co komu chodziło na początku sporu. A tu faktycznie toczy się bój o to, czy w naszym kraju dochodzi do naruszenia zasad państwa prawa, czy też wszystko pozostaje w należytych porządku.

Na całe nieszczęście, wielu rodaków uznaje, że te pobieżne posty, gdzie publikacje np. o sądownictwie czy gospodarce są wymieszane z kiczowatymi zdjęciami zachodów słońca, grillowanych kiełbasek, zdjęć kwiatków, deserów, krótkich filmików np. z oberwania chmury - całkowicie zaspokajają ich potrzeby poznawania świata. Czyli napluć na kogoś, kto jest po drugiej stronie politycznej barykady, załajkować zdjęcie z pieskiem czy kotkiem, napisać znajomej pod jej zdjęciem profilowym, że ślicznie wygląda (czy szczerze są to słowa - to inna sprawa) i intelekt już syty. A tak naprawdę, karmimy się informacyjną papką niesklaniającą do myślenia, chwili refleksji czy zadumy. Dlatego właśnie coraz częściej dostaję ponaglenia od automatów pracujących na rzecz tego portalu: Andrzej, już tydzień nie wykazałeś żadnej aktywności na Facebooku! I co z tego, chciałoby się odpowiedzieć, ale nie ma komu, bo te informacje są generowane automatycznie.

Oczywiście, portale społecznościowe mają inne, doskonałe sprawdzające się funkcje - jak organizowanie doraźnych, różnego rodzaju akcji, skrzyknięcia się grupy ludzi w celu konkretnego działania. Tylko, niestety, nie zastąpią nam ani prawdziwego życia, spotkania z realnymi ludźmi, ani wartościowej lektury, ani rozmowy. I warto o tym pamiętać, kiedy zaczynamy dawać się pochłoniąć tej wirtualnej i trochę przekłamanej rzeczywistości.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

V Festiwal Smaków Liczrzepy i II Jarmark Ducha Gór Smakowity Karpacz



Gracjan Groberski z Restauracji Zielony Piec w Leśnej, zwycięzca pojedynku mistrzów przy pracy.

S. SADOWSKI

Początek sezonu w Karkonoszach od kilku lat kojarzy się z Festiwalem Smaków Liczrzepy, a od całkiem niedawna - z Jarmarkiem Ducha Gór. To była bardzo udana niedziela dla wszystkich, którzy trafili na dziedziniec przed Dwór Liczrzepy. Konkursy, występy, zabawy, prezentacje produktów regionalnych pozwoliły spędzić czas radośnie i pożytecznie. Tłum mieszkańców i turystów mógł do woli smakować, delektować się, kupować produkty rękodzielnicze na

licznych stoiskach. Specjalne atrakcje przygotowano dla dzieci.

- Kupiliśmy 6 żetonów. Zjedliśmy ciekawę gołąbki, ragu z jelenia z plackiem, kartacze i smakowitą eklerkę. Córka wzięła jeszcze udział w konkursie, ale zdobyła tylko nagrodę pocieszenia - opowiadał pan Jacek z Gorzowa Wielkopolskiego, który przyjechał do Karpacza na kilka dni z rodziną.

- Kiedy kilka lat temu otwieraliśmy naszą restaurację, turyści często pytali

o potrawy regionalne. To w naszej okolicy trudny temat, bo przecież mieszka tu ludność napływowa, z różnych stron. Ale przecież żyjemy tu już 70 lat i pewne potrawy, jakieś smaki stały się dla nas charakterystyczne. I to jest właśnie inspiracja dla zorganizowania naszego festiwalu - mówi Maciej Rybiak, dyrektor restauracji Dwór Liczrzepy i pomysłodawca Festiwalu Smaków Liczrzepy.

Festiwal Smaków ma przemysłową formę. Ważną częścią jest konkurs na danie Liczrzepy, przeznaczony tylko dla amatorów. Zwycięskie danie w tym konkursie trafia do karty dań Dworu Liczrzepy i jest serwowane na co dzień. - Pomysłodawcą zwycięskiego dania ma nie tylko satysfakcję, ale wypłacamy mu 5 proc. od sprzedaży tego dania - mówi dyrektor Rybiak. W tym roku triumfy święciła krajanka ziemniaczana pod pierzynką, przygotowana przez Sławomira Sobalę. Niezwykle widowiskową częścią festiwalu jest pojedynek mistrzów. Goście imprezy mogli obserwować pracę pięciu uznanych mistrzów kuchni z regionu, bo przygotowali swoje dania na scenie, a sprawność mistrzowskich zabiegów można było

Wyniki konkursów V Festiwalu Smaków Liczrzepy:

Danie Liczrzepy

I miejsce - Sobala Sławomir za krajankę ziemniaczaną pod pierzynką
Wyróżnienie - Gudulajska Krystyna za zupę śledziową „Ucho śledziowe”

Pojedynek Mistrzów

I miejsce - Groberski Gracjan, Restauracja Zielony Piec w Leśnej
II miejsce - Nowak Jakub, Restauracja Bukowa, Hotel Bukowy Park Polanica Zdrój
III miejsce - Mazurak Daniel, Restauracja Szyska Smaku, Greno Hotel & Spa

Najlepsza kuchnia Liczrzepy

I miejsce - Pierogowo
II miejsce - Szyska Smaku
III miejsce - Smaki Karkonoszy

podziwiać na zblizeniach prezentowanych na wielkim ekranie. Organizatorzy przyjęli zasadę, aby do przygotowywanych dań używano produktów z Dolnego Śląska. Muszą one mieć certyfikat Dziedzictwa Kulinarne Dolnego Śląska. Jury, które oceniało przystawkę, zupę i drugie danie, także na scenie, chwaliło poziom konkursu. Na ich kubkach smakowych największe wrażenie zrobiła propozycja przygotowana przez Gracjana Groberskiego z Restauracji Zielony Piec w Leśnej

Trzecia konkurencja w ramach festiwalu to konkurs na kuchnię Liczrzepy. Tutaj liczy się głos mieszkańców i turystów. Najpierw wymieniają oni pieniądze na żetony, a potem wydają je na potrawy na poszczególnych stoiskach. Zwycięzcą zostało stoisko Pierogowa, bo to tam zgromadzono najwięcej żetonów.

(sad)

Akt oskarżenia za sylwestrową tragedię

28-letni obywatel Ukrainy Vladyslav K. stanie przed sądem za spowodowanie wypadku drogowego, w którym śmierć poniosły dwie nastolatki, a uszkodzona została także pasażerka samochodu. Zarzuty, które postawiła mu prokuratura, zagrożone są karą pozbawienia wolności do 12 lat.

Po sześciu miesiącach od tragicznego wypadku, do którego doszło na ulicy Sobieskiego w sylwestrową noc, jeleniogórska prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego akt oskarżenia wobec sprawcy. Pijany mężczyzna spowodował wtedy wypadek drogowy, w którym śmierć poniosły dwie jeleniogórzanki w wieku 14 i 16 lat.

O ustaleniach śledztwa informuje Tomasz Czułowski z jeleniogórskiej prokuratury: - Do popełnienia przestępstwa zarzucanego oskarżonemu doszło w noc z 31 grudnia 2016 na 1 stycznia 2017 roku. Vladyslav K., znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,9 prom. alkoholu we krwi, poruszając się kierowanym przez siebie samochodem marki Jeep Grand Cherokee i jadąc z prędkością nie mniejszą niż 90 km/h,

umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na chodnik przy moście i uderzył w idące nim małoletnie pokrzywdzone. Następnie samochód Jeep Grand Cherokee przebił barierki mostu i wpadł do koryta rzeki. W wyniku uderzenia dwie pokrzywdzone doznały licznych obrażeń, które skutkowały ich zgonem na miejscu zdarzenia. Ponadto, pasażerka kierowanego przez oskarżonego pojazdu doznała poważnych obrażeń.

Dodatkowo, oskarżonemu zarzucono kierowanie wskazanym wyżej pojazdem w stanie nietrzeźwości. Zanim doszło do tragicznego zdarzenia, w którym śmierć poniosły wymienione wyżej małoletnie, Vladyslav K., będąc nietrzeźwy, poruszał się pojazdem Jeep Grand Cherokee ulicami Jeleniej Góry.

Przeprowadzone postępowanie doprowadziło także do ustalenia, że oskarżony w chwili zdarzenia nie miał prawa użytkować pojazdu, należącego do firmy, w której pracował, w związku z czym stanął on pod zarzutem jego zaboru w celu krótkotrwałego użycia.

W toku śledztwa Vladyslav K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw. W swoich wyjaśnieniach wskazał, że nie pamięta okoliczności, w jakich kierował pojazdem marki Jeep.

W wydanej w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej biegli nie stwierdzili żadnych okoliczności, które mogłyby wyłączyć lub ograniczyć u niego zdolność kierowania swoim postępowaniem i rozu-

mienia znaczenia swoich czynów. Biegli wskazali natomiast na istniejące w ich ocenie, zwiększone prawdopodobieństwo, że oskarżony mógłby ponownie popełnić podobny czyn zabroniony, w związku z jego uzależnieniem od alkoholu.

Oskarżony Vladyslav K. przez cały okres śledztwa był tymczasowo aresztowany.

(mal)



38 lat temu w NJ

Jednym z najbardziej pracowitych i kosztownych zadań, prowadzonych obecnie w Jeleniej Górze, jest budowa obwodnicy północnej o długości 3,5 km, która odciąży ulice miasta od ruchu tranzytowego z kierunku Wrocławia do przejścia granicznego z CSRS w Jakuszykach. Nowa droga szybkiego ruchu biegnie od Maciejowej, wokół osiedla Zabobrze i, przecinając ulicę Grunwaldzką, zmierza do ulicy Sobieskiego, gdzie połączy się z drogami do Szklarskiej

Poręby i Zgorzelca. Wzniesione zostaną bezkolizyjne, dwupoziomowe skrzyżowania.

Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, uchwalając program rozwoju kultury w Jeleniogórskiem, podjęła także decyzję o budowie Wojewódzkiego Centrum Kultury, które przejęłoby funkcję koordynatora, inspiratora i stanowiłoby bazę dla działalności artystycznej w regionie. Inwestycji pomyślanej jako dzieło społeczne patronuje komitet budowy na czele z wojewodą jeleniogórskim. W dn. 4 czerwca odbyło się inauguracyjne posiedzenie Społecznego Komitetu

Budowy WCK. Organ ten odtąd gromadzić będzie fundusze i deklaracje pomocy w wykonawstwie od zakładów i instytucji, a także inicjować specjalne imprezy i akcje na rzecz budowy, pilnując wszelkie prace związane z etapową realizacją przedsięwzięcia.

Automat do produkcji soczewek według własnego pomysłu zbudowano i uruchomiono w Jeleniogórskich Zakładach Optycznych. Urządzenie to znacznie zwiększy wydajność pracy.

Obywatel Władysław Ś., będąc pracownikiem Centralnych Piwnic Win

Importowanych w Jeleniej Górze, w dn. 2 lipca br. zabrał w celu przywłaszczenia dwie butelki wina „Panonia” w ilości 1,5 litra, ogólnej wartości 146,20 zł, na szkodę w/w zakładu - za co został ukarany przez Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Jeleniej Góry karą grzywny w wysokości 4 tysięcy złotych z zamianą na 80 dni aresztu zastępczego.

WYBRAŁ: GOK

Demonstracja pod jeleniogórskim Schroniskiem dla Małych Zwierząt „Ragiel musi odejść”

Kilkadziesiąt osób przybyło w sobotę pod Schronisko dla Małych Zwierząt w Jeleniej Górze, aby zaprotestować przeciwko kierownikowi placówki i porządkom tam panującym. To kolejna odsłona batalii grupy miłośników zwierząt przeciwko placówce prowadzonej przez Eugeniusza Ragielę. Zbierano podpisy pod petycją, wygłaszano śmiało tezy, było dużo emocji, padały znane od jakiegoś czasu argumenty obydwu stron. Protest był chaotyczny i ostatecznie sprowadził się do pyskówki. Nie udało się doprowadzić do rzeczowej wymiany argumentów. Bo i nie o to tutaj chyba chodziło.

Organizatorem manifestacji był Dolnośląski Inspektorat Ochrony Zwierząt, na którego czele stoi kontrowersyjny działacz, Konrad Kuźmiński. Akcję wspierała też Fundacja Mondo Cane. Całe zamieszanie ma swoje źródło w zdjęciach dokumentujących ewidentne zaniedbania zwierzątek. To ich rozpowszechnienie dało impuls do mobilizacji obrońców zwierząt. Nieposprzątane boksy, psy tonące w odchodach czy kot z wnętrznościami na wierzchu rzeczywiście robią wrażenie. Tyle tylko, że to zdjęcia sprzed kilku lat, a dziś - przekonują zarządzający schroniskiem - ma już być całkiem inaczej.

Właśnie w to, że zwierzątkom w jeleniogórskim schronisku jest lepiej, nie wierzą przybyli na manifestację. Żądają monitoringu we wszystkich boksach oraz stałego dostępu wolontariuszy do schroniska. Domagają się wprowadzenia umów adopcyjnych, a ponad wszystko zmiany kierownika. Eugeniusz Ragiel w ich opinii nie gwarantuje właściwego porządku i dobrej opieki nad bezdomnymi czworonogami. Działacze DIOZ wytknęli, że kierownik zatrudnia w schronisku swoją rodzinę, a jego nietykliwość ma gwarantować żona, która jest jeleniogórską radną. - Trzeba przeprowadzić konkurs na kierownika schroniska. Mają tu być ludzie niepowiązani, młodzi, którym bliskie są sprawy zwierząt - wykrzykiwała jedna z działaczek.

Marcin Owczarek nie jest związany z żadną organizacją. Przyszedł na demonstrację, „bo nie jest mu obojętny los zwierząt”. Ma własne doświadczenie ze schroniskiem. - Jakiś czas temu zaadoptowałem szczeniaka z tutejszego schroniska. Lekarz weterynarii zapewnił mnie, i pan prezes też, że zwierzę jest zdrowe. Po dwóch dniach piesek dostał wysokiej gorączki, a inny weterynarz stwierdził u niego nosówkę. Powiedział mi, iż w schronisku musieli wiedzieć, że piesek nie jest zdrowy. Do tego nie podoba mi się, że młodzi ludzie nie mogą tutaj przyjść i wyprowadzić psa, zając się nim - opowiadał.

Tonować nastroj próbował radny Konrad Sikora. Nie udało mu się to. Prośba, aby porozmawiać w schronisku, zwiędziła i ocenić jego stan, została odrzucona. Liderzy DIOZ wykpił pomysł sugerując,

że chcą, aby zwierzątko miało czysto na co dzień, a nie tylko przy takich pokazowych okazjach. Podobnie nie skorzystali z przygotowanej kawy i herbaty, wystawionej pod namiotem. - Lepiej wydajcie te pieniądze na psy i koty - proponował ktoś z tłumu. Radny Sikora przekonywał, że schronisko jest stale sprawdzane, tylko w zeszłym roku przeprowadzono tam sześć kontroli (dwie z miasta oraz cztery z PIW) i żadna nie wykazała nieprawidłowości. - Niektóre z tych kontroli, z ramienia inspekcji weterynaryjnej, przeprowadzał lekarz weterynaryjny, który pracuje w tym schronisku - demaskował Konrad Kuźmiński.

Monitoring w każdym boksie w opinii manifestantów najlepiej zagwarantowałby właściwą opiekę nad zwierzątkami. Pomysł krytykuje Zbigniew Rzońca, rzecznik prasowy MPGK, do którego na-

leży schronisko. - W schronisku jest 48 boksów. Zamontowanie wszędzie kamer byłoby bardzo kosztowne. W żadnym schronisku w Polsce nie ma takiego monitoringu. Jeśli ktoś stwierdzi, że dzieje się w schronisku coś złego, zawsze może zadzwonić do mnie. Numer telefonu jest dostępny na tablicy w schronisku - przekonywał.

Manifestanci poruszyli też problem sterylizacji zwierzątek, za które płaci miasto, a - jak podają - znane są przypadki, kiedy w schronisku żąda się za to dodatkowo opłat. Rzecznik Rzońca zapewnia, że wszystkie zwierzęta, które opuszczają schronisko, są wysterylizowane, ale zdarzają się wyjątkowe sytuacje, kiedy wydaje się psy bez tego zabiegu, ale z dokumentem, w którym wskazano czas, w jakim trzeba się zgłosić do sterylizacji. Dwie kobiety, które

śluchały tych wyjaśnień rzeczniczką, zaprzeczyły wykrzykując, że były zmuszone do wysterylizowania psów zabranych ze schroniska na własny koszt. Pani Monika w 2013 r. wzięła stąd suczkę. - Była niewysterylizowana, ale poruszyło mnie co innego. Kiedy przyszedł po nią, była w klatce z inną suką. Bardzo się gryzły, a pracownik butami je rozdzielał. Moja suka była bardzo pogryziona, krwawiła. Poprosiłam, żeby ją weterynarz obejrzał. Ale usłyszałam, że będzie najszybciej za cztery godziny. Zdenerwowałam się i zawiozłam psa do innego weterynarza. - opowiada.

Odnosnie wolontariatu, rzecznik prasowy MPGK wyjaśniał, że nie jest prowadzony, bo zabraniają tego przepisy. - Zwierzętom w schronisku można pomagać w ramach Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Dlaczego nie chcecie tego robić? Teraz jest sześć takich osób, które stale pomagają w schronisku poprzez TONZ - mówił do manifestantów. Wyjaśniał, że ograniczenia wolontariatu związane są z ubezpieczeniem i odpowiedzialnością w razie wypadku, np. pogryzienia wolontariusza przez psa. Istotne są też szkolenia, odpowiedni ubiór. Wszystko to wymaga organizacji i pewnej kontroli. Działacze DIOZ wytknęli na to, że kierownik schroniska jest działaczem TONZ i zachowuje kontrolę nad tym środowiskiem. - Zapiszemy się, a potem się okaże, że tego nie można filmować, tutaj nie można wchodzić, itd. - mówił jeden z demonstrantów.

Do manifestantów wyszedł Radosław Ratajczak, pielęgniarz-kierowca, pracownik schroniska. - Jesteśmy uważani za ludzi, którzy krzywdzą zwierzęta. Czujemy się pomówieni, niektórym z nas grożono. Tak było kilka dni temu podczas interwencji na ul. Lwóweckiej. - mówił. Podkreślił, że nikt tu nie pracuje dla pieniędzy, bo za 12-godzinną zmianę dostaje się 90 zł brutto.

Ślawomir Sadowski



Kilkadziesiąt osób demonstrowało w sobotę pod jeleniogórskim Schroniskiem dla Małych Zwierząt. Wytknęli kierownictwu tolerowanie patologii, zaniedbania i blokowanie możliwości bieżącego kontrolowania sytuacji w schronisku.

S. SADOWSKI

Burmistrz z absolutorium, przewodniczący rady ten sam Pod Szrenicą bez zmian

Przed piątkową sesją Rady Miasta Szklarska Poręba snuto różne scenariusze. Kontrowersje, związane z udzieleniem absolutorium burmistrzowi Mirosławowi Grafiowi, miały pociągnąć za sobą odwołanie przewodniczącego komisji rewizyjnej, a grupa radnych zapowiedziała odwołanie także przewodniczącego rady. Ostatecznie do żadnych zmian nie doszło, a burmistrz pewnie uzyskał skwitowanie.

Absolutorium na tak

Przypomnijmy, że komisja rewizyjna źle oceniła sposób wydatkowania i sposób pozyskiwania środków zewnętrznych. Ryszard Głodek, przewodniczący komisji rewizyjnej wytknął, że plan wpływów i wydatków został wykonany na niskim poziomie, a przede wszystkim - w mieście bardzo źle się dzieje w kwestii inwestycji. Zarzucił ponadto burmistrzowi, że brakuje mu pomysłów, a te, które zaczyna, okazują się czasami nietrafione. Jako przykład wskazuje zapowiadaną szumnie budowę nowej siedziby MOKSIAL

przy ul. Turystycznej. Krytyczni radni zarzucili zarządowi brak dynamicznego działania, zadowalanie się właściwie administrowaniem. Wysłane do RIO stanowisko komisji rewizyjnej zostało uznane za uzasadnione, wskazano jednak, że jest za mało precyzyjne. Władze miasta tłumaczyły z kolei, iż rzeczywistość z inwestycjami w minionym roku najlepiej nie było, ale zapewnili, że w tym roku będzie ich więcej. Radni przyjęli tę obietnicę za dobrą monetę - udzielili absolutorium przy jednym tylko głosie przeciw.

Nie potwierdziły się kulisowe zapowiedzi, że w związku z krytyczną postawą Ryszarda Głódka zostanie on odwołany z funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej. Nikt nie wyszedł z podobną inicjatywą.

Nieudane odwołanie Jahna

Podjęto natomiast próbę odwołania przewodniczącego Rady Miasta Krzysztofa Jahna. W imieniu grupy radnych taki wniosek złożył Jarosław Marcinowski. Wymieniono kilka powodów. Pierwszy to blokowanie inicjatywy

uchwałodawczej w sprawie diet, a drugi to wykorzystywanie funkcji do załatwiania własnych spraw. - Chodzi o wpływanie przewodniczącego Jahna na plan zagospodarowania przestrzennego, w związku z jego prywatną nieruchomością, którą niedawno nabył - mówi radny Marcinkowski. Sprawa zmiany sposobu naliczania diet jest związana z radnym Łukaszem Lange, który od jakiegoś czasu pracuje w Niemczech, nie bierze systematycznie udziału w pracach komisji i rzadziej bywa na sesjach. - Uważamy, że jeśli radny nie uczestniczy w pracach rady, nie ma go w Polsce, to nie powinien otrzymywać diet. W dzisiejszym systemie należy mu się 400 zł ryczałtu - mówi radny Bohdan Ginter.

Sprzysiężenie utrzymaniu naliczania diet w obecnym kształcie, przez długie miesiące, to gest kruchej większości wobec radnego, który gwarantuje przewagę stronników burmistrza w radzie.

Przewodniczący Krzysztof Jahn odniósł się do zarzutów wnioskodawców o jego odwołanie. - Kolega radny rzeczywiście dostał pracę za granicą,

ale jest wciąż z nami, pomaga nam. Był na ostatnich trzech sesjach. Grupa radnych wciąż próbuje doprowadzić do wygaszenia jego mandatu, a teraz do zmniejszenia mu diety - tłumaczy. Przewodniczący Jahn uważa, że radnym jest się nie tylko na sesjach czy komisjach. Działanie radnego obejmuje udział w spotkaniach, rozmowach z mieszkańcami, także przez media społecznościowe. - Za taką aktywność dieta radnemu także się należy - przekonuje.

Przewodniczący Rady Miasta w Szklarskiej Porębie stanowczo odrzucił zarzut, jakoby wykorzystywał własną pozycję do załatwiania prywatnych spraw. - Jestem przedsiębiorcą z tego miasta. To normalne, że posiadam nieruchomości, kupuję je, mam plany inwestycyjne. Chyba powinniśmy się cieszyć, że przetarg wygrał miejscowy, a nie ktoś z Chorzowa, Poznania czy Szczecina. W oskarżaniu mnie widzę przejaw zawiści. Czasem teraz żałuję, że kupiłem działkę przy ul. 1 Maja - mówi. Na wspomnianej działce planuje postawić kamienicę z częścią usługową. Krzysztof Jahn przypomina, że kiedy



Radni Szklarskiej Poręby nie poparli wniosku o odwołanie Krzysztofa Jahna z funkcji przewodniczącego rady.

kupował działkę, już był otwarty plan i można było proponować zmiany. - Przypomnijmy, że plan zagospodarowania przestrzennego rada poprzedniej kadencji uchwaliła tuż przed jej końcem. To był bubel, trzeba było to zmienić. To nie jest tak, że zmiany w planie są związane z zakupem przez mnie działki. Przecież wnioski o zmianach w planie może składać każdy mieszkaniec - podkreśla.

Radni nie poparli pomysłu odwołania przewodniczącego.

(sad)

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował Marek Lis

Bolączki duże i małe

Nasz środowy, redakcyjny dyżur - jak zwykle - przekonał, że spraw, które irytują, niepokoją lub bulwersują, nigdy nie brakuje. Tak było i tym razem, gdy telefonicznie bądź osobiście nasi Czytelnicy skarżyli się czasami na sprawy wymagające istotnych działań, a czasami tylko odrobiny zainteresowania i zrozumienia potrzeb.

Z tych większych to np. pytanie, jak pomóc starszemu, bardzo schorowanemu człowiekowi, z ograniczoną sprawnością ruchową, który żyje samotnie w warunkach niepozwalających na normalną egzystencję. Spróbujemy dowiedzieć się, czy jest jakaś szansa na wsparcie takiego człowieka. Podobnie, jak spróbujemy dowiedzieć się, dlaczego prywatne przedszkola dostają mniejsze dofinansowanie, niż gwarantuje im to ustawa.

Wcale nie drobniejszej sprawy dotyczy zgłoszona przez przewodnika sudeckiego z Wałbrzyska, mieszkającego też w Zarębie, informacja

o masowej wycince świerków w Karłoskim Parku Narodowym. Mówił o przerażającym miłośnika przyrody widoku setek metrów ściętych zdrowych drzew. Dostało się przy okazji ministrowi Szyszce, który, jego zdaniem, jest odpowiedzialny za takie traktowanie drzewostanu w Polsce. - To dzieje się masowo, od ul. Olimpijskiej w kierunku Łomniczki. Jeśli takie wycinki prowadzone są w parku narodowym, to nic już naszych drzew nie ocali - ubolewał.

O powód wycinki zapytaliśmy Dariusza Kusia, szefa zespołu ochrony przyrody w KPN. Zapewnia, że nie ma powodu do niepokoju. - Faktycznie, wycinka jest prowadzona, ale celem odnowy drzewostanu. Świerki nie są naturalnym gatunkiem w tej części parku, dlatego sukcesywnie prowadzona będzie wymiana gatunkowa, by mógł powstać las bukowy. Wszystko zgodnie z planem urządzenia parku i za stosownymi zezwoleniami. Nie jest też tak, że

wycince podlega cały drzewostan na danym obszarze. Cięcia są po to, aby zapewnić światło wzrastającym drzewkom, sadzonym między drzewami.

Dwie sprawy zgłosiła pani Eugenia z Zabobrza. Skandalicznym nazwała stan tzw. zameczku na Zabobrze. Otczona parkiem, przepiękna, secesyjna willa od lat stoi pusta, a konsekwencją jest - jak informuje Czytelniczka - coraz większy bałagan w jej otoczeniu. To naprawdę powinno wzbudzić poczucie wstydu u miejskich włodarzy i urzędników. A niebieska folia na wieżycy budynku, awaryjnie założona już kilka lat temu, to koronny dowód niezaradności właścicieli.

Pani Eugenia jest najwyraźniej estetką, bo nie podoba się jej też wystrój przy „Bristolce” na ul. 1 Maja. - Od trzech lat przed lokalem widzę sztuczne kwiaty, które z racji upływu czasu i promieni słonecznych wyglądają obrzydliwie. Zastanawiam się, czy tej kawiarce tak źle się wiedzie, że nie

może wydać kilkudziesięciu złotych na prawdziwe kwiaty? - zastanawia się nasza Czytelniczka.

Poczucie estetyki razi też stan działki przy ul. Grottera, którą ktoś ostatnio kupił od miasta. Po zmianie właściciela zrobiło się tam śmietnisko i gruzowisko. Zgłaszający problem sąsiedzi wychodzą z - chyba słusznego założenia - że zmiana właściciela nie zdejmuje z miasta obowiązku dbania o porządek. Są ku temu narzędzia, że Straż Miejską w pierwszej kolejności.

(mal)

Zadzwoń do nas

**W środę od godz. 10 do 14
czekamy na sygnały
od Czytelników o tym,
co drażni, niepokoi
i wymaga dziennikarskiej
interwencji**

Tel. 75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

**powiat jeleniogórski
powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski**

**- 692 219 020
- 602 439 924
- 601 582 622
- 601 582 622
- 601 543 538**

**powiat lubański
powiat lwówecki
powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i złotoryjski
redakcja**

**- 663 641 263
- 694 792 203
- 663 641 263
- 694 792 203
- 75 642 44 20**

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

10 lat więzienia to kara, na jaką może zostać skazany kierowca, który próbował wręczyć łapówkę funkcjonariuszom bolesławieckiej drogówki. Kierujący autem dostawczym 65-latek mężczyzna, mieszkaniec województwa małopolskiego, został zatrzymany do rutynowej kontroli drogowej. Okazało się, że nie mógł okazać prawa jazdy, bo miał je cofnięte (kierowanie pojazdem bez uprawnień jest od niedawna przestępstwem). 65-latek chciał wręczyć funkcjonariuszom korzyść majątkową w wysokości 50 euro, w zamian za odstąpienie od wykonywania dalszych czynności służbowych. Usłyszał zarzut wręczenia korzyści majątkowej w zamian za odstąpienie od wykonania obowiązków służbowych oraz zarzut kierowania pojazdem pomimo cofniętych uprawnień.

JELEŃ GÓRA

Na dożywocie skazał jeleniogórski Sąd Okręgowy 46-latek Marka L. za zabicie ze szczególnym okrucieństwem we wrześniu ubiegłego roku swojej partnerki, Małgorzaty R. Sąd uznał, że okoliczności zabójstwa i stopień demoralizacji sprawcy uzasadniają wymiarowanie mu najwyższego, przewidzianego polskim prawem wymiaru kary. O zwolnienie będzie się mógł ubiegać po odbyciu 30 lat kary. Ma też zapłacić 300 tys. zł zadośćuczynienia córce kobiety. Do zbrodni doszło w nocy, 7 września 2016 roku w Sobieszowie. Pijany sprawca kłócił się z partnerką, a potem zadał jej co najmniej 20 ciosów siekierą. Ranę też córkę Aleksandrę L., ale udało jej się uciec i wezwać pomoc.

Wcześniej mężczyzna przez wiele miesięcy znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją partnerką. Wyrok jest nieprawomocny.

Ponad kilogram marihuany znalazła jeleniogórska policja u trzech osób zatrzymanych w mieszkaniu na jeleniogórskim Zabobrze. Prawdopodobnie zajmowały się handlem narkotykami. Czarnorynkowa wartość substancji odurzającej to ok. 70 tys. zł. Zatrzymani to 21-latek kobieta oraz dwaj mężczyźni w wieku 23 i 28 lat. Kobieta i jeden z mężczyzn swoje narkotyki ukryli w bieliźnie. Pozostałe środki odurzające ukryte były w dwóch wersalkach. W mieszkaniu była również waga elektroniczna do ich ważenia. Kolejne środki odurzające policjanci znaleźli w mieszkaniach zatrzymanych. Jak ustalili funkcjonariusze, mieszkanie, w którym przebywali jeleniogórzanie, pełniło funkcję magazynu, z którego zatrzymani pobierali narkotyki. Za posiadanie znacznych ilości środków odurzających mężczyznom grozić może do 10 lat pozbawienia wolności, a kobiecie, która nie miała tak dużej ilości narkotyku, grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

Po miesiącu od zdarzenia zatrzymano 20-latkę z Jeleniej Góry, którą skusiły rzeczy w niezamkniętym samochodzie. Skradziony plecak z laptopem, pieniędzmi, dwoma aparatami fotograficznymi, odzieżą i innymi przedmiotami wart był 5 tys. zł. Do zdarzenia doszło w maju na jednym z jeleniogórskich parkingów. Sprawczyni zauważyła, że kobieta, która chwilę wcześniej zaparkowała tam auto, nie zamknęła pojazdu. Ustalił sprawczynię pomógł monitoring. 20-latek za popełnione przestępstwo grozić do 5 lat pozbawienia wolności.

NOWOGRODZIEC

Dzielnicy z Nowogrodzka zatrzymał na gorącym uczynku sprawcę włamania do jednej ze świetlic wiejskich. Złodziej ukrył się na strychu. Dla zatrzymanego 33-latek nie było to pierwsze przestępstwo. Okazało się, że mężczyzna ukradł wcześniej 200 l paliwa oraz 4 akumulatory z koparki i ciągnika; włamał się też do szopy i ukradł skuter, który następnie przeobraził, aby go sprzedać. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

RĘBISZÓW

Lwówecka prokuratura bada okoliczności śmierci 61-latego mężczyzny, który zginął w ostatni czwartkowy weekend podczas Nocy Świętojańskiej w Rębiszowie. Być może stracił życie pod kołami karetki pogotowia. Podczas imprezy jej uczestniczka doznała urazu nogi i wezwano do niej karetkę pogotowia. Po odjeździe karetki na poboczu drogi znaleziono ciężko ranne, 61-latego mężczyznę. Nie udało się go uratować. Z zeznań niektórych przesłuchanych wynika, że mężczyzna mógł zostać śmiertelnie potrącony przez ambulans, który wioził raną kobietę.

ZARĘBA

Centymetry uratowały mieszkankę Zaręby od śmierci. Kierowca volkswagena, jadąc z ogromną prędkością, na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem, otarł się o idącą chodnikiem do kościoła starszą kobietę, wjechał na jedną z posesji i zatrzymał się na murze. Rannego sprawcę wypadku karetka pogotowia ratunkowego odwiezła do szpitala ze złamaną nogą i ogólnymi obrażeniami ciała. Kobieta, która otarła się o śmierć, też potrzebowała pomocy - była w szoku. Policja wyjaśnia, czy kierowca w chwili zdarzenia był pod wpływem alkoholu lub środków odurzających.

ZAWIDÓW

Interwencja policji po wypadku drogowym w Zawidowie - 30-latek mieszkaniec Bogatyni nie dostosował prędkości do warunków jazdy i wjechał do rowu - okazała się znacznie poważniejsza w skutkach. Mężczyzna był w stanie „po użyciu alkoholu”, a badanie na obecność narkotyków wykazało, że także pod wpływem metamfetaminy. Ponadto w jego samochodzie funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli broń palną oraz kilka sztuk amunicji, na które nie miał on zezwolenia. W aucie był jeszcze pistolet hukowy z amunicją, maczeta i kij bejsbolowy. Za nielegalne posiadanie broni grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.

ZGORZELEC

33-letniemu złodziejowi ze Zgorzelca tak trudno było rozstać się z łupem, że sam wystawił się na cel policjantom. Funkcjonariusze sprawdzali teren po zgłoszeniu kradzieży 4 rowerów z piwnicy. Jednostki zostały na trawniku przy domu, sprawca nie zdążył ich ukryć. Uwagę policjantów zwróciła osoba bez celu kręcąca się w okolicy. Typowanie było właściwe. Mężczyzna przyznał się do kradzieży rowerów, a potem w sumie do 11 włamań i kradzieży. Kradł nie tylko rowery, ale też meble ogrodowe, elektronarzędzia, włamywał się także do samochodów. Ze wstępnych ustaleń wynika, że straty poszkodowanych sięgają ponad 40 tys. zł. Sąd może podejrzanego posłać za kratki nawet na 10 lat.

(mal)

Wszystkim,
którzy w tak bolesnej
dla nas chwili
dzielili smutek
po śmierci

**ŚP. JÓZEFA
KLEINOWSKIEGO**

serdeczne podziękowania
składa
Rodzina

Wierszyk o wielkiej sile rażenia

Dwa lata trwał spór przed sądem rejonowym w Lubaniu dwojga znanych nie tylko w tym mieście osób. Wicestarosta powiatu lubańskiego i lokalny działacz PiS, Wojciech Zembik, spierał się z działaczką społeczną, później aktywistką PiS i Solidarnej Polski, dziś niedziałającą społecznie Ewą Gutek o... wierszyk.

Przed tygodniem z okładem sąd uznał, że żadna ze stron nie jest niczemu winna. Ale być może to nie koniec tej historii, bo pani Gutek zapowiada odwołanie, a pan Zembik jeszcze nie podjął decyzji w tej sprawie.

Co poeta ma na myśli

Przedmiot ostatniego sporu, przynajmniej tak to jest powszechnie postrzegane, to wiersz „Hipokryta”, który Ewa Gutek wrzuciła na portal społecznościowy w połowie 2015 r. Wierszyk o treści:

*Pełnią frazesów dziś szczerze poczęstuję
Zaleję słodyczą słów, co chętnie są słuchane
Zatopię prawdę w bagnie, którego nie żałuję
Wy to kupicie znów, a mi będzie dane
Zasiadać na złotym tronie z waszej naiwności
Jeść homary, jagnię i popijać je szampanem
Serce mam jednak litosne
Pod stołem pozostawiam kości*

nie spodobał się wicestarostę, który uznał, że jest jego bohaterem. Wojciech Zembik poszedł do prokuratury zawiadomić, że wiersz, choć z anonimowym bohaterem (czy raczej podmiotem lirycznym, bo przecież o poezję chodzi), właśnie jego ma poniżyć i zniesławiać. Co więcej, ponieważ wiersz był aprobowany (lajkowany) na portalu, a w komentarzach pojawiało się nazwisko wicestarosty, ten uznał, że ma to charakter zbiorowego nękania i ataku masowego przez zorganizowaną grupę nacisku.

Prokuratorska machina ruszyła. Przesłuchano autorkę

wiersza, wezwano także spore grono osób, które wyrażały dla utworu aprobatę i - zdaniem W. Zembika, bo zwykle w sposób nieoczywisty - wypowiadały się w komentarzach negatywnie o wicestarostę. Skutku w postaci jakiegokolwiek oskarżenia czy choćby mandatu to nie miało. Skarżący został poinformowany, że może wnieść do sądu prywatny pozew. Prokurator Andrzej Nestorowicz informował wtedy, że sprawy z doniesień Wojciecha Zembika były umarzane, bo śledczy nie doszukiwali się tam naruszenia interesu społecznego i po ustaleniu przez prokuraturę osoby, która umieściła wiersz, oraz osób, które zamieszczały komentarze, pokrzywdzony otrzymywał te dane i ma prawo wnieść do sądu prywatny pozew. Co wicestarosta oczywiście uczynił.

Sąd w pierwszym podejściu odrzucił pozew, uznając go za bezzasadny. W. Zembik odwołał się i sprawa została skierowana do ponownego rozpatrzenia. E. Gutek odpowiedziała kontropozwem No i zaczęło się analizowanie, czy można z wiersza wywnioskować kto jest jego bohaterem; kto, kiedy i z jakiego urzędnika pisał sms-y,

maile, itd. Dla porządku dodać należy, że sprawa obrosła w inne pozwy, włączyła się w nią żona wicestarosty, przedmiotem pretensji stał się kolejny wierszyk, a drobny - zdać się mogło - spór zamienił się w regularną wojnę, angażującą mnóstwo sił i środków lubańskiego wymiaru sprawiedliwości.

Z efektem nijakim. Sąd uznał (w nieprawomocnym orzeczeniu), że Ewa Gutek nie pomawiała wicestarosty, nie była też organizatorką akcji nękania i atakowania powiatowego urzędnika. Z drugiej strony, zdaniem sądu, Wojciech Zembik też nie dokuczył przeciwnicze w sposób zasługujący na ukaranie, a jego działania podyktowane były subiektywnymi odczuciami, do których miał prawo.

Iście salomonowy werdykt, który pewnie mógłby dać szansę ochłoniąć przeciwnikom, nie zadowolił nikogo.

Zniszczone życie

Ewa Gutek nie ma wątpliwości, że ten wyrok musi zaskarżyć.

- Ten człowiek absurdalnymi, całkowicie bezpodstawnymi oskarżeniami zrujnował mi życie. Bo przecież to nie tylko sprawy sądowe, ale też nękanie na różne inne sposoby, w miejscu pracy, oskarżanie o nieprawdziwe rzeczy moich znajomych i bliskich. A teraz sąd orzekł, że „subiektywnie” mógł tak postrzegać okoliczności, co usprawiedliwia jego postępowanie. Przecież to jakiś absurd. Sąd ma oceniać obiektywne okoliczności, a nie subiektywne. Gdy mnie pobije i powie, że miał subiektywne poczucie zagrożenia, to sąd też uzna, że miał do tego prawo? Nie mogę przyjąć, że ten wyrok kończy sprawę. Wśród wielu ludzi uchodzę za stalkerkę, za osobę, która chciała kogoś zniszczyć. A to mnie zniszczono.

Kobieta opowiada, że niemal nie było tygodnia, w którym nie musiałaby się zgłaszać do sądu lub do prokuratury. Mówi o anonimowych wpisach oskarżających ją o stalking. O atakach na jej najbliższych. O koleżankach, kolegach, znajomych, którzy z obawy, że mogą oberwać rykoszetem (wielu oberwało), ograniczyli z nią kontakty. O tym, że przez W. Zembika musiała rzucić pracę w lubańskim szpitalu.

- To starostwo jest organem założycielskim szpitala, a więc wicestarosta był de facto moim pracodawcą.

Miał przecież wpływ. Straciłam komfort pracy. Oddziaływał zresztą nie tylko pośrednio.

Kiedyś wpadł do szpitalnej stołówki i sfotografował pacjentkę, która czytała „Fakt” z publikacją o naszym sporze. Krzyczał, że to przeciw niemu. Tego dnia się zwolniłam. Nie mogłabym tam dalej pracować, narażając się na takie sytuacje

- opowiada. I dodaje: - To były dla mnie dwa koszmarne lata. Nie zliczę tego dnia -

- To były dla mnie dwa koszmarne lata. Nie zliczę tego dokładnie, ale byłam oskarżana przynajmniej w 10 sprawach zgłaszanych do prokuratury i pozwów sądowych. W żadnej nie dopatrzonej się mojej winy - żali się Ewa Gutek.

Pełnią frazesów dziś szczerze poczęstuję

Zaleję słodyczą słów,

co chętnie są słuchane

Zatopię prawdę w bagnie,

którego nie żałuję

Wy to kupicie znów,

a mi będzie dane

Zasiadać na złotym tronie

z waszej naiwności

Jeść homary, jagnię i popijać

je szampanem

Serce mam jednak litosne

Pod stołem pozostawiam kości

kładnie, ale byłam oskarżana przynajmniej w 10 sprawach zgłaszanych do prokuratury i pozwów sądowych. W żadnej nie dopatrzonej się mojej winy. Nie mogę teraz przyjąć, że nic się nie stało. Byłam przez te dwa lata nękana, szkalowana i nie zgadzam się, by to usprawiedliwiły jakieś „subiektywne” odczucia...

Zapomnieć albo nie...

Wojciech Zembik w pierwszej rozmowie nie wykluczył odwołania. Mówił, że wprowadziła ma teraz zbyt wiele innych spraw na głowie, żeby przeanalizować werdykt sądu, ale przyznał, że wyrok go nie satysfakcjonuje i rozważa apelację. Stwierdził, że nie może puścić w niepamięć pięciu lat nieustannego nękania, pomówień, ataków zmierzających do usunięcia go z życia politycznego. Zwłaszcza, że taki wyrok jest zachętą do kontynuowania akcji.

- Jestem uczciwym człowiekiem, a postawiono mi dziesiątki nieuzasadnionych, kłamliwych zarzutów. Czy mam pozostać wobec tego obojętny? Zwłaszcza, że była to masowa, zorganizowana akcja. Ubolewam, że sąd nie zauważył tych niegodziwości. Ale też ponieważ rozumiem: nasz wymiar sprawiedliwości jest spóźniony o 2-3 lata i ciągle nie potrafi ocenić szkód, jakie wyrządzone są ludziom, w tym wypadku mnie i mojej rodzinie, przez takie wyidealizowane, zorganizowane i na dużą skalę ataki przy użyciu elektroniki, zwłaszcza internetu. Dopiero gdy ktoś sobie zrobi krzywdę, popełni samobójstwo, wtedy dochodzi do poważniejszej analizy.

W drugiej, z inicjatywy wicestarosty, rozmowie mówił już jednak, że chciałby o sprawie zapomnieć. Kosztowała go zbyt wiele i marzy o tym, aby odešla w niebyt.

Wicestarosta zapytany, czy nie szkoda mu dziś czasu strawionego na spór,

czy nie żałuje wystąpienia z pretensjami o wierszyk, co bez wątpienia naraziło go na śmieszność, a także wywołujących podobne efekty zachowań, jak fotografowanie w szpitalu i stołówce osób czytających „Fakt” z artykułem o sprawie - mówi, że nie miał wyjścia.

...Bo musiał się bronić, bo brak reakcji spowodowałby pogodzenie się z niemającą żadnych podstaw etykiety człowieka nieuczciwego i niesolidnego. W. Zembik przyznaje teraz jednak, że włączenie do tego wiersza „Hipokryta” nie było mądre.

- Tu nie chodziło przede wszystkim o ten wiersz. To był tylko jeden, mało znaczący element w całej masie nieprawdziwych, pomawiających, zniesławiających informacji pojawiających się w sieci. Tego były setki. Czasem były to publikacje z moim nazwiskiem, czasem bez niego. Jednak zawsze wymierzone we mnie. I to jest właściwy powód. Ale to właśnie z wierszyka zrobiono główny element całej sprawy. Oczywiście nieprzypadkowo, lecz żeby mnie ośmieszyć.

Co do niestandardowych zachowań, W. Zembik twierdzi, że nigdy takich nie było: - Widział pan gdzieś te zdjęcia, ma pan je? To już nie wolno wejść gdzieś z telefonem w rękę?

A jeszcze kilka lat temu obecni adwersarze byli partyjnymi kolegami z Prawa i Sprawiedliwości. Po wyborach samorządowych w 2011 r. Ewa Gutek krytycznie oceniła deal zawarty przez lokalne struktury Prawa i Sprawiedliwości z Platformą Obywatelską, a potem została wykluczona z partii. Wojciecha Zembika wybrano na nowo utworzone stanowisko etatowego członka zarządu powiatu.

Dziś znowu są razem, ale w teatrze absurdu.

Marek Lis

Okiem Kubka

BĄDŹ CZŁOWIEKIEM

Jesteś człowiekiem, Rudyard Kipling w LIŚCIE do swego syna: „Jeśli umiesz rozmawiać z nieuczciwymi, nie tracąc przy tym przyzwoitości. Jeśli nie mogą cię zranić nieprzyjaciele ani nawet serdeczni przyjaciele. Jeżeli cenisz wszystkich ludzi - nikogo nie przeceniając ani nie wyróżniając.”

Ważne - jak się patrzy na ludzi. Niezależnie od tego, kim i czym są: Widzieć należy GODNOŚĆ człowieka. Jego jedyną i niepowtarzalność. Jego człowieczeństwo.

Ludzka godność jest niezbywalną - zakotwiczoną w naturze - ONTYCZNA, samoistną wartością. Godność identyczna w każdym człowieku. Samemu nie można jej utracić i żadna władza nie może jej nikomu odebrać.

Szkaradne zachowania i potworne czyny - uwłaczają prawdzie człowieczeństwu. Niestety, w codziennym życiu doświadczamy tego w nadmiarze. Lecz godności NIE pozbawiają. Podobnie i najszlachetniejsze postępowanie - blasku ludzkiej godności niczego nie przydaje.

Stanowiska: Być prezydentem, premierem, profesorem, sędzią, nauczycielem, urzędnikiem - księdzem, biskupem, kardynałem, papieżem. Wyjątkowe uzdolnienia - artystyczne, literackie, naukowe, techniczne czy sportowe.

To nie godność. To posłannictwo i zadanie do wypełnienia. - Wielu bierze za to ciężkie pieniądze. - To SŁUŻBA.

Honorowe tytuły czy też prestiżowe odznaczenia - państwowe, kościelne oraz różnych instytucji użyteczności publicznej i jakiegokolwiek inne. To UZNANIE: Za działalność, osiągnięcia, piastowany urząd, wykonywaną pracę, ofiarność, poświęcenie. Należne albo i nienależne. - Różnie z tym bywa.

Mogą przysporzyć chwały - można się nimi cieszyć - godności nie ubogacają. A gdy NIENALEŻNE - źle świadczą o dających i ujmę przynioszą beneficjentom.

Niektórzy rosną we własnych oczach - PUSZĄ SIĘ - kiedy ich spotykają splendory. Wielu usilnie o nie zabiega - daje im to poczucie spełnienia. Zdarzają się wybrańcy Losu, którzy przez to czują się lepsi od innych. W nie tak znów rzadkich przypadkach - widzą w tym cel swego życia.

Są też ludzie zbyt przewrażliwieni. Brakiem uznania czują się zranieni. Niezauważanie ich domniemyanych zasług sprawia im przykrość. Okazywaną DEZAPROBATĘ traktują jako poniżanie ich godności.

Od wielu czynników zależy ludzkie zachowanie. Można się bać opinii: Oj, co ludzie powiedzą? Straszy porzekadło: Jak cię widzą - tak cię piszą. Nieważne, co ludzie myślą, okazują i mówią. Czytelniku - Ty: Chciej BYĆ człowiekiem.

Szymon Hołownia (Tygodnik Powszechny z 25.06.2017) wspomina wprawdzie wyłącznie ambonę oraz mównicę, lecz moim zdaniem: Należy zawsze szczerze, całym sercem - we wszystkim, co się uzewnętrznia - „stać się być NAJLEPSZĄ dostępną wersją samego siebie.” O! i cała filozofia. - Starasz się...?

KUBEK

PiS chce podstępem przejąć władzę w samorządach?

Skokiem na samorządy, kagańcem nazywają politycy i samorządowcy proponowane przez Sejm zmiany w Ustawie o regionalnych izbach obrachunkowych. - Premier będzie mógł w trybie natychmiastowym odwołać wójta czy burmistrza - alarmują.

Chodzi o Ustawę o regionalnych izbach obrachunkowych, przyjętą przez Sejm na początku czerwca. Całkowicie podporządkowuje ona Regionalne Izby Obrachunkowe obecnemu rządowi. Do tej pory prezesów izby wybierało niezależne kolegium izby, obecnie będzie wybierała ich komisja, powołana przez premiera.

Ogromne obawy budzi zarówno całkowite podporządkowanie regionalnych izb obrachunkowych rządowi, jak i rozszerzenie ich kompetencji nadzorczych - czytamy w apelu Sejmiku Województwa Dolnośląskiego do prezydenta o odrzuceniu tej ustawy.

Do tej pory RIO kontrolowały samorządy, ale tylko pod względem formalnym. W praktyce izba sprawdzała, czy pieniądze wydawano zgodnie z prawem. Teraz będzie mogła oceniać decyzje wójtów, burmistrzów i prezydentów pod względem zasadności i celowości. W rzeczywistości, RIO może zakwestionować ważną z punktu widzenia burmistrza inwestycję uznając, że środki powinny być wydatkowane na coś innego.

W konsekwencji izby będą mogły dokonywać nieuprawnionych ingerencji w realizację ważnych, samorządowych programów i projektów inwestycyjnych - czytamy w apelu. - Podobne obawy wiąże się z nadaniem nowych uprawnień Prezesowi Rady Ministrów, który będzie mógł odwoływać i rozwiązywać organy administracji samorządowej, z klauzulą natychmiastowej wykonalności.

PiS z kolei przekonuje, że zmiany wprowadzane są po to, by chronić polskie samorządy przed niekontrolowanym zadłużaniem się w parabankach.

- Chyba każdy widzi pewne mankamenty pracy Regionalnych Izb Obrachunkowych. Uważam, że powinny one zostać poprawione ustawowo - mówi nam Paweł Hreniak, wojewoda dolnośląski z PiS-u, a wcześniej wieloletni samorządowiec. Tylko czy w taki sposób? - To już jest pytanie do parlamentarzystów - odpowiada wojewoda. - Jako były samorządowiec powiem, że funkcjonowanie niektórych samorządów na granicy finansowej rodzi pytania, czy RIO nie powinno działać bardziej ostro.

- Wprowadzane zmiany są sprzeczne z konstytucyjną zasadą autonomii samorządu - zauważają natomiast samorządowcy z Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

- Teraz RIO będzie mogło zakwestionować wszystko, każdy wydatek - mówi nam jeden z burmistrzów. - To skok na samorządy. Można wyobrazić sobie sytuację, że premier np. na pół roku przed wyborami odwołuje burmistrza i powołuje na jego miejsce komisarza. Oczywiście będzie nim człowiek z obozu obecnej władzy. Odwołany burmistrz może wprawdzie dochodzić swoich praw w sądzie, ale zanim zapadnie wyrok, jego kadencja się skończy. A komisarz przez pół roku będzie podejmował tylko tzw. popularne decyzje, a potem sam wystartuje w wyborach samorządowych. I wygra.

Uwagi do tej ustawy zgłaszali też między innymi przedstawiciele Związku Gmin Wiejskich RP, Związku Miast Polskich, Unii Miasteczek Polskich, Unii Metropolii Polskich, Związku Powiatów Polskich i Związku Województw RP.

(ROB)



SPRZEDAŻ

BRAMY garażowe Hormann 2,75x 2,75 sztuk pięć. Tel. 604-410-290. K849-G

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej, 781-88-36-88. K833-G

PRACA

KAWIARNIA w Cieplicach zatrudni niepełny wymiar- studentki, emerytki, rencistki, 602-101-096 K846-G

ZATRUDNIĘ panią do sprzedaży pamiątek na wiacie handlowej w Karpaczu. Umowa- atrakcyjne zarobki, 507-145-254. K848-G



GRABOWSKIEGO 2/2
TEL 75 7675090 LUB 7675080
www.euro90-travel.pl
euro90@euro90-travel.pl

Lato 2017 i Zima 2017/2018 już w sprzedaży!
Rabaty do 40 % i pakiety benefitów gratis.

Oferty najlepszych polskich TO:

Itaka, Rainbow, Grecos, Wezyr, Exim i wielu innych....

Polecamy imprezy własne:

USA - Hawaje - 26.09 - 12.10.2017

USA - Kanada RAZ a DOBRZE

- 06.09 - 01.10.2017

W sprzedaży:

Rejsy wycieczkowe, bilety lotnicze i autokarowe.
Ubezpieczenia turystyczne i majątkowe.

U Nas
zapłacisz
kartą

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Wierzbicki zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 14-09-2017 r. o godz. 15:00 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 118 odbędzie się

I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość gruntowa, zabudowana zespołem dworsko - folwarcznym, stanowiąca działkę nr ew. 593/3, położona w Dziwiszowie nr 1, gmina Jeżów Sudecki, powiat jeleniogórski, województwo dolnośląskie (jednostka ewidencyjna 020606_2, Jeżów Sudecki, obręb ewidencyjny 0002, Dziwiszów, jednostka rejestrowa gruntów G.406, arkusz mapy 4) o pow. 4,4410 ha. Nieruchomość objęta jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00055268/4 i zgodnie z jej zapisami stanowi własność dłużnika egzekwowanego Karoliny Krajewskiej.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 1.111.000,00 zł.

Cena wywołania wynosi trzy czwarte wartości oszacowania, tj. kwotę 833.250,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiej w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 111.100,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w PKO BP S.A. (SWIFT: BPKOPLPW) nr 03 1020 5226 0000 6002 0459 3556. Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

REKLAMA I PROMOCJA

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Mysłakowice o przystąpieniu do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mysłakowice- obręb Strużnica”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r. poz. 1073) oraz na podstawie art. 39, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 353, ze zm.), zawiadamiam o podjęciu uchwały Nr XXXIV/214/17 Rady Gminy Mysłakowice z dnia 25 stycznia 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mysłakowice- obręb Strużnica”.

Zawiadamiam również o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla wymienionego wyżej projektu miejscowego planu. Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu w terminie do dnia 26.07.2017 r.

Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej na adres: Wójt Gminy Mysłakowice, ul. Szkolna 5, 58-533 Mysłakowice, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r. poz. 262, ze zm.) na adres: planowanie@myslakowice.pl. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres Wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Wójt Gminy Mysłakowice.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Mysłakowice o przystąpieniu do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mysłakowice- obręb Łomnica”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r. poz. 1073) oraz na podstawie art. 39, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 353, ze zm.), zawiadamiam o podjęciu uchwały Nr XXXIV/215/17 Rady Gminy Mysłakowice z dnia 25 stycznia 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mysłakowice- obręb Łomnica”.

Zawiadamiam również o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla wymienionego wyżej projektu miejscowego planu. Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu w terminie do dnia 26.07.2017 r.

Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej na adres: Wójt Gminy Mysłakowice, ul. Szkolna 5, 58-533 Mysłakowice, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r. poz. 262, ze zm.) na adres: planowanie@myslakowice.pl. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres Wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Wójt Gminy Mysłakowice.

W Petersdorfie i w Piechowicach

Splątane niemiecko-polskie losy

Spróbujemy spojrzeć na powojenną historię Piechowic oczami dwóch braci: Klause Ebersbacha i Leszka Koprowskiego. Klaus urodził się w 1944 roku, jeszcze w niemieckim Petersdorfie. Leszek przyszedł na świat dziesięć lat później w polskich Piechowicach. Ich matką była Charlotta Schmidt.

Noszę nazwisko Ebersbach, ale tak naprawdę ukształtowany zostałem przez rodzinę Schmidtów. Tak nazywali się moi dziadkowie. Takie też było panieńskie nazwisko mojej matki Charlotty. Później duży wpływ na to, jak dziś myślę i czuję, miała rodzina Koprowskich - tłumaczy Klaus Ebersbach. - Swojego biologicznego ojca, Horsta Ebersbacha, poznałem i zapamiętałem dopiero, gdy miałem 20 lat.

W przedwojennym Petersdorfie przy głównej ulicy mieszkał Franz Schmidt. Jest grawerem w miejscowej hucie szkła Josephine. Jego młodsza córka Charlotta to ładna dziewczyna o ciemnej karnacji i urodzie Włoszki. Przed II wojną św. chodzi do miejscowej szkoły, a później uczy się zawodu w Mysłakowicach (w ówczesnym Erdmannsdorf-Zillerthal). W 1943 roku zapoznaje niemieckiego podoficera Horsta Ebersbacha. Ich spotkanie to efekt wojny. Horst walczył na froncie wschodnim. Został tam ranny. Na leczenie trafił do Schreiberhau, czyli obecnej Szklarskiej Poręby. Pod Karkonoszami nie tylko wyzdrowiał, ale znalazł też żonę. Zanim się pobrali, Schmitówna, zgodnie z hitlerowskimi przepisami, musiała udowodnić swe aryjskie pochodzenie. Rok później, w czerwcu 1944 roku rodzą się bliźniaki: córka i syn - Klaus Ebersbach. Po roku Charlotta rodzi jeszcze jedną córkę. Horst Ebersbach wyjeżdża na front. Długo z niego nie wraca. Kiedy po zawarciu wojennej, w 1947 roku Charlotta spotyka się z Horstem, uznaje, że wojenne małżeństwo było pomyłką i już w 1948 roku rozwodzi się z nim.

Gdy kończy się wojna, Franz Schmidt i jego córka Charlotta z trójką dzieci nie opuszczają Piechowic. Polskim władzom zależy na tym, aby w Piechowicach pozostali niemieccy specjaliści od szklarstwa, produkcji mebli i obsługi wodociągów. Na wyjazd nie ma ochoty także Franz Schmidt, który uważa, że nic nikomu złego nie zrobił, i decyduje się pozostać w Piechowicach. Jak pokaże los, do samej śmierci.

Takich niemieckich rodzin, jak nasza, w Piechowicach było dużo - wspomina Klaus - Mężczyźni pracowali w piechowiwickich zakładach, kobiety prowadziły domy, a my z niemieckimi dziećmi jeździliśmy do szkoły w Cieplicach.

W tamtych latach życie w Piechowicach nie było łatwe - dla wszystkich. Panowała powojenna bieda. Rodzinie Schmidtów dała się ona szczególnie we znaki po śmierci dziadka, Franza Schmidta. W 1951 roku Charlotta pozostała w Piechowicach sama, z trójką małych dzieci, bez środków do życia.

Było naprawdę biednie. Najczęściej jedliśmy taką niby mleczną zupę. Więcej w niej było rozpuszczonej maki niż mleka - wspomina Klaus - Jakiś czas po śmierci dziadka, Franza Schmidta, moja mama zapoznała Franciszka Ko-

prowskiego. Pobrali się. Staliśmy się wtedy niemiecko-polską, powojenną rodziną. Niejedyną taką w Piechowicach. Rok później urodził się nasz brat Leszek.

Jak twierdzi Klaus Ebersbach, pojawienie się w ich rodzinnym domu przy głównej ulicy w Piechowicach najpierw ojczyzna Franciszka, a później brata Leszka, nie stanowiło problemu.

Do męża naszej matki, Franciszka Koprowskiego mówiłem: tato. Ani mnie, ani moich siostr nikt do tego nie namawiał. To przyszło jakoś tak „od siebie”. Na zastanawianie się nad małym braciszkiem nie było czasu. Mama opiekowała się Leszkiem, a ja musiałem jeździć do szkoły. Razem z moimi siostrami, Krystyną i Ewą, wstawaliśmy o 5 rano, aby już o 6.05 (pamiętam do dziś) wsiąść do pociągu i pojechać do szkoły w Cieplicach z wykładowym językiem niemieckim. Wracaliśmy późno po południu, potem były jeszcze jakieś obowiązki i trzeba było iść wcześniej spać, aby rano o 5 wstać. Zazdrościłem moim polskim rówieśnikom, że mają szkołę na miejscu, w Piechowicach.

Klaus Ebersbach wielokrotnie podkreśla, że w rodzinie Koprowskich czuł się dobrze i dobrze był traktowany. Była to dość niezwykła rodzina. Głową rodu była babcia, Anna Koprowska, której po wojnie udało się skupić wokół siebie w Piechowicach Górnych dużą rodzinę z czterema synami i dwoma córkami. Jeden z nich, Jan został pisarzem. Drugi syn, Stanisław - dyrektorem, najpierw zakładów M-5



Charlotta z dziećmi: Krystyną, Ewą Marią i Klausem, pod koniec lat 40-tych. Leszek urodził się za kilka lat.

Powojenne życie na granicy dwóch narodów i kultur po okrutnej wojnie światowej miało także ciernie.

Z opowiadań ojca pamiętam, że z powodu poślubienia Niemki dokuczano mu w pracy. Na drzwiach malowano swastyki. To nie było łatwe dla nas - mówi Leszek Koprowski. - Ojciec ciężko pracował. Wstawał o 5 rano. Siedział na 6 do „Karelny”. Tam pracował do

Problemem okazała się kwestia języka.

Mama mówiła do mnie tylko po niemiecku, aż do czwartego roku życia - wspomina Leszek Koprowski. - Później przestała, bo miałem przykrość od dzieci mieszkających w sąsiedztwie. Podobna sytuacja powtórzyła się w szkole. Określanie mnie słowem „Niemiec” odbierałem

Żołnierza” Ludowego Wojska Polskiego. Pracę zawodową rozpoczął w piechowiwickiej „Karelnie” i zaliczył tam 20-letni staż pracy. W roku 1981 wraz z żoną i synem wyjechał do RFN. Zamieszkał w mieście Bad Oldesloe na północy Niemiec. Władze PRL odebrały Ebersbachom polskie obywatelstwo. Po latach je odzyskali i od tego czasu regularnie odwiedzają Piechowice oraz Górzyniec.

Mnie nigdy nie przyszło do głowy, aby wyjeżdżać na zachód. Nigdy mi się tam nie paliło - wyjaśnia Leszek Koprowski - Mój ojciec Franciszek wywarł na mnie dość głęboki wpływ patriotyczny. W latach 80-tych pojechałem, odwiedziłem Klause, ale bez zamiaru przeprowadzenia się tam.

Również Charlotta, z domu Schmidt, po mężu Koprowska, nie chciała przenieść się do Niemiec. Bywała tam kilkakrotnie, ale zawsze wracała. Mieszkała w Piechowicach do końca życia.

Klaus Ebersbach połowę swego życia spędził w Piechowicach, połowę w niemieckim Bad Oldesloe. Od szeregu kilka lat stara się opowiadać swoją prawdę o powojennych relacjach pomiędzy Polakami i Niemcami.

Niemcom mówię, że to nieprawda, iż byliśmy tutaj po wojnie katowani czy poniżani. Życie w powojennych Piechowicach było ciężkie zarówno dla Niemców, jak i dla Polaków. Z kolei Polakom staram się przekazać, że nie wszyscy Niemcy byli nazistami. Nasz dziadek, Franz Schmidt, grawer z huty Józefina w Piechowicach, po tym, co przeżył w bitwie pod Verdun, zrozumiał, że wojny, agresje i zabicie nie powinny się nigdy powtórzyć. Uważał, że Bóg nie powinien na to pozwolić - i stracił wiarę w tego Boga - mówi Klaus Ebersbach. - Ludzie powinni też uwierzyć, że nie ma na świecie jednej nacji lepszej od innych. Ludzie są różni. Trzeba zrobić wszystko, aby żyli ze sobą w zgodzie, szanując swoje odmienności.

Tomasz Kędzia

Klaus Ebersbach (po lewej) od 1981 mieszka w Bad Oldesloe na północy Niemiec. Każdego roku odwiedza Piechowice oraz Górzyniec. Ma tutaj wielu znajomych i przyjaciół. Jego pasją jest historia Niemiec i Polski. Uważa, że mimo ciężkich doświadczeń z przeszłości potrzebne są jak najlepsze relacje pomiędzy Polakami i Niemcami.



w Górzyniu, a później zakładów terenowych w Cieplicach. Przynależność do takiej rodziny dawała poczucie siły i tożsamości.

Chcę podkreślić, że byliśmy, cała nasza trójka - moje dwie siostry i ja, traktowani przez rodzinę Koprowskich jak własne dzieci - stwierdził kilkakrotnie Klaus - Z tym nigdy nie było problemu. Tak traktowała nas babcia Koprowska, a za nią cała rodzina.

14, a czasami dłużej, a już o godzinie 16 musiał być w kinie, gdzie dorabiał jako bileter. Kończył o 22. Pracował na dwa etaty, aby utrzymać naszą rodzinę, a był osobą niepełnoprawną. Pracował w świątek, piątek i niedzielę od świtu do wieczora, żebyśmy mieli co jeść. Skrzywdzilibyśmy go, gdybyśmy nie docenili tego, co robił dla nas. Jak każdy mężczyzna miał pewne wady, ale niwelował je pracowitością.

jako obrazę. Później lata mijają. Posiadanie pochodzenia i polskiego, i niemieckiego przestało mieć znaczenie. Ale językiem niemieckim posługuję się tylko w szczególnych okolicznościach.

W latach 60-tych Klaus skończył szkołę zawodową w Jeleniej Górze. Odbił też służbę w Wojsku Polskim, gdzie stuprocentowego Niemca uhonorowano odznaką „Wzorowego

Piłkarki KPR-u zagrają w Superlidze (niezawodowej)?

Jakoś to będzie - ciąg dalszy

Gdzie w nowym sezonie zagrają, sportowo zdegradowane z kobiecej ekstraklasy po 19 latach szczypiornistki KPR-u Jelenia Góra? W lidze czy może jakimś szczęśliwym trafem, jak mówią optymiści, znów w Superlidze?

Bez profesjonalizmu i normalności

Niezależnie od odpowiedzi na to pytanie część kibiców i sympatyków klubu, w ich ocenie skostniałego, domaga się zrobienia organizacyjnego porządku, radykalnych zmian i rozliczeń zarządu. - Niech piłką ręczną zajmą się ci działacze, którzy się na tym znają i to kochają - proszą fani KPR-u. I pytają: - Dlaczego w grupie ludzi, którzy zarządzają sportem w mieście i w klubie, brak profesjonalizmu i normalności? Na spadek z Superligi zanosilo się już od co najmniej dwóch lat.

Jeleniogórskim klubem rządzą praktycznie tylko dwie osoby: przede wszystkim prezes Michał Kasztelan i wiceprezes Romuald Szpot. Obaj nie ukrywają, że różnych spraw do załatwienia jest sporo, chętnych do pomocy jednak brakuje. W ocenie piłkarek i szkoleniowców prezes Kasztelan jest odpowiednią osobą do kierowania klubem i mocno angażuje się osobiście w społeczną pracę w KPR-ze. Robi, co może i stara się, bo zależy mu na dobrym załatwieniu każdej, często nielatwej sprawy. Tylko dzięki niemu udało się przetrwać trudne miesiące po przejęciu kierowania klubem od poprzedników, którzy sporo narozrabiali. Chyba tylko sam prezes wierzy, że będzie lepiej. Wszystkim marzy się klub stabilny finansowo i kadrowo na lata. Póki co, w Jeleniej Górze jest to nierealne.

Jakoś to będzie

- KPR może być sportową dumą miasta, ale w każdym sezonie nie da się funkcjonować na zasadzie: „Jakoś to będzie” - mówi prezes Michał Kasztelan. - Może ktoś pokieruje klubem lepiej i inaczej. Tylko na razie brak chętnego, który wpakuje się na taką minę, jak zarządzanie od lat niedofinansowanym, jeleniogórskim klubem. Korzystając z okazji, chciałbym przeprosić kibiców za ostatni mecz z chorzowskim Ruchem. Wbrew zapowiedziom na społecznościowych portalach, kibice musieli płacić za bilety wstępu. Wyszło nieporozumienie. Z tą sprawą nie mam nic wspólnego, mnie nie było w tym czasie w Jeleniej Górze. Naprawimy błąd. Może już pierwszy mecz Superligi w nowych rozgrywkach nie będzie biletowany.

Kto da 200 -300 tysięcy złotych?

Po szczęśliwym zbiegu okoliczności, czyli wycofaniu Łączpolu Gdańsk z Su-

perligi, na 99,9 procent piłkarki KPR-u nadal będą grały w, póki co, jeszcze niezawodowej ekstraklasie kobiet. Za kilka dni, 10 lipca, zostanie oficjalnie podany skład zespołów Superligi i terminarz meczów. Żeńskie rozgrywki w nowej formule Ligi Zawodowej miały wystartować już w tym sezonie. Na czerwcowym, walnym zgromadzeniu sprawozdawczym ZPRP w Warszawie ten temat całkiem pominięto. Głównie dlatego, że w Sejmie procedowana jest zmiana ustawy o sporcie. Będzie dopuszczała kluby funkcjonujące w oparciu o spółki z o.o., znosząc tym samym zapisy o wyłączności dla spółek akcyjnych. Dla wielu klubów to istotne ułatwienie. Nową ustawę musi zatwierdzić Senat.

Po szczęśliwym przedłużeniu sportowej przygody jeleniogórek w Superlidze, w KPR-ze do pełni szczęścia potrzeba przede wszystkim większego finansowo wsparcia ze strony władz miasta i sponsorów, jeleniogórskich firm: dużych, średnich i małych. Po-

pendia (miesięcznie około 15 tys. zł) zostały wliczone w pulę dotacji z UM. W 2015 roku na promocję Jeleniej Góry KPR otrzymał 150 tysięcy, ale z tej kwoty zapłacił podatek VAT (30 tys. zł). W 2016 roku na promocję miasto przeznaczyło mniej, 70 tysięcy. W tym roku nie dało ani grosza. Przychody z biletów na mecze (po 10 i 5 zł) są małe. Od największych darczyńców, firm Matex i Eco, klub dostał 30 tys. złotych. Włodarz KPR-u, Michał Kasztelan zapewnia, że stale prowadzi trudne rozmowy z jeleniogórskimi przedsiębiorcami. Niestety, wiele odpowiedzi jest odmownych. Prezes prosi nawet o pisemne potwierdzenie takiej decyzji. W trudnej sytuacji finansowej KPR-u Michał Kasztelan liczy na każdą pomoc, m. in. wsparcie tzw. balkonowych VIP-ów. Jeden z nich, były prezydent Jeleniej Góry, radny Sejmiku Dolnośląskiego, Marek Obrębalski, zadeklarował dobrowolnie, comiesięczne wpłaty po sto złotych.

miesięcznie od 4 do 6 tysięcy złotych na „rękę”. Roczna umowę podpisał trener Michał Pastuszko. Cel na nowy sezon to utrzymanie drużyny w środkowej części tabeli Superligi.

Gdańska czwórka

Aktualnie szczypiornistki KPR-u przebywają na urloпах. Od połowy lipca zaplanowano cykl treningowy. Nowego kontraktu nie podpisano z Tatianą Bilenią. Z przyczyn osobistych i rodzinnych odeszły bramkarki, Monika Ciesiółka (do KPR-u Gminy Kobierzyce) i Martyna Hoffman oraz Patrycja Koc. Do szczecińskiej Pogoni przeniosła się Natalia Janas. Z tego klubu do KPR-u powróciła bramkarka Martyna Wierzbicka (d. Kozłowska). Między słupkami staną też Natalia Filończuk i nowo pozyskana Natalia Kolańska. Pozostają w KPR-ze kołowe Oktawia Bielecka (powrót po wyleczeniu kontuzji) i Karolina Kanicka oraz skrzydłowe Joanna Załoga i Aleksandra Oreszczuk. W nowej kadrze są nadal

Kasa od Telewizji Polskiej

Kibiców i same zawodniczki ucieszy, że Telewizja Polska stawia na piłkę ręczną. Od ZPRP do 2020 roku zakupiła licencje - prawa do pokazywania meczów reprezentacji kobiet i mężczyzn (eliminacyjnych i towarzyskich), finałowych spotkań Pucharu Polski i meczów Superligi kobiet. Od blisko dziesięciu lat nadawca publiczny na swoich antenach transmituje mecze mistrzostw Europy i świata. Świetne występy brązowych medalistów MŚ w Chorwacji (2009 r.) i w Katarze (2015 r.) oraz emocjonujące potyczki par w Serbii (2013 r.) i w Danii (2015 r.), oglądały w TVP miliony widzów.

- Nie kryję zadowolenia z owocnej współpracy z TVP. Teraz piłka ręczna będzie obecna na antenie TVP w niezwykle szerokim zakresie. To z pewnością przyczyni się do dalszej popularyzacji tej dyscypliny sportu w Polsce, na czym nam wszystkim szczególnie zależy - przyznał szef polskiego szczypiornika, prezes ZPRP, Andrzej Kraśnicki.

Prawdopodobnie żółto-niebieski zespół KPR-u będzie nieraz telewizyjnie pokazywany w meczach wyjazdowych Superligi. Czy jednak uda się jeleniogórską halę przystosować do technicznych wymogów realizacyjnych „telewizorów”, co dotyczy choćby wysokiej mocy oświetlenia w lukach? Nie ma też gdzie ustawić banerów LED-owych z reklamami sponsorów. Cieszyć może propozycja podziału pieniędzy od Telewizji Polskiej, które wzbogacą klubową kasę. Pięćdziesiąt procent ma zostać równo podzielone na dwanaście drużyn Superligi. Następne 50 proc. pieniędzy kluby otrzymają według kolejności miejsc zajętych w końcowej tabeli i według wskaźnika telewizyjnej oglądalności. Powstanie też ogólnopolska telewizja internetowa ZPRP, co powinno zachęcić potencjalnych klubowych sponsorów i partnerów do reklamy oraz promocji swoich wyrobów lub usług. Dotychczas często skarżyli się oni na nieobecność telewizji.

Wiele czynników wpłynęło na to, że medalowy w mistrzostwach Polski klub piłkarek ręcznych z Jeleniej Góry, z sezonu na sezon, z czołowej drużyny żeńskiej ekstraklasy stał się totalnym outsiderem i dostarczycielem punktów. Najważniejsze jest wyciąganie właściwych wniosków i niepopędzanie błędów z przeszłości. W mieście zmieniają się prezydenci, a sport pozostaje piątym kołem u wozu. Większość w Radzie Miejskiej to sportowi ignoranci. Obietnice pomocy i wsparcia od polityków różnych opcji trzeba włożyć między bajki. W takiej sytuacji brak nadziei, że kolejny sezon w Superlidze będzie lepszy finansowo i sportowo, przez duże „S”. Kiedy KPR odrzuci się?

Henryk Stobiecki



Trener Michał Pastuszko znów będzie musiał „poukładać” drużynę na superligowe mecze, gdyż ma w składzie osiem nowych w KPR-ze piłkarek.

wszechnie wiadomo, że bez większych pieniędzy nie da się grać na poziomie najwyższej ligi krajowej. W KPR-ze stale brakowało środków na terminowe wypłaty - wynagrodzenia dla zawodniczek i trenera. Były jedno- i dwumiesięczne opóźnienia. Roczny budżet KPR-u to minimum 800 tysięcy złotych. Dotacja na 2017 rok od głównego sponsora - Urzędu Miasta, wynosi 520 tysięcy złotych i 66 tysięcy na szkolenie grup młodzieżowych KPR-u. Sportowe sty-

Przez jedenaście i pół miesiąca piłkarki dostają wynagrodzenie zgodnie z kontraktami. Kwoty są różne, wychowanki KPR-u, juniorki dostają tylko po 200 i 500 złotych, liderki znacznie więcej. Łączna miesięczna kwota to 30 tysięcy złotych. Większy, 37.100 złotych, jest roczny podatek dochodowy do Urzędu Skarbowego. Dla sportowego wzmocnienia zespołu KPR-u prowadzono transferowe rozmowy z kilkoma doświadczonymi zawodniczkami Superligi. Zażądały

rozgrywające Sylwia Jasińska, Agata Skowrońska, Sabina Kobzar, Aleksandra Tomczyk i Magdalena Maziarz. W sezonie 2017/2018 kibice KPR-u będą też dopinować „nowe” zawodniczki, skrzydłową Małgorzatę Jurczyk, obrotową Martę Tomczyk, rozgrywającą Martę Karwecką i Martynę Żukowską (wszystkie z AZS Łączpol AWFIS Gdańsk). W składzie KPR-u są młode wychowanki: Weronika Wojtas (grała już w Superlidze), Zuzanna Dubiel i Maja Wrotniewska.

Stabilna forma Lucyny Kornobys

- To dla mnie bardzo udane zawody i dobry prognostyk przed lipcowymi mistrzostwami świata w Londynie, gdzie wystartuję w dwóch konkurencjach. Moje wyniki zadowalały, bo stabilizują się ze startu na start.

Tak jeleniogórzanka, medalistka paraolimpijska z Rio de Janeiro, Lucyna Kornobys podsumowała swój udział w otwartych mistrzostwach Polski w lekkiej atletyce osób niepełnosprawnych.

W dwudniowej rywalizacji na stadionie w Białymstoku startowało ponad 180 zawodniczek i zawodników z klubów krajowych i z Czech. Ustanowili oni rekord Europy i dwa rekordy świata (nieoficjalne). Wielu lekkoatletów pobiło rekordy życiowe. Lucyna Kornobys dwukrotnie odebrała złoty medal. Za zwycięstwo w pchnięciu kulą (wynik 8,10 metrów) i w rzucie dyskiem (21,01 m). Ten ostatni to najlepszy rezultat od trzech lat. W „dyskowej” konkurencji mistrzyni

z Jeleniej Góry startuje tylko w zawodach krajowych. Na srebrnym podium MP pani Lucyna stanęła po konkursie rzutu oszczepem. Wynik 17,80 m jest jej najlepszym w tym sezonie. Trzy medale MP to świadectwo wysokiej formy.

W światowym czempionacie w angielskiej stolicy nasza lekkoatletka powalczy 17 lipca (pchnięcie kulą) i 23 lipca (rzut oszczepem).

Lekkoatletyczny sezon Lucyna Kornobys rozpoczęła miejscami na podium

i obiecującymi wynikami na mityngach osób niepełnosprawnych w Bydgoszczy oraz w Słubicach. W pierwszych zawodach jako najlepszą zawodniczkę uhonorowano ją Pucharem Prezydenta Miasta. W drugim sprawdzianie formy jeleniogórzanka była druga w konkurencjach technicznych kobiet i druga w klasyfikacji rzutu dyskiem. Memoriałowy rezultat 8,20 metrów jest lepszy od wyniku na paraolimpiadzie w Brazylii.

Warto dodać, że w mistrzostwach Polski osób niepełnosprawnych w Białym-

ymstoku startowała trójka zawodniczek Startu - Simetu Jelenia Góra. Srebrny krążek w pchnięciu kulą w kategorii F32 zdobył Bogusław Zagrodzki. W tej samej kategorii tytuł wicemistrzowski w rzucie maczugą (wynik 19,14 m), obronił Kamil Skitek. Jego klubowy kolega Bogusław był trzeci. W swoim ostatnim występie w roli lekkoatlety, po konkursach rzutu dyskiem i rzutu oszczepem MP, trener Startu Wiktor Żurzyński nie stanął na podium.

(STOB)

Gdzie pobiegać na krótkim dystansie rekreacyjnie

Gdy Królowa Karkonoszy jeszcze śpi...

Nie trzeba być ani doświadczonym, ani specjalnie zdolnym biegaczem, by poznać w biegu przepiękne tereny w górach. Nawet na głównym grzbiecie Karkonoszy, słynącym ze stromych, kamienistych podejść, znajdziemy równe, całkiem długie odcinki, gdzie każdy sobie poradzi.

Równia pod Śnieżką - kapitalny, dość płaski, rozległy, wspaniały widokowo obszar, na wysokości 1350-1450 metrów nad poziomem morza, idealny do biegania pod jednym warunkiem: trzeba być na niej wcześniej, bo teraz - w szczycie sezonu turystycznego - odwiedzana jest dosłownie przez tłumy. Zwłaszcza jej część bliska Śnieżki. Choć szlaki są tu bardzo szerokie, ludzi jest tyle, że trudno o swobodny bieg.

Większość turystów wjeżdża tu koleją linową mniej więcej od godziny 10. Kolej linowa na Kopę z Karpacza zaczyna działać o godz. 8.30. Jeśli nie chce nam się podchodzić, można z niej skorzystać. Ale koniecznie już o tej właśnie porze: 8.30. Wtedy też zdążymy zająć miejsce na bezpłatnym parkingu pod dolną stacją wyciągu w Karpaczu.



Około dziewiątej rano, gdy dopisuje pogoda, Śnieżka emanuje spokojem i potęgą. Jak prawdziwa królowa!



Gdy na Równi pod Śnieżką spojrzymy na południe, zobaczymy czeskie Karkonosze, które zajmują znacznie większy obszar od polskich.

Z górnej stacji kolei wiedzie wygodna droga pod schronisko z barem o nazwie Dom Śląski. Widoki są znakomite - Śnieżka jak na dłoni, z drugiej strony Kotlina Jeleniogórska i otaczające ją góry.

Wcześniej rano, gdy Równia pod Śnieżką jest pusta, Królowa Karkonoszy emanuje spokojem i potęgą, budzi szacunek. Naprawdę warto zobaczyć ją o tej porze.

Najlepiej oczywiście też wejść na nią, ale ponieważ ten tekst jest o bieganiu rekreacyjnym, zdobywanie Śnieżki zostawmy sobie na inną okazję.

Jesteśmy na Równi pod Śnieżką, cieszymy się przez chwilę ciszą i przestrzenią. Biegniemy wygodną, wybrukowaną drogą na zachód. Są na niej delikatne podbiegi, ale ponieważ wjechaliśmy wyciągiem i nie jesteśmy zmęczeni, nie musimy przechodzić do marszu ani przez chwilę. Przed nami około czterech kilometrów łatwej trasy, na odkrytej przestrzeni, z kapitalnymi widokami na wszystkie strony świata!

Cztery kilometry - tyle dzieli nas od skały Słonecznik. Po drodze przekraczamy miejsce zwane Spaloną Strażnicą (kiedyś tu stała strażnica, ale się spaliła, stąd nazwa), po prawej w dole widzimy Mały Staw i Wielki Staw. Nad Małym Stawem kultowe schronisko Samotnia, a nieco wyżej Strzecha Akademicka.

Gdy zawrócimy, zobaczymy w oddali Śnieżkę. Przed Spaloną Strażnicą, dla przedłużenia sobie biegania w tak niezwykle scenerii, skróćmy w prawo, na wygodną ścieżkę do czeskiego schroniska Luční bouda z najwyższym położonym browarem w środkowej Europie. Możemy tam odsapnąć, napić się, zjeść coś - restauracja czynna jest od ósmej rano.

Możemy też tylko zerknąć na Luční boudę i od razu skręcić pod nią w lewo - w stronę Śnieżki, którą widać stąd doskonale. Po parunastu minutach jesteśmy z powrotem pod Domem Śląskim. Jeśli dzień jest słoneczny, są tu już dziesiątki ludzi, a za kilka chwil będą setki.

Trzeba stąd wiać... Można kolejką linową albo zbiec lub zejść. Wariantów tras wiele. Najpiękniejsza wiedzie przez Kocioł Łomniczy - jej początek tuż przy Domu Śląskim. Momentami jest stromo, ale widoki na Śnieżkę, sam kocioł i Kotlinę Jeleniogórską - pierwsza klasa.

Na dole kotła można zrobić przerwę w schronisku Nad Łomniczką, znanym z sympatycznych gospodarzy, dobrej kuchni i braku prądu. Spod schroniska są już tylko trzy kilometry na parking pod wyciągiem na Kopę. Ale jakie... To jednak z najlepszych tras biegowych i spacerowych w Karpaczu - o świetnej, naturalnej nawierzchni, w dużej części otoczona lasem i zacieniona. Biegniemy tu świetnie, a wracając z gór, leci się w dół, więc można gnać, ile sił w nogach.

Główny cel tej wycieczki to jednak Równia pod Śnieżką, o której trzeba pamiętać, że znajduje się wysoko w Karkonoszach, co zmusza nas do zachowania rozsądku i planowania takiego wypadu. Sprawdźmy wcześniej pogodę - na górze

może być zupełnie inna niż na dole, może też się szybko zmienić. Nie zapomnijmy powiedzieć komuś, gdzie będziemy biegać, a potem przekazmy mu wiadomość, że wróciliśmy cali i zdrowi. Zabierzmy z sobą naładowany telefon komórkowy, dowód osobisty i drobne pieniądze na wszelki wypadek (w Luční boudzie można płacić kartą od 200 koron, ale obsługa jest elastyczna pod tym względem). Wjazd kolejką na Kopę kosztuje 28 i 22 zł (ulgowy dla osób w wieku do 18 lat), a wjazd ze zjazdem - 35 i 26 zł.

Gdy jest gorąco, konieczne jest nakrycie głowy. Równia pod Śnieżką z racji otwartej przestrzeni daje wspaniałe poczucie wolności, ale też nie daje w ogóle cienia. Podczas upałów może to być niebezpieczne.

Opisana trasa liczy około 15 kilometrów, a jeśli nie będziemy zbiegać i schodzić, lecz zjeżdżać kolejką linową - nieco ponad dziesięć kilometrów. Bez żadnych trudnych podejść i podbiegów.

Tekst i zdjęcia: Leszek Kosiorowski



Trasa jest dość płaska, a widoki imponujące.

Z autu Chodźmy do kina

- Chodźmy do kina, dobry spektakl dzisiaj grają!

- Chyba coś ci się pomyliło! Do kina, chyba do teatru? - ktoś zapytał, usłyszawszy taką propozycję. Nie ma jednak w tym stwierdzeniu żadnej pomyłki, pod warunkiem, że idziemy do kina Helios w Jeleniej Górze, a grany jest spektakl w ramach projektu „Helios na scenie”, realizowanego przez tę sieć od wiosny 2017 roku. Transmisje spektakli teatralnych czy operowych z najznamienitszych teatrów, takich jak np. Metropolitan Opera w Nowym Jorku czy Royal National Theatre w Londynie w salach kinowych, to pomysł nienowity i dobrze, że możemy obcować z dziełami największego formatu także w Jeleniej Górze. Ktoś może powiedzieć, że to przecież taki teatr telewizji, który my w Polsce doskonale znamy i cenimy. Nie jest to jednak ani teatr telewizji, ani spektakl teatralny, chociaż widzowie siedzący w kinie słyszą reakcje widowni zgromadzonej na widowni Royal National Theatre. To zresztą dosyć upiorne wrażenie - słyszeć w kompletnej ciszy kinowej sali odgłosy jakby zza ściany. W czerwcu w Heliosie pokazywano „Hedde Gabler” Ibsena w reżyserii Ivo van Hove. Reżyser uwspółcześnił tę nasyconą emocjami opowieść z końca XIX wieku i przeniósł ją do XXI-wiecznego loftu.

Ach, ci Anglicy, jak oni grają... Oni grają tak, że tym swoim scenicznym światem trącają nas, widzów. Nasyconie emocjami między nimi wypełnia scenę i widownię, i nie potrzeba niczego więcej. Patrząc na tych aktorów, utwierdzamy się w przekonaniu, że w teatrze tak naprawdę najważniejszy jest aktor i nie trzeba niczego więcej, ponieważ widzimy i przeżywamy to, co w sztuce najważniejsze. No, ale w końcu to są aktorzy jednej z najważniejszych europejskich scen. Bilety do tego teatru trzeba zamawiać dużo wcześniej, a rejestrowane spektakle oglądają miliony widzów na całym świecie. Tytułową Hedde Gabler zagrała Ruth Wilson (laureatka Złotego Globu za rolę w serialu „The Affair”, a polscy widzowie zapewne pamiętają tę aktorkę między innymi jako Jane Eyre z filmu pod tym samym tytułem oraz z miniserialu telewizyjnego „Luther”. A jej Hedda Gabler? - Mistrzostwo we wszystkich odcieniach aktorskiego warsztatu, emocji i wrażliwości.

Seanse teatralne (!?) w kinie Helios mają jeszcze jena zaletę - nie ma reklama! Brawo!

Szkoda, że spektakl, wraz z piszącą te słowa, obejrzało może 20 osób (można się pomylić w jedną lub drugą stronę o 3). No cóż - „Hedda Gabler” to nie „Mumia”, czy inna „Wonder Woman”. Nie ma tu mnóstwa wybuchów, miotaczy ognia, wzmocnionego dźwięku, przyspieszonego tempa i innych tricków... Wśród widzów (co nietrudno było zauważyć) nie było żadnego aktora z jeleniogórskich teatrów. A wydawać by się mogło, że warto podpatrzeć, jak pracują koledzy po fachu...

Urszula Likszet



... każdy widzi. Choć zaczynam wątpić, czy każdy, bo nie wzbudza w nikim większego zainteresowania i emocji. Jest, to jest. Raczej więc nie widzi się lub udaje, że nie widzi, co dziwi, bo to koń kuriozum. Koń, na którego chyba nikt dotąd w cywilizowanym świecie się nie zdobył. Bo żeby koń ów mógł zaistnieć, musiało się złożyć co najmniej kilka czynników.

Najpierw więc zaistnieć musiała aleja. Dorodne drzewa, uzasadniające ową aleję, marniały z czasem, niektóre wymieniano na młodsze. Jedno zaś dostąpiło nie lada zaszczytu. Mianowicie owo okazałe drzewo, rzec by można ozdoba alei, wpadło w oko człowiekowi, którego roznosi talent lub tylko pasja stworzenia czegoś i to koniecznie w przestrzeni publicznej. Padło więc drzewo na naszych oczach i z jego fragmentu, pracownik zieleni miejskiej wyrzeźbił figurę konia szachowego. Wyrzeźbił, a przy braku jakiegokolwiek odzewu ze strony obserwatorów zjawiska, dopieszczał i wygładzał swe dzieło tygodniami.

Zastępca prezydenta miasta, tuż po fakcie, sprawę skwitował lekko, tłumacząc ów „niewinny wybrzydzenie młodego człowieka” młodym wiekiem właśnie. Cała sprawa zniknie wraz z nieszcze-

snym koniem, nie ma o co kruszyć kopii, obiecał zastępca kilka tygodni temu. Kto jeździ aleją, wciąż widzi konia stojącego na poboczu, który, już drzewem nie będąc, kierowcom nie zagraża, co było przecież przyczyną wydania wyroku na drzewo.

Dziwi niefrasobliwość zwierczników „młodego twórcy”, autora kuriozalnej rzeźby, którym jest obojętne, co robi ich pracownik. Ale niefrasobliwość pracowników zieleni miejskiej znana jest nie od dziś. Wystarczy choćby śledzić ich dokonania w parku na Wzgórzu Kościuszki.

To wszystko dziwi a nawet mocno niepokoi. Ale najbardziej smuci fakt, że nikogo dotąd nie poruszyła precedensowa sprawa zawłaszczenia przestrzeni publicznej w tak brutalny i bezmyślny sposób. Koń, wyluskany z pozostałości po wyciętym drzewie,

wzbudził, owszem, ogólnopolską nawet sensację w chwili powstania. Wówczas zauważony został jako wyjątkowe zjawisko. Wyjątkowe, bo niespotykane w innych miejscach. Stał się lokalną ciekawostką podszytą dowcipem, wartą błysku flesza i uśmiechu tych, których rozbawił swoim powstaniem w takich, a nie innych okolicznościach. I taką by pozostał, gdyby, po incydencie z zaistnieniem, zniknął, a nie przekształcił się w kontrowersyjną pamiątkę. Kontrowersyjną, ponieważ dopieszczany rękami twórców i dumnie trwający przy jednej z głównych arterii miasta, z czasem zaczął nie tylko cieszyć, ale też irytować. Bo nie dla wszystkich konik ów jest powodem do uśmiechu. Tymczasem swoją niezachwianą obecnością urósł do rangi pomnika... Pomnika, którego postawienie nie wymagało

proceduralnych zgód, konsultacji, społecznej akceptacji i czyjejkolwiek decyzji formalnej. Decyzji kogoś, kto wzięty za ten nie tylko estetyczny proceder, odpowiedzialność. W końcu konik ów to tylko twórczy wybrzydzenie natury. Tyle, że ludzkiej.

Przejmując się wszystkim, na co najczęściej nie mamy wpływu, pozostajemy obojętni na to, co nas otacza, pozostawiając wspólną przestrzeń wandalom, niekontrolowanym urzędnikom i obojętnym włodarzom. Oto „konik” na miarę naszych czasów. Nie bez powodu w Jeleniej Górze narodziła się „Barejada” - wydarzenie ku czci mistrza filmowych komedii, czerpiących z pełnej absurdalności polskiej rzeczywistości. Czekamy, aż konik wypuści łąkę. Będzie wtedy bardzo ekologicznie...

Tekst i zdjęcie: Jacek Jaśko

Nie przegap JELENIA GÓRA

Dyskusyjny Klub Filmowy „Klasy” w Jeleniogórskim Centrum Kultury zaprasza na pierwszy z wakacyjnych seansów dla dzieci. 5 lipca o godzinie 10.00 będzie wyświetlony film „Alpejska przygoda” w reżyserii Xaviera Kollera.

2 lipca o godzinie 17.00 w Muzeum Miejskim Dom Gerharta Hauptmanna zagra koncert dziecięca Karkonoska Wakacyjna Orkiestra Kameralna, pod kierownictwem dr Ewy Marchwickiej.

Aktor scen Warszawy (Teatr 6. piętro) i Łodzi (Teatr Nowy im. K. Dejmka), współpracujący z Teatrem Piosenki Romana Kołakowskiego Artur Gotz wystąpi 9 lipca o godzinie 16.00 w muszli koncertowej w Parku Zdrojowym z programem „Tango d'Amore”. Impreza odbędzie się w ramach cyklu „Letnie Koncerty Promenadowe”.

W ramach XV Cieplickich Koncertów Organowych 9 lipca o godzinie 19.15, w ewangelickim Kościele Zbawiciela, wystąpi z recitalem Marcin Armański.

Film „Złoty koń” w reżyserii Valentasa Askinisa to kolejna propozycja dla najmłodszych kinomanów w ramach cyklu „DKF Klasy na wakacje”. Seans odbędzie się 12

lipca o godzinie 10.00 w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury.

12 lipca o godzinie 17.00 w sali konferencyjnej Książnicy Karkonoskiej, w ramach cyklu „Tureckie kino w Książnicy Karkonoskiej” - projekcja filmu „Inna modlitwa” w reżyserii Mahmuta Fazila Coskuna.

BOLEŚLAWIEC

7 lipca o godzinie 17.00 w Sali Rajców bolesławieckiego ratusza rozpocznie się promocja IX edycji „Rocznika Bolesławieckiego”.

Koncert finałowy polsko-niemieckich warsztatów wokalnych, prowadzonych przez Kasię Wilk i Martę Podulkę, rozpocznie się 8 lipca o godzinie 19.00 w amfiteatrze w Parku Miejskim.

BUKOWIEC

Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej zaprasza w dniach 7-9 lipca do Artystycznej Stodoły na II edycję przeglądu poezji śpiewanej Bukowieckie Dumanie. Wystąpią: 7 lipca o godzinie 18.00 John Porter, 8 lipca o godzinie 18.00 U Studni, a 9 lipca o godzinie 18.00 Piotr Bukartyk.

KARPACZ

Do 31 lipca w Miejskim Muzeum Zabawek ze zbiorów Henryka Tomaszewskiego można oglądać wystawę malarstwa Jolanty Madej i Janusza Motylskiego: „Jura i Karkonosze - wrota czasu”.

Konkurs fotograficzny „Jelenia Góra i Jeleniogórzanie 2017”

15 lipca 2017 mija termin zgłaszania zdjęć do tegorocznej, XXI edycji konkursu „Jelenia Góra i Jeleniogórzanie”, organizowanego przez Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne.

Organizowany rokrocznie konkurs, promujący od lat Jelenią Górę i jej mieszkańców, rozgrywany jest w dwóch kategoriach. Pierwsza z nich to „Jelenia Góra i Jeleniogórzanie” a druga - „Portret (Jeleniogórzanki / Jeleniogórzanina)”. Do wygrania są nagrody pieniężne (I miejsce - 1000 złotych, II miejsce - 700 złotych, III miejsce - 300 złotych) oraz nagrody rzeczowe (wyróżnienia) ufundowane przez sponsorów.

Szczegółowe informacje o konkursie oraz regulamin wraz z kartą zgłoszenia dostępne są na stronie internetowej www.com.pl. Prace konkursowe należy przysyłać bądź dostarczać osobiście do siedziby JTF (58-500 Jelenia Góra, Al. Wojska Polskiego 37). Informacji na temat konkursu udziela też jego komisarz - Jan Foremny (tel. 664 903 875). Rozstrzygnięcie konkursu - do 1 sierpnia 2017. Pokonkursowa wystawa odbędzie się tradycyjnie w ramach Września Jeleniogórskiego. Uroczyste rozdanie nagród i otwarcie wystawy 7 września o godz. 17.00 w Galerii „Promocje” ODK na Zabobrze.

(redd)

jeleniagóra
jeleniogórzanie

Art & Glass Festiwal na początek lata

Szkło topnieje, brąz się leje

W ubiegłym roku Art & Glass Festiwal inaugurował obchody 58. Września Jeleniogórskiego. W tym roku dwudniowa impreza była pierwszą ofertą miasta otwierającą kalendarz letnich imprez w Jeleniej Górze.

Artyści i rzemieślnicy z Czech i Polski ulokowali się w kilkudziesięciu straganach, ciasno ustawionych wokół ratusza. Wśród nich stały ceramiczne piece, linia do wytopu aluminium i brązu oraz kilka stanowisk kowalskich. Można było do woli oglądać, kupować, ale także

- Festiwal jest efektem współpracy regionalnych twórców rękodzieła, a także okazją do pokazania, czego można się nauczyć podczas warsztatów w Jeleniogórskim Centrum Kultury. Nawiązujemy kontakty, wyjeżdżamy do Czech. Odwiedzamy też okolicznych artystów, a jako Jeleniogórskie Centrum Kultury spełniamy swoje zadania i konsolidujemy, prezentujemy regionalne rzemiosło. To ma być także zachęta dla młodych ludzi do uczestnictwa w warsztatach, na co dzień prowadzonych w placówce przy ul. 1 Maja 60 - mówi Mirosław Kulla

kamionka i porcelana. - Nic nie zastąpi podglądania mistrzów i praktyki. Zadbano także o przygotowanie teoretyczne. W ubiegłym roku z wykładu w Muzeum Karkonoskim można się było dowiedzieć, czym jest i jak powstaje szkło, a także jak zaczęła się jego historia w Karkonoszach. W tym roku przy okazji wystawy „Wizja szkła” uczestniczyliśmy w wykładzie dotyczącym twórczości absolwentów ASP we Wrocławiu - opowiada pan Zbigniew, który już po raz drugi na festiwal przyjechał z Bogatyni z dwójką dzieci.

Oprócz znanych z poprzednich edycji zespołów hutniczych Florianowej Huty z Czech czy huty ze Szklarskiej Poręby, wielkim powodzeniem cieszyły warsztaty odlewnicze z aluminium i brązu, które do programu Art & Glass Festiwal weszły przed rokiem. Uczestnicy wykonywali własne ozdoby według przygotowanych przez siebie projektów. Płynne aluminium wlewano do form płaskowo-żywicowych a po wystygnięciu autor otrzymywał swój wyrób na pamiątkę.

- Odlewy z brązu, realizowane drugiego dnia festiwalu, oparto na seplach, czyli wapiennych szkielecach morskich stworzeń - wyjaśnia absolwent wrocławskiej ASP Michał Staszczak. Wśród dzieci największym wzięciem cieszyły się warsztaty mozaiki ceramicznej, prowadzone przez Marlenę Jędrochę z Kopańca. Plenerowa pracownia przygotowana była na pracę najwyżej pięciu osób jednocześnie, ale tłok był taki, że trzeba było dostawiać krzesła. Już w połowie drugiego dnia zabrakło podkładów i zostały tylko resztki ceramicznych elementów. Nie mniej tłoczno było na warsztatach Akademii Szklanej Inspiracji, prowadzonych w JCK od kilku lat z rosnącym powodzeniem przez Edytę Kullę. Natomiast jedyne koło garncarskie oblegane było głównie przez chłopców, którym całkiem sprawnie szło lepienie prostych naczyń z gliny.

Tradycją festiwalu jest prezentacja wystawców z regionu, uprawiających rzadkie rzemiosła. Śsadowały ze sobą Szklana Kuźnia Magdy Kuźniar z Woli-mierza, a w niej wyroby ze szkła topionego, zgrzewanego, formowanego i barwionego, oraz autorska pracownia witraży Beaty i Marcina Chlebowskich z Antoniowa. Niezmiennym zainteresowaniem od lat cieszy się stanowisko czeskiego szklarza Karela Sobotki, tworzącego, z pomocą gazowego palnika, wymyślne figurki ze szklanych rurek. Oprócz szklanej biżuterii i przeróżnych ozdób oraz przedmiotów użytkowych, wytwarzanych ze szkła, można było także zamówić usługę na miejscu u grawera ze Szklanej Manufaktury w Radzimowicach, Marcina Zielińskiego, którego w tym roku wspomagał ojciec, były grawer z Huty Julia w Szklarskiej Porębie i huty w Szczytniej w Kotlinie Kłodzkiej.

Jak zapewnia dyrektor JCK, Jarosław Gromadzki, dzięki wsparciu funduszy europejskich na pewno odbędą się jeszcze trzy edycje Art & Glass Festiwalu. Organizatorem festiwalu są: miasto Jelenia Góra, Jeleniogórskie Centrum Kultury, Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, Społeczny Dum Jilim i Alternativa Pro Kulturę.

Tekst i zdjęcia: Jacek Jaśko

Na stoiskach i wśród oferty warsztatowej dominowało szkło i jego obróbka.



Pierwszy dzień imprezy zakończył fascynujący happening przygotowany przez nowojorskiego artystę Shaloma Naumana.



aktywnie uczestniczyć w warsztatach, projektując i wytwarzając przedmioty ze szkła, ceramiki, kując żelazo i lepiąc garnki. Ponadto, pierwszego dnia na scenie pod ratuszem zaprezentowali się uczestnicy czesko-polskich warsztatów muzycznych, organizowanych pod hasłem Karkonoska Szkoła Talentów, czeski zespół UQ Band, popularna wokalistka Ania Dąbrowska, a na zakończenie pracowitego dnia uczestniczyliśmy w fascynującym happeningu, przygotowanym przez nowojorskiego artystę Shaloma Naumana wraz z międzynarodową grupą aktorów i muzyków.

proceeding pracownię ceramiczną w JCK. W tym roku, wśród kilku innych, ze swoim stoiskiem pojawili się dwaj nastoletni adepci kowalskiego rzemiosła. Jan i Michał szkolą się od trzech lat i już są sprawnymi kowalami, a na swoje wyroby - zapinki, wieszaki i noże wytwarzane ze stali narzędziowej - znaleźli już pierwszych klientów, którym do gustu przypadły rękodzieła młodych kowali.

Zgodnie z założeniami imprezy, na stoiskach i wśród oferty warsztatowej dominowało szkło i jego obróbka. W kilku piecach ceramicznych wypalało się szkło,

REKLAMA I PROMOCJA

Karkonoskie talenty zadebiutowały na scenie



Koncert w ramach projektu „Karkonoska Scena Talentów” był okazją do zaprezentowania uzdolnionych dzieci z Jeleniej Góry i Liberca. - To nowa inicjatywa i myślę, że będzie cykliczna. Planujemy rozszerzyć formułę warsztatów pod okiem profesjonalnych muzyków. Chcemy, aby polskie i czeskie dzieci spotykały się, muzykowały i prezentowały swoje dokonania szerszej publiczności, aby nawzajem poznawały swoje miasta - mówi Jarosław Gromadzki, dyrektor Jeleniogórskiego Centrum Kultury.

Młodzi uczniowie szkół muzycznych spotykali się kilkakrotnie w maju i czerwcu w Libercu oraz Jeleniej Górze i pod opieką świetnych muzyków-pedagogów: Miloslavy Čechlovskéj (Czechy), Moniki Frąckiewicz-Motyki (Polska), Darii Wyrostek-Pelc (Polska), Anny Pietrzak (Polska), Jana Duška (Czechy), przygotowując blisko godzinny koncert popularnych przebojów. 40-osobowy chór „Cieplickie trele” PSM I st. i Chór „Vyšinka” ze szkoły podstawowej z Liberca wykonał

między innymi niezapomniany przebieg ABBY „Dancing Queen”, tytułową melodię serialu „Flinstonowie” i fragmenty musicalu wszech czasów „West Side Story”.

- Dla większości z nas to były pierwsze wyjazdy za granicę. Dość szybko nawiązywaliśmy kontakty, co na pewno ułatwia nam uniwersalny język, jakim jest muzyka - mówiła po koncercie jedna z uczestniczek projektu Milena, która do szkoły muzycznej w Cieplicach dojeżdża z Górzycy. Podobnie jak jej koleżanki, Milena ma nadzieję na ponowne spotkania w przyszłym roku.

Organizatorem koncertu zaprezentowanego 1 lipca na Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze było Jeleniogórskie Centrum Kultury, przy wsparciu finansowym Miasta Jelenia Góra. Partnerami projektu „Karkonoska scena talentów” są Jeleniogórskie Centrum Kultury, Stowarzyszenie Kordula z Liberca przy współpracy PSM I st. im. Janiny Garści w Jeleniej Górze i Szkoły Podstawowej Aloisina Vyšina z Liberca.

Projekt „Karkonoska Scena Talentów” jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska - Polska 2014-2020 Interreg V-A oraz ze środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa. Projekt Karkonosze mají talent je spolufinancován Evropskou unií z prostředků Evropského fondu pro regionální rozvoj v rámci Operačního programu přeshraniční spolupráce Česká republika - Polsko 2014-2020 Interreg V-A a prostředků státního rozpočtu Polské republiky prostřednictvím Euroregionu Nisa.

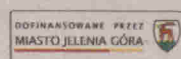


PRÉKRAČUJEME HRANICE
PRÉKRAČUJEME HRANICE
2014-2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

EUROREGION
neisse-nisa-nysa



Společnost KORDULA z.s.



Prawie wszystkie szpitale w sieci

Dolnośląski NFZ opublikował listę szpitali, które zostały zakwalifikowane do systemowego kontraktowania świadczeń, czyli tzw. sieci szpitali. W regionie jeleniogórskim do sieci trafiły prawie wszystkie placówki szpitalne. Poza nią znalazły się tylko trzy takie jednostki.

Szpitale podzielono na stopnie. Szpitale I stopnia to szpitale z oddziałami takimi, jak chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne, położnictwo i ginekologia, neonatologia i pediatria. Szpitale II stopnia mają mieć oddziały chirurgii dziecięcej, chirurgii plastycznej, kardiologii, neurologii, okulistyki,

rym jest SOR i izba przyjęć, powstała przychodnia nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej.

W regionie jeleniogórskim do sieci trafiły wszystkie najważniejsze szpitale. Także niepubliczny szpital rehabilitacyjny w Kamiennej Górze, który formalnie nie do końca spełniał wymagane warunki.

W sieci znalazł się za sprawą decyzji szefa Dolnośląskiego NFZ, Andrzeja Oćwieja, który wyjaśniał:

- Szpital rehabilitacyjny w Kamiennej Górze to jeden z większych szpitali, który wykonuje dużo zabiegów wszczepienia endoprotezy, a potem też rehabilituje tych pacjentów. To sprawia, że ma znaczenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców regionu.

Szpitale I stopnia

1. Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Stacjonarnej i całodobowe świadczenia szpitalne w Bogatyni
2. Szpital Powiatowy w Bolesławcu
3. Szpital Powiatowy w Kamiennej Górze
4. Szpital „Bukowiec” w Kowarach
5. Powiatowe Centrum Zdrowia Sp z o.o w Lwówku Śląskim

Szpitale II stopnia

1. Dolnośląskie Centrum Rehabilitacji w Kamiennej Górze
2. Łużyckie Centrum Medyczne w Lubaniu
3. Wielospecjalistyczny szpital - SPZOZ w Zgorzelcu

Szpitale III stopnia

Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotlany Jeleniogórskiej

Szpitale onkologiczne i pulmonologiczne

1. Centrum Medyczne Karpacz Spółka Akcyjna Szpital
2. Izerskie Centrum Pulmonologii i Chemioterapii w Szklarskiej Porębie

Poza siecią w naszym regionie znalazły się trzy placówki.

- Właściwie trudno mówić o całych jednostkach, bo - poza Karkonoskim Centrum Medycznym, nieujęty w sieci z uwagi na prowadzenie świadczeń szpitalnych jednolitych - dwa pozostałe przypadki dotyczą działów - informuje Dorota Gniewosz, szefowa jeleniogórskiej delegatury NFZ - Chodzi o jeden z oddziałów alergologii w Centrum Medycznym w Karpaczu oraz o oddział rehabilitacji w Uzdrowisku Świeradów-Czerniawa.

Jednak to, że szpital został zakwalifikowany do sieci, nie zawsze oznacza spokojne funkcjonowanie. To dotyczy np. szpitala w Bolesławcu, który do sieci trafił, ale w I stopniu referencyjnym, choć placówka ma więcej oddziałów, niż wymagane. W mieście mają obawę, że oznacza to pewne finansowanie oddziałów przypisanych do I stopnia a kłopoty z finansowaniem tych spoza.

Dyrektor ZOZ-u zapowiada walkę o II stopień referencyjności. Żeby go uzyskać, trzeba mieć trzy oddziały ze stopnia II, bolesławiecka placówka ma dwa: ortopedię i neurologię. Szpital ma jednak także oddział ze stopnia III - zakaźny, oraz chirurgię onkologiczną. W sumie więc cztery oddziały wykraczające poza poziom pierwszy.

- Będziemy się odwoływać - zapowiada szef bolesławieckiego ZOZ - ale decyzja w tej sprawie należy do dyrektora dolnośląskiego NFZ.

W systemie nie są uwzględniane szpitale psychiatryczne, które podlegają odrębnym regulacjom. Stąd brak wśród szpitali z regionu zakwalifikowanych do sieci takich placówek, jak szpital MSWiA w Cieplicach czy szpital psychiatryczny w Bolesławcu.

Tekst i zdjęcie: (mal)

Jeleniogórski szpital, czyli Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotlany Jeleniogórskiej, do sieci szpitali trafiło jako placówka III stopnia.



Na sieć szpitali składają się wszystkie placówki szpitalne, które zostały włączone do podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej. To nowe rozwiązanie, którego podstawowym założeniem jest finansowanie ze środków publicznych, bez konieczności corocznego ubiegania się o zakontraktowanie świadczeń. Szpitale włą-

czone do sieci na nowych zasadach zaczną funkcjonować od 1 października. Ogłoszona lista (zapowiadane są jeszcze pewne korekty) obowiązować będzie przez cztery lata. Szpitale, które do sieci nie weszły, jeśli chcą prowadzić leczenie finansowane przez NFZ, będą musiały brać udział w konkursach.

ortopedii i traumatologii narządu ruchu, otolaryngologii, reumatologii czy urologii. Trzeci stopień to placówki z oddziałami specjalistycznymi, takimi jak nefrologia, kardiologia, neurochirurgia, chirurgia klatki piersiowej.

Dodatkowo założenia systemowe wymagają, by w każdym szpitalu, w któ-

REKLAMA I PROMOCJA

it KONTRAKT

Twój manager na rynku IT

www.itkontrakt.pl



MOTION & CONTROL™ **NSK**

Poszukujemy osób na stanowiska:

- **Operator Produkcji**
- **Brygadzysta Produkcji**
- **Technik Jakości**
- **Inżynier Jakości**
- **Inżynier Procesu**
- **Automatyk**

Zachęcamy do odwiedzenia naszej strony internetowej www.nskeurope.pl oraz o **przesyłanie swoich aplikacji** na adres: rekrutacja@nssp.pl

Firma jest nastawiona na długotrwałą współpracę z pracownikami, oferuje stabilne zatrudnienie.

Kluczowym elementem jest dla nas rozwój pracownika, rozumiany zarówno jako szkolenia wewnętrzne, zewnętrzne oraz praca z jednymi z najlepszych specjalistów w branży.

Atutem pracy w firmie NSK jest niewątpliwie międzynarodowe środowisko pracy, praca z zaawansowaną technologią produkcyjną oraz branża automotive, która jest uznana za jedną z najprężniej rozwijających się oraz najbardziej perspektywicznych.

Lokalizacja firmy umożliwia łatwy i szybki dojazd nie tylko dla osób z Wałbrzysza i okolic, ale również mieszkańców Świdnicy, Świebodzic, Dzierżoniowa, Legnicy czy Jeleniej Góry.

Oferujemy:

- Interesującą i odpowiedzialną pracę w renomowanej firmie,
- Atrakcyjny system premiowy,
- Dodatek za brak absencji dla pracowników produkcji,
- Dopłatę do karty multisport,
- Dopłatę do posiłków,
- Fundusz socjalny,
- Szkolenia.

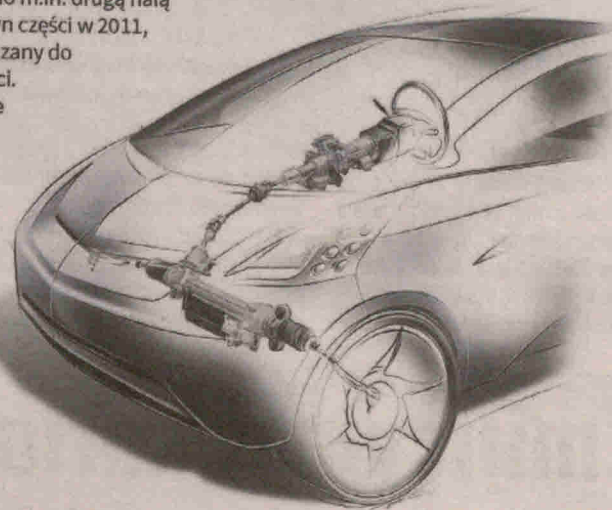
NSK – strategiczny dostawca dla przemysłu motoryzacyjnego

Firma NSK powstała sto lat temu w Japonii, stając się w pierwszym w tym kraju producentem łożysk tocznych. Do dzisiaj jest to zresztą ważny element działalności NSK na całym świecie. W swojej ojczyźnie koncern jest liderem w tej branży, zaś w skali świata lokuje się na trzecim miejscu. W latach 50. japoński koncern zaczął rozwijać spektrum swojej działalności, wchodząc na rynek elementów sterujących wykorzystujących produkty liniowe. Krótco potem NSK rozpoczęło światową ekspansję, podbijając rynki produkcji układów kierowniczych oraz części samochodowych, wykorzystywanych m.in. w automatycznych skrzyniach biegów. Na ten moment firma NSK obecna jest w 30 największych państwach świata, zatrudniając około 31,5 tysiąca pracowników.

Dynamiczny rozwój wałbrzyskiej fabryki

NSK Steering Systems Europe (Polska) Sp. z o.o., którego fabryką macierzystą jest NSK Steering Systems, główny gracz na światowym rynku układów kierowniczych, rozpoczął w 2005r produkcję EPS (Electric Power Steering / układ kierowniczy z wspomaganiem elektrycznym) w Wałbrzychu.

Nasz polski zakład, który rozpoczął swoje działania w WSSE z jedną halą produkcyjną (montażową), rozwija się nieustannie i dynamicznie: rozbudowano m.in. drugą halą (obróbka) w 2008 r, magazyn części w 2011, a w 2015 roku został przekazany do użytku drugi magazyn części. Poziom zatrudnia w fabryce regularnie wzrasta i obecnie sięga ok. 900 osób. Zaplanowane jest wdrożenie kolejnych nowych projektów, czego następstwem będą dalsze wzrosty zatrudnienia oraz rozbudowy fabryki, żeby sprostać rosnącym wymaganiom klientów.



Dbłość o ludzi i środowisko

Nasze produkty, elektryczne układy kierownicze, ułatwiają kierowcy sterowanie samochodem poprzez elektryczne wspomaganie działań silnika wbudowanego w tym układzie. Monitoruje zachowanie pojazdu oraz pracy układu kierowniczego: m.in. prędkość pojazdu, kierunek jazdy, siła sterowania kierownicą itd. i optymalizuje jego działania. W porównaniu do tradycyjnych układów kierowniczych zużywają one mniej energii, czyli mniej paliw i również przyczyniają się do redukcji hałasów przy pracy układu. Dlatego właśnie nasze wyroby są przyjazne ludziom i środowisku.

Silna pozycja na rynkach zagranicznych

Głównymi klientami NSK Steering Systems Europe (Polska) Sp. z o.o są takie koncerny samochodowe jak Nissan-Renault, Fiat, VW, Suzuki, Honda, Toyota, GM i Alfa-Romeo. Nasze wyroby gotowe są rozestane do ich europejskich fabryk po całej Europie.

Pstrokaty agent z Ameryki atakuje kotlinę

Jelenia Góra, podobnie jak cały kraj, nie uniknęła plagi stonki ziemniaczanej, która przez wiele lat była zimą lokalnych rolników i polityków. Do walki ze szkodnikiem próbowano mobilizować społeczeństwo. Ludzie przeczesywali pola uprawne w celu odkrycia ognisk owada, a władza nadawała temu wszystkiemu odpowiedni wydźwięk polityczny.

Jednym z symboli epoki PRL-u była walka ze stonką ziemniaczaną, która kilka lat po zakończeniu wojny pojawiła się w kraju nad Wisłą. Ówczesne władze, widząc ogromne zagrożenie dla upraw rolniczych w Polsce, podjęły szeroko zakrojoną akcję zwalczania tego szkodnika, w którą zaangażowane zostały szerokie rzesze społeczeństwa. Natomiast ówczesna propaganda oskarżyła Amerykanów, którzy mieli zrzucić stonkę nad kraje Demokracji Ludowej, w celu dywersji. Owada wykorzystywano także jako usprawiedliwienie codziennych niedoborów żywności na krajowym rynku spożywczym.

W połowie lat pięćdziesiątych problem nadal b y ł

skiem stonki. Na łamach prasy padały hasła wzywające do zwalczania tego owada („Niszcz stonkę ziemniaczaną, groźnego szkodnika naszych pól!”). W czerwcu na terenie województwa odnotowano kilkadziesiąt ognisk stonki. Aby poradzić sobie z tym problemem, zalecano przede wszystkim opryski opianowane przez stonkę pól uprawnych. W poszczególnych powiatach informowano o rozwoju sytuacji. Zgodnie z uchwałą polskiego rządu, wszyscy rolnicy zostali zobowiązani do cotygodniowego, systematycznego przeglądu swoich upraw, tak aby na ewentualny atak owada odpowiedzieć błyskawicznie. W każdej ze wsi został ustanowiony „przodownik ochrony roślin”, który miał kierować organizacją walki ze stonką. Instytucja „przodownika” została też wprowadzona w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych.

nej. Apelowano o sumienną pracę nad likwidacją tego groźnego szkodnika, bo tylko dokładne oczyszczenie pól, mogło uratować ówczesne plony ziemniaka. Na kartach *Głosu Jeleniogórskiego*: (...) zauważono od kilku dni masowe wychodzenie stonki ziemniaczanej, która zaczyna latać po polach w poszukiwaniu żeru. Moment ten jest najlepszą okazją do wychwytywania i zniszczenia szkodnika, zanim rozpocznie on składanie jaj. Wszyscy rolnicy oraz właściciele ogródków i działek zobowiązani są do starannego i jak najczęstszego przeglądu



poważny, a zagrożenie coraz większe. Pomimo starań szkodników z każdym rokiem przybywało. Dlatego chciano podejść do kwestii walki z nimi w sposób o wiele lepiej zorganizowany. Było to o tyle ważne, że Dolny Śląsk, wraz z województwami zielonogórskim i poznańskim, miał być największym skupi-

Oprócz tego formowano specjalne grupy poszukiwawcze, których zadaniem było poszukiwanie ognisk stonki oraz natychmiastowa ich likwidacja. O skutecznych działaniach takich „patrolu”, informowano w powiecie sycowskim, gdzie takowe grupy odkryły kilka nowych ognisk szkodnika.

Na łamach prasy prowadzono akcję informacyjną, w ramach której przekazywano wszystkie najważniejsze informacje o stonce ziemniaczanej.

tych ziemniaków, które są już na powierzchni ziemi - a także tych pól, na których mieli ziemniaki w roku ubiegłym. (...) stwierdzono masowe wychodzenie stonki na pszenicy, burakach i innych uprawach zasianych względnie zasadzonych na kartofliskach (...). Tylko przez częste i staranne poszukiwania oraz zbieranie i zabijanie znalezionych chrząszczy stonki nie dopuści się do powstawania tysięcy ognisk stonki - wroga naszych plonów.

Doceniano ludzi zwalczających tego wroga numer 1, a przodujący w tym szczytnym dziele byli wyróżniani nagrodami pieniężnymi.

Marek Żak

Z milicyjnej kartoteki

Zielona granica w Karkonoszach

Z racji swojego położenia geograficznego, Jelenia Góra była jednym z przystanków na drodze do ucieczki z kraju. Jednym się to udawało, inni wpadali w ręce organów ścigania. Tutejsza milicja odnotowywała przypadki ujęcia osób, które w sposób nielegalny chciały przekroczyć granicę. W takich przypadkach ściśle współpracowano z jednostkami Straży Ochrony Pogranicza. Jeden z takich przypadków miał miejsce w sylwestra 1946 r., kiedy w stolicy Karkonoszy aresztowana została mieszkanka Gdańska:

W dniu 31.12.1946 została zatrzymana Zaniwska Romualda zam. w Gdańsku (...), która usiłowała przekroczyć granicę Polski. Straż Ochrony Pogranicza zatrzymała Zaniwską oraz jej towarzyszkę Zofię Figlewicz w chwili kiedy usiłowały przekroczyć granicę i przejść na strefę amerykańską. Po przeprowadzeniu dochodzeń, akta sprawy wraz z zatrzymanymi przekazano do Prokuratora S. O. w Jeleniej Górze.

Milicjant fajłapa

Poziom wyszkolenia, a częstokroć także intelektualny, pierwszych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej nie

był zbyt satysfakcjonujący. Co jakiś czas dochodziło do incydentów, które potwierdzały taką oto surową ocenę ówczesnych stróży prawa: Milicjant Gajda Tadeusz (...), funkcjonariusz Komisariatu MO w Jeleniej Górze, w dniu 11.02.47 r. będąc w towarzystwie 2-ch innych milicjantów, w stanie pijanym do nieprzytomności, w domu prywatnym - wyjął rewolwer służbowy, chcąc go wyłożyć z kieszeni, przez nieostrożność przewrócił się, [a] upadłszy na podłogę, w tym momencie przestrzelił się w nogę. Rannego przewieziono do Szpitala Miejskiego w Jeleniej Górze.

Marek Żak

Święto książki w Karkonoszach

Jednym z lepiej zorganizowanych wydarzeń na mapie kulturalnej powojennej Jeleniej Góry były Dni Oświaty, Książki i Prasy, których coroczne obchody, z racji swojego propagandowego podtekstu oraz pełnego zaangażowania ze strony lokalnych władz, bywały naprawdę okazałe.

Dzieje tej idei sięgają pierwszych lat powojennych, kiedy to na początku 1946 r. powstał pomysł organizacji „Święta Oświaty”. Już w marcu tego samego roku odbyło się w Warszawie zebranie organizacyjne Komitetu Obywatelskiego „Święta Oświaty”. Udział w nim wzięli Minister Oświaty, Minister Informacji i Propagandy, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Oświaty oraz członkowie Rady Książki - organu powołanego we wrześniu 1945 r., której głównym zadaniem miała być odbudowa oraz rozwój polskiej książki.

Od „Święta” do „Dni”

W toku obrad ustalono, że w maju 1946 r. odbędą się obchody „Święta Oświaty”. W czasie ich trwania, oprócz oficjalnych uroczystości, prowadzono zbiórki książek oraz kwestowano na rzecz pozyskania środków na zakup książek do bibliotek publicznych. Uroczystości zostały połączone ze świętem majowym, co nie do końca przypadło do gustu wszystkim działaczom politycznym. Pomysł jednak nie zarzucono, a nawet zaczęto go modyfikować i rozwijać - jednym z jego założeń miała być cykliczność. Z kolei w 1949 r. nazwa święta została przemianowana na „Tydzień Oświaty, Książki i Prasy”, a jego termin wyznaczono na 1-8 maja. Dwa lata później powstało ostatecznie święto „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, a jego obchody przesunięto na drugą połowę maja, a nawet początek czerwca.

Cele programowe corocznych obchodów, oprócz tych propagandowych (np. hasło z 1950 r. - „Oświata, Książka, Prasa walczą o trwały pokój”), te pochodzące z 1951 r.,

na! Książka musi mieć uitorowaną drogę na wieś i musi być tak samo dostępna jak w mieście. Bowiem książka dobra - rozbudza świadomość społeczną i narodową - jest jednym z naczelnych postulatów prawdziwej demokracji. Spособem na rozwój wspomnianej dobrej książki miało być wsparcie idei tego święta, więc zaraz dalej dodawano: Kto szczerze pragnie ugruntowania wolności i reform demokratycznej Polski, kto chce się przyczynić do realizacji hasła: „Przez oświatę do najpełniejszego rozwoju i dobrobytu mas ludowych”, kto świadomie dąży do ugruntowania podstaw kulturalnych Polski Ludowej - ten niechaj w dniu „Święta Oświaty” złoży datkę na odbudowę książki i bibliotek.

W Karkonoszach

Dni Oświaty, Książki i Prasy, podobnie jak wcześniej Święto Oświaty, obchodzono każdego roku także w Jeleniej Górze. Program obchodów był bliźniaczo podobny do tego, co miało miejsce w setkach innych miast - ówczesne święta, podobnie jak gospodarka, były centralnie sterowane. W cały proces zaangażowane były wszystkie lokalne biblioteki, mogące tutaj liczyć na pomoc ze strony lokalnych działaczy politycznych - już kilka dni po święcie 1 Maja przystępowano do mobilizacji pracowniczych szeregów i wśród górnołotnych haseł rozwoju polskiej książki i literatury, zabierano się do ciężkiej pracy. Jednym z pierwszych i zadań było odpowiednie przygotowanie placówek bibliotek do roli gospodarza - każdy kierownik takiej placówki stawiał sobie za punkt honoru godnie dzierżyć miano mistrza ceremonii. A zaczynało od podstaw - wszystkie lokale były odświętnie ozdobione. Głównym elementem takiego przystrójenia było odpowiednio mocne hasło propagandowe. Jakże atrakcyjne czekały na przybywających? Trzeba przyznać, iż było ich całkiem sporo. Organizowano wystawy tematyczne poświęcone książkom, a jednocześnie, podczas ich trwania, urządzano loterię z nagrodami. Oprócz szczęśliwego losu można było także kupić same książki - z okazji Dni pojawiały się także stoiska (kiermasze) z książkami na sprzedaż. Jeżeli pogoda w danym roku



„Naprzód Dolnośląski”, nr 104 z 16-17 VI 1946 r.

gdzie jako ich cel ustanowiono rozszerzenie i umocnienie „Narodowego Frontu Walki o Pokój i Plan Świeciotni”), były skupione wokół starań o poprawę stanu polskiego czytelnictwa poprzez m. in. zwalczanie analfabetyzmu, rozbudowę sieci bibliotek, a także wspominane już zbiórki i kwesty.

Na Dolnym Śląsku

Obchody „Święta Oświaty” oraz jego następów dotarły także na Dolny Śląsk, gdzie w poszczególnych miastach przygotowano odpowiednio okazałe obchody tego wydarzenia. Były akademie, pochody z udziałem młodzieży szkolnej, urządzano zabawy taneczne oraz przeprowadzano zbiórki pieniędzy. A wszystko to dla polskiego czytelnictwa. Na łamach dziennika „Naprzód Dolnośląski” pisano: Biblioteki w miastach należy udostępnić najszerzszemu warstwowi ludności pracującej! Ludność wsi nie może być pokrzywdzo-

dopisała, wszystko odbywało się na świeżym powietrzu. Dodatkową atrakcją występy artystyczne. W trakcie ich trwania dochodziło do rozwiązywania Konkursów Czytelnictwa - najaktywniejsi czytelnicy bibliotek byli nagradzani, i to nie tylko książkami. Niekiedy miasto odwiedzał jakiś poczytny wówczas autor. Takiego gościa zawsze witano z najwyższymi honorami. Kiermasz, niejednokrotnie ku ucieście organizatorów, zamieniał się w wesoły festyn. Jak napisał w 1955 r. *Głos Jeleniogórski*: Kiermasze książek, występy artystyczne i zabawa ludowa - to atrakcyjne zakończenie „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, a będzie to zapoczątkowaniem jeszcze głębszej, wnikiwszej pracy nad upowszechnieniem czytelnictwa i książki na terenie naszego powiatu.

Marek Żak



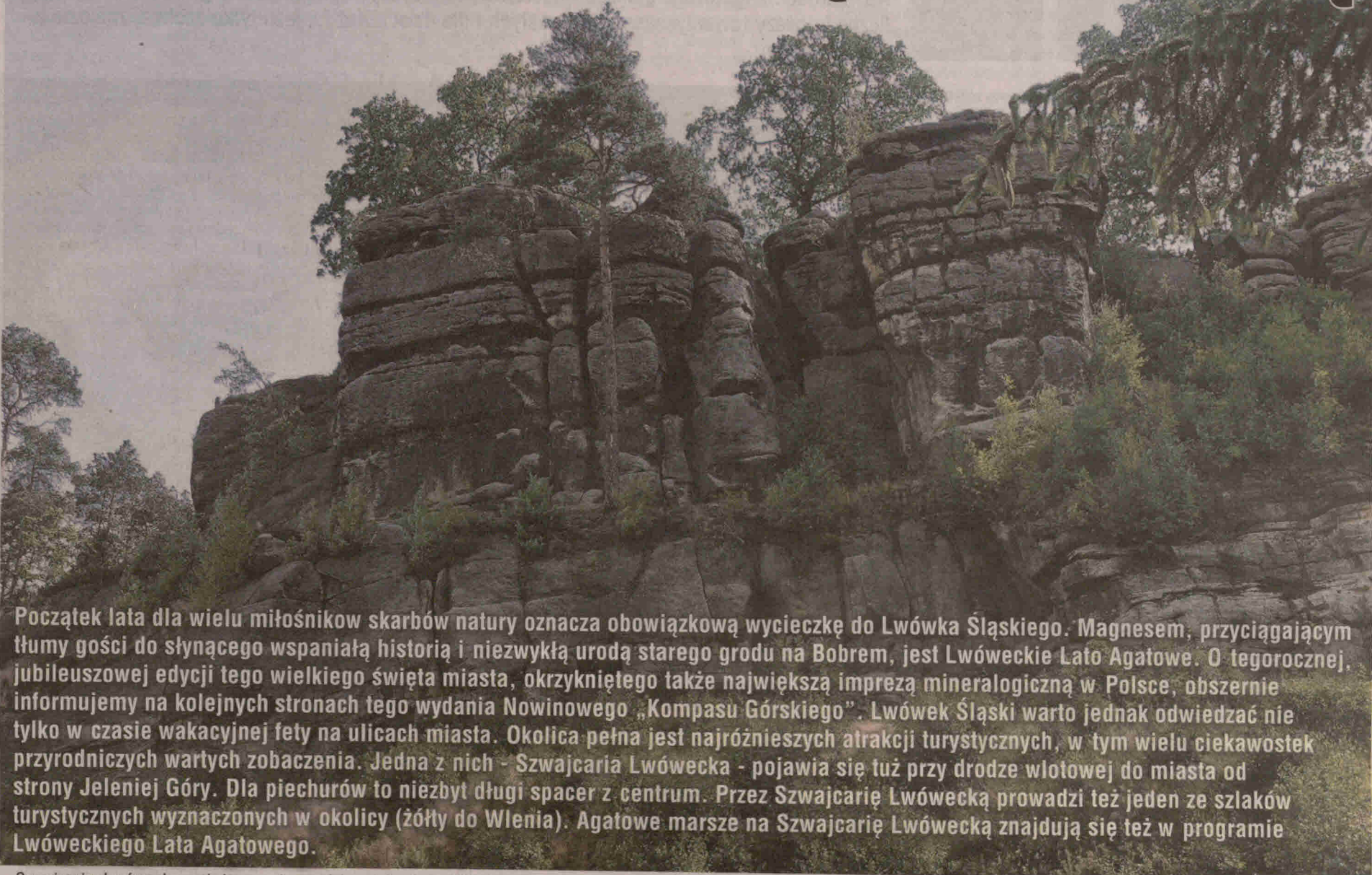
KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

Zobacz Szwajcarię Lwówecką



Początek lata dla wielu miłośników skarbów natury oznacza obowiązkową wycieczkę do Lwówka Śląskiego. Magnesem, przyciągającym tłumy gości do słynącego wspaniałą historią i niezwykłą urodą starego grodu na Bobrem, jest Lwóweckie Lato Agatowe. O tegorocznej, jubileuszowej edycji tego wielkiego święta miasta, okrzykniętego także największą imprezą mineralogiczną w Polsce, obszernie informujemy na kolejnych stronach tego wydania Nowinowego „Kompasu Górskiego”. Lwówek Śląski warto jednak odwiedzać nie tylko w czasie wakacyjnej fety na ulicach miasta. Okolice pełna jest najróżniejszych atrakcji turystycznych, w tym wielu ciekawostek przyrodniczych wartych zobaczenia. Jedną z nich - Szwajcarię Lwówecką - pojawia się tuż przy drodze wlotowej do miasta od strony Jeleniej Góry. Dla piechurów to niezbyt długi spacer z centrum. Przez Szwajcarię Lwówecką prowadzi też jeden ze szlaków turystycznych wyznaczonych w okolicy (żółty do Wlenia). Agatowe marsze na Szwajcarię Lwówecką znajdują się też w programie Lwóweckiego Lata Agatowego.

Szwajcaria Lwówecka położona jest w obrębie Parku Krajobrazowego Doliny Bobru, na południowy wschód od centrum miasta. Tworzą

ją urodzive i bardzo ciekawe pod względem przyrodniczym formy skalne z urwiskami o wysokości 30-50 m. Niezwykle malownicza, uznawana

jest za największą i najpiękniejszą grupę skalną na Pogórzu Izerskim. Powstała w wyniku intensywnego wietrzenia mrozowego czerwonych

piaskowców triasowych oraz szarych piaskowców kredowych. Wierchołek skał, sięgający na wysokość 250-260 m. n.p.m., przybrał kształty, które do złudzenia przypominają korytarze labiryntu. Ze szczytu skał rozpościera się wspaniała panorama okolicy z widokiem na góry.

Wysoką wartość estetyczną i krajobrazową Szwajcarii Lwóweckiej doceniono już w drugiej połowie XIX wieku. Wówczas na szczycie wzgórza Bucholc, którego naturalne zbocze stanowią skały, otwarto restaurację, muszlę koncertową i wytyczono specjalny plac pod festyny ludowe. W późniejszym okresie zagospodarowano samą Szwajcarię, wytyczając na jej terenie ścieżkę spacerową, a w najwyższym jej miejscu - punkt widokowy, w którym umieszczono obelisk dziękczynny.

Na początku XX wieku u podnóża piaskowców wybudowano linię kolejową do Świeradowa Zdroju, a dla wygody turystów ulokowano stację kolejową i urząd pocztowy. Po I wojnie światowej, obok stacji kolejowej, otwarta została gospoda, a pobliski

Dom Bobrowy zamieniono na schronisko młodzieżowe.

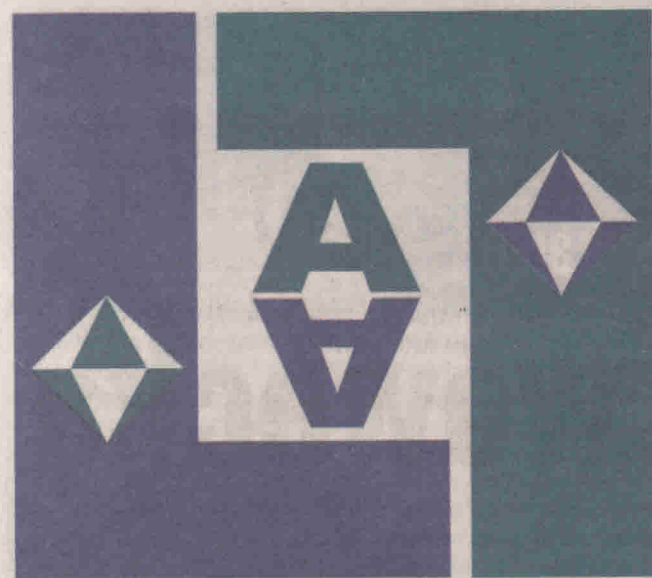
Jeszcze przed II wojną światową, ze względu na swoją wyjątkową wartość, Szwajcaria Lwówecka zyskała status pomnika przyrody. Podczas tej wojny obiekty na szczycie wzgórza uległy częściowo zniszczeniu. Dopiero na początku lat 70. ubiegłego wieku na szczycie obecnego Wzgórza Kombatantów rozpoczęły się prace nad budową campingu i restauracji.

Nowy etap zagospodarowania turystycznego rozpoczął się już w XXI wieku. Oczyszczona została najbardziej atrakcyjna, zachodnia ściana skałek, a nieczynną już linię kolejową zamieniono na ścieżkę rowerową. Wśród skał i otaczających je drzew wyznaczono ścieżkę edukacyjną, ułatwiającą wędrowkę i zwiedzanie. Obok wejścia na skałki jest bezpłatny parking i tablica informacyjna. Niedawno Szwajcaria Lwówecka zyskała odświeżony wygląd. Oczyszczony został także teren przy parkingu. Obok powstały zadaszone miejsca wypoczynku. To znakomite miejsce na rodzinny spacer.

(redd)



Niedawno Szwajcaria Lwówecka zyskała odświeżony wygląd. Oczyszczony został także teren przy parkingu. Obok powstały zadaszone miejsca wypoczynku.

**Podwójny jubileusz**

Lwóweckie Lato Agatowe od lat sławi region i przyciąga rzesze gości. To jedna z największych wakacyjnych atrakcji naszego regionu, bez której trudno wyobrazić sobie dziś kalendarz najważniejszych wydarzeń, rozgrywających się każdego lata na Dolnym Śląsku.

Lwóweckie Lato Agatowe błyskawicznie wyrosło z małej, lokalnej imprezy na duże, słynne wydarzenie o zasięgu ponadregionalnym. Od wielu lat Lwówecka giełda minerałów określana jest mianem największej kolekcjonerskiej imprezy w Polsce. Zjeżdżają na nią goście z całego świata. Charakter i skala wydarzenia oraz jego znakomita organizacja zaowocowały ogromnym sukcesem, także promocyjnym. Oprócz wielkiej popularności i rozpoznawalnej marki zyskało ono status jednego z najważniejszych symboli turystycznych regionu. Lwóweckie Lato Agatowe nagrodzono prestiżowym Certyfikatem Polskiej Organizacji Turystycznej za Najlepszy Turystyczny Produkt Roku 2004. Oprócz znaczącego wyróżnienia Lwówek Śl. zyskał tym samym prawo posługiwania się turystycznym logo Polski. Rok później Lwóweckie Lato Agatowe nagrodzono Dolnośląskim Kluczem Sukcesu 2005 dla Najlepszej Inicjatywy Kulturalnej, przyznany przez Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Dolnego Śląska. W roku 2007 LLA uznano za Najciekawszą Atrakcję Turystyczną Dolnego Śląska w kategorii: Produkt Turystyki Miejskiej lub Kulturowej, w konkursie Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej. Ważnymi wyróżnieniami i nagrodami w ostatnich latach obsypali zostali także twórcy tej imprezy.

Owe nagrody i wspomnienia stałych bywalców Lwóweckiego Lata Agatowego stanowią najlepszą rekomendację nietuzinkowego wydarzenia, które w tym roku obchodzi piękny jubileusz. Tegoroczna edycja LLA jest już bowiem dwudziestą! I z tej właśnie okazji organizatorzy wydarzenia przygotowali specjalną wystawę, poświęconą historii Lwóweckiego Lata Agatowego, którą

podczas imprezy oglądać będzie można w lwóweckim ratuszu. Złożą się na nią zdjęcia z wszystkich dotychczasowych edycji imprezy oraz najróżniejsze wydanictwa i pamiątki związane z LLA. Specjalnym elementem odpowiedzi na zaaranżowanej ekspozycji będzie filmowe wspomnienie z... pierwszego Lwóweckiego Lata Agatowego, które skonfrontować będzie można z obecnym, żywym obrazem wydarzenia, jaki zamykać będzie wystawę już za drzwiami ratusza.

XX Lwóweckie Lato Agatowe zyskuje szczególny wymiar w kontekście innego jubileuszu, jaki w tym roku obchodzi miasteczko o wspaniałej historii. W 2017 roku Lwówek Śląski świętuje bowiem 800-lecie nadania praw miejskich! Rocznicowe akcenty rozłożono na cały rok. I nie może ich zabraknąć podczas sztandarowego wydarzenia, jakim jest LLA. Organizatorzy zapowiadają godne uczczenie podwójnego jubileuszu, stanowiącego niepodważalny powód do dumy.

Lwówek Śląski na trzy lipcowe dni zmieni się więc w otoczoną aurą pasjonującej historii mineralogiczną stolicę Polski i centrum wakacyjnej zabawy. W tym czasie zwyczajnie trzeba przyjechać do świątecznego Lwówka Śląskiego.

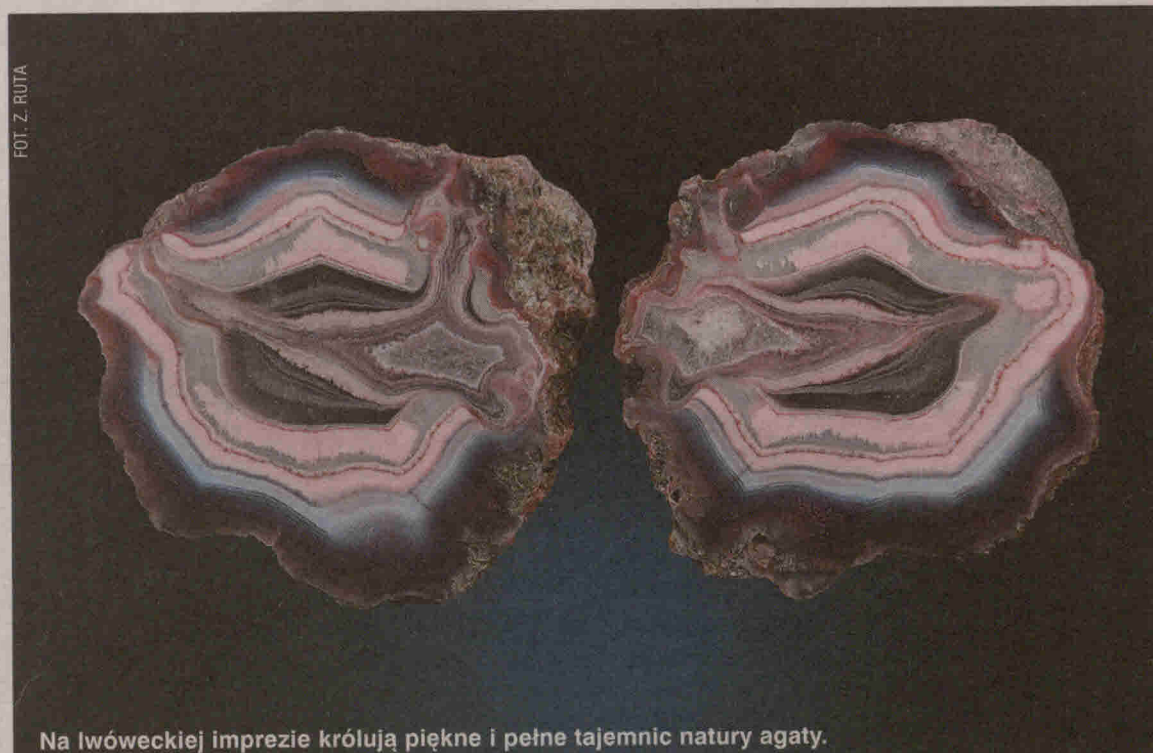
Magia wspaniałych kamieni

Największą atrakcją i osią programu Lwóweckiego Lata Agatowego, wokół której zbudowane jest całe wydarzenie, pozostaje imponująca Międzynarodowa Giełda Minerałów i Wyróbów Jubilerskich na lwóweckim rynku. W początkach imprezy nawet jej pomysłodawcy nie przypuszczali, że wydarzenie to może nabierać takiego rozmachu i znaczenia. Tymczasem od wielu lat Lwówecka giełda przez fachowców określana jest mianem największej imprezy kolekcjonerskiej w Polsce i umieszczana w kalendarzach najważniejszych imprez mineralogicznych w Europie.

Każdego roku do Lwówka Śląskiego zjeżdżają najbardziej znani polscy kolekcjonerzy oraz znakomici goście

XX Lwóweckie Lato Agatowe

Czas na agatowy zawrót głowy w Lwówku Śląskim. Przed nami doroczne, wielkie święto poszukiwaczy, kolekcjonerów i miłośników skarbów natury oraz amatorów dobrej zabawy. Zapraszamy na Lwóweckie Lato Agatowe 2017! To wielka atrakcja dla mieszkańców okolicy oraz turystów, przyjeżdżających tu w poszukiwaniu wakacyjnych przygód i rozrywki. Bo Lwóweckie Lato Agatowe jest też hucznie obchodzonym świętem miasta, z wielką uliczną fetą, pełną festynowych atrakcji dla wszystkich, którzy chcą zacerpnąć z bogatego skarbca natury i poweselić się we wspaniałej atmosferze, o którą dba słynąca z gościnności Lwówecka brać walońska. Przez trzy dni, od 14 do 16 lipca, ulice starego grodu nad Bobrem wypełnią będą stoiska z mnóstwem wspaniałych kamieni z całego świata i kramy pełne jarmarcznych różności. „Agatowej” giełdzie minerałów towarzyszyć będą koncerty gwiazd estrady oraz liczne imprezy towarzyszące dla dorosłych i dla dzieci. Każdy, jeśli tylko zechce, znajdzie tu coś dla siebie.



Na lwóweckiej imprezie królują piękne i pełne tajemnic natury agaty.

z zagranicy. O jej sukcesie decyduje nie tylko rozmiar, nietuzinkowy charakter i spektakularna oprawa wydarzenia, czyniąca zeń unikatowe, wielkie święto poszukiwaczy skarbów natury. Ważne jest też, co i jak prezentuje się tutaj. W żadnym innym miejscu w kraju nie prezentuje się jednak tylu zbiorów wspaniałych minerałów w ich naturalnej postaci! Tegoroczna giełda liczyć będzie blisko 250 stoisk wystawców z 27 krajów, na których znaleźć będzie można kamienie szlachetne i półszlachetne z całego świata. Uwaga! Blisko sześćdziesiąt stoisk to kramy wyłącznie ze wspaniałymi kamieniami w naturalnej postaci! Znajdą się one w centrum giełdy, tuż przy ratuszu, w specjalnie wydzielonym i zabezpieczonym sektorze, w którym zgromadzone zostaną największe i najcenniejsze zbiory. Drugą część giełdy stanowić będą natomiast stoiska z wyrobami z pięknych kamieni, głównie jubilerskimi, ale nie tylko.

Nie sposób oszacować, ile wspaniałych skarbów natury prezentowanych jest podczas imprezy. Śmiało zaryzykować można jednak stwierdzenie, że lwówecki rynek zaleje morze pięknych kamieni.

Na lwóweckiej giełdzie królują oczywiście agaty. Przede wszystkim te z najbliższej okolicy, którymi słynie lwóweckie zagłębie agatowe i które dały początek oraz nazwę Lwóweckiemu Lato Agatowemu. Zachwycające urodą, bardzo wartościowe i pełne naturalnej magii agaty płockowskie, pochodzące z pól położonych nieopodal Lwówka Śląskiego, są koronną ozdobą LLA, ale na giełdowych stoiskach znaleźć można też mnóstwo agatów z innych regionów Polski i odległych zakątków świata. Obok nich, na giełdowych stoiskach pod dostatkiem będzie innych najróżniejszych, kamiennych skarbów natury. Będą więc m.in. minerały Afryki, Bliskiego i Dalekiego Wschodu, Ameryki Południowej – spinele, malachity,

beryl, granaty, a także skamieniałości, bursztyny, meteoryty i wiele innych wspaniałości.

W morzu minerałów najróżniejszej wielkości i jakości, są oczywiście znaleziska najróżniejszej wartości, a wśród nich prawdziwe „caczuszka” i beżenne okazy, jakie z rzadka podziwiać można na publicznych pokazach. To też efekt pierwszego garnituru rodzimych kolekcjonerów i poszukiwaczy kamieni, którzy zjeżdżają do Lwówka z przekonaniem, że tutaj po prostu trzeba się pokazać.

Fachowcy przywożą ze sobą swoje wspaniałe zbiory i najnowsze zdobycze, by pochwalić się nimi w gronie kolegów i dać szansę pozyskania kolejnych okazów do mineralogicznych kolekcji. Wśród giełdowych gości są też specjaliści, którzy dzielą się swoją wiedzą podczas konferencji i warsztatów mineralogicznych towarzyszących wydarzeniu. Naukowcy mają okazję obejrzeć ogromną ilość minerałów

Patronat honorowy:

Podsekretarz Stanu Ministerstwa Sportu i Turystyki

Marszałek Województwa Dolnośląskiego

Muzeum Mineralogiczne Uniwersytetu Wrocławskiego



Ministerstwo Sportu i Turystyki

zgrupowanych w jednym miejscu i wyluskać spośród nich te najciekawsze i najcenniejsze pod względem badawczym.

Podczas lwóweckiej giełdy wspaniałe kamienie można podziwiać, wymieniać i kupować. Piękne drobniaki turyści nabyć mogą nawet za niewielkie kwoty. Największe transakcje kolekcjonerskie i wartość najcenniejszych okazów zazwyczaj owiane są tajemnicą. Wróble ćwierkają jednak o cenach poszczególnych okazów sięgających tysięcy nie tylko polskich złotych i wielkich interesach robionych podczas lwóweckich spotkań giełdowych. Bywa też tak, że te najcenniejsze okazy, przeznaczone do sprzedaży, ani przez chwilę nie

pojawiają się na stołach... Niektórzy wytrawni kolekcjonerzy, szczególnie obcokrajowcy, nieustannie narzekają, że nie wszystko, co pokazuje się we Lwówku Śląskim, można kupić. Bo wypatrzyć można tutaj imponujące okazy, o jakich marzą wszyscy wielcy kolekcjonerzy i niejedno muzeum, ale nie są one wystawione na sprzedaż. Część imponujących zbiorów pokazywana bywa wyłącznie na specjalnie przygotowywanych kolekcjonerskich wystawach tematycznych, którymi jedynie nacieszyć można oczy.

Giełda jest prawdziwym rajem również dla miłośników kamiennej biżuterii, dla których najistotniejsza nie jest wcale wartość handlowa, ale uroda kamieni. Patrząc na agatowe szaleństwo, szczególnie w oczach par buszujących po stoiskach z efektownymi błyskotkami, nie trudno nabrać przekonania, że nie tylko złoto wywołuje może prawdziwą gorączkę... Podczas giełdy sprawdzić będzie można wartość pięknych cacuszek w punktach bezpłatnej wyceny minerałów i kamieni szlachetnych, obejrzeć pokazy cięcia i szlifowania agatów. Dla tych, którzy uwielbiają bliski cenny kruszców, przygotowane też pokazy plukania złota.

Imprez towarzyszących giełdzie, adresowanych do amatorów i profesjonalistów, jest całe mnóstwo. Tradycją wydarze-

nia są interesujące wystawy tematyczne i kolekcjonerskie, prezentowane w lwóweckim ratuszu. Nie zabraknie ich i w tym roku. Wystawa główna XX LLA prezentowana w historycznej Sali Mieszczańskiej to „Muzeum mineralogiczne Uniwersytetu Wrocławskiego dawniej i dziś”.

Wielki jarmark i świetna zabawa

Magnesem dla gości odwiedzających LLA jest niebywały urodzaj kamiennych atrakcji na plenerowych stoiskach. Obok pięknych, surowych minerałów, mnóstwo jest też kamiennej „galanterii”, z efektowną biżuterią na czele, oraz wielki jarmark otaczający kramy z cennymi kamieniami.

Goście z wszystkich stron świata krążyć będą pomiędzy stoiskami Międzynarodowej Giełdy Minerałów i Wyróbów Jubilerskich, stanowiącej zasadniczą część wydarzenia i jego największą atrakcję. Nie mniejszym powodzeniem cieszyć się będzie jednak także blisko dwięście kramów (!) jarmarku różności i osobiwości, rozstawionego w rynku i na pobliskich uliczkach w centrum miasta. Kolejne sektory tworzyć będą giełda rzemiosła i rękodzieła artystycznego, jarmark produktów regionalnych, uliczka smaków świata i mnóstwo innych, klasycznych, festynowych atrakcji, z parkami zabaw dla dzieci i dorosłych oraz licznymi punktami gastronomicznymi.

Przez trzy dni imprezy, w centrum miasta, niezależnie od siebie działać będą dwie sceny: dziecięco-młodzieżowa z własnym programem artystycznym, zabawami i konkursami dla najmłodszych, oraz scena główna, na której koncertować będą gwiazdy estrady. W tym roku bawić będzie się można m.in. przy koncertach zespołów: Czerwone Gitary, Enej, Playboys, Piękn i Młodzi, Sumptuastic, Piersi.

Tegoroczne Lwóweckie Lato Agatowe oficjalnie rozpocznie się, tradycyjnie, w piątkowe popołudnie od hejnału lwóweckiego i ceremonii otwarcia giełdy na specjalnej scenie giełdy minerałów. Później ulicami miasta przemaszkuje Parada Poszukiwaczy Skarbów, której finałem będzie uroczyste otwarcie XX LLA. Już pierwszego wieczoru lwówecki rynek zaleje muzyka, a później... Czas dać się ponieść fali agatowego szaleństwa! Szczegółowy program imprezy publikujemy obok.

Lwówek Śląski 14 - 16 lipca 2017 PROGRAM IMPREZY

14 LIPCA 2017 (PIĄTEK)

rynek miejski
14.00 – 20.00 - MIĘDZYNARODOWA GIEŁDA MINERAŁÓW I WYROBÓW JUBILERSKICH

ratusz (Sala Mieszczańska - parter)
14.00 – 22.00 - WYSTAWA GŁÓWNA „MUZEUM MINERALOGICZNE UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO DAWNIEJ I DZIŚ”

ratusz (sien na I piętrze)
14.00 – 21.00 - WYSTAWA GŁÓWNA „XX LAT LWÓWECKIEGO LATA AGATOWEGO”
14.00 – 21.00 - WYSTAWA PRYWATNYCH KOLEKCJI MINERALOGICZNYCH

scena dziecięco-młodzieżowa
14.00 – 19.00 własny program estradowy

scena giełdy minerałów
16.00 - hejnał lwówecki, oficjalne otwarcie Międzynarodowej Giełdy Minerałów i Wyróbów Jubilerskich

scena główna
19.00 - PARADA POSZUKIWACZY SKARBÓW
19.30 - oficjalne otwarcie XX LWÓWECKIEGO LATA AGATOWEGO
20.30 - CZERWONE GITARY
22.00 - ENEJ

15 LIPCA 2017 (SOBOTA)

rynek miejski
10.00 – 20.00 - MIĘDZYNARODOWA GIEŁDA MINERAŁÓW I WYROBÓW JUBILERSKICH

ratusz (Sala Mieszczańska - parter)
14.00 – 22.00 - WYSTAWA GŁÓWNA „MUZEUM MINERALOGICZNE UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO DAWNIEJ I DZIŚ”

ratusz (sien na I piętrze)
14.00 – 21.00 - WYSTAWA „XX LAT LWÓWECKIEGO LATA AGATOWEGO”

10.00 – 21.00 - WYSTAWA PRYWATNYCH KOLEKCJI MINERALOGICZNYCH

scena dziecięco-młodzieżowa
13.00 – 20.00 własny program estradowy

rynek miejski
17.00 - PARADA MOTOCYKLI

scena główna
19.00 - występ zespołu LLaValon
20.00 - Muzyczne Radio - Disco Party
21.00 - PLAYBOYS
22.00 - PIĘKNI I MŁODZI
23.00 - Muzyczne Radio - Disco Party

16 LIPCA 2017 (NIEDZIELA)

rynek miejski
10.00 – 18.00 - MIĘDZYNARODOWA GIEŁDA MINERAŁÓW I WYROBÓW JUBILERSKICH

ratusz (Sala Mieszczańska - parter)
14.00 – 22.00 - WYSTAWA GŁÓWNA „MUZEUM MINERALOGICZNE UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO DAWNIEJ I DZIŚ”

ratusz (sien na I piętrze)
14.00 – 21.00 - WYSTAWA „XX LAT LWÓWECKIEGO LATA AGATOWEGO”
10.00 – 21.00 - WYSTAWA PRYWATNYCH KOLEKCJI MINERALOGICZNYCH

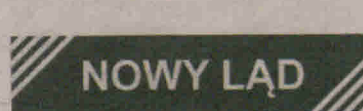
scena dziecięco-młodzieżowa
13.00 – 20.00 własny program estradowy

scena główna
17.30 - Big El-Tur Band – koncert dla sponsorów
18.30 - zaproszenie do sąsiadów zza miedzy
19.00 - SUMPTUASTIC
21.00 - PIERSI
22.00 - oficjalne zakończenie XX Lwóweckiego Lata Agatowego

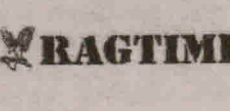
Imprezy towarzyszące i inne atrakcje:

- międzynarodowa konferencja mineralogiczna;
- pokazy cięcia i szlifowania agatów;
- pokazy plukania złota;
- punkt bezpłatnej wyceny minerałów i kamieni szlachetnych;
- agatowe marsze na Szwalczarę Lwówecką Nordic Walking;
- prezentacja „Agatusa” – monety okolicznościowej LLA;
- giełda rzemiosła i rękodzieła artystycznego;
- jarmark produktów regionalnych;
- park zabaw dla dzieci (eurobungee, quady, lawka hip-hop, dmuchane zjeżdżalnie, suche baseny, autodrom, ranger, break dance, elektryczne samochody, wodne kule itp.);
- skoki na bungee z wys. 80 m;
- bieg szlakiem agatowym;
- międzynarodowy turniej gry w boule;
- zawody wędkarskie o „Agat Lwówecki”;
- urozmaicona oferta cateringowa.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian programu XX Lwóweckiego Lata Agatowego!

**Sponsorzy:****Patronat medialny:**

www.nj24.pl

Organizatorzy**Imprezę ochrania****Scenotechnika**



Wabik turystyczny

JELEŃ GÓRA

Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zaprasza **8 lipca** na wakacyjną wycieczkę z cyklu „Z przewodnikiem PTTK po Jeleniej Górze”. Zbiórka i spotkanie z przewodnikiem o godzinie 9.30 na przystanku MZK „Maciejowska” w Maciejowej. Trasa: Maciejowa - wzniesienie z wieżą widokową (dawny park) - Maciejowa (kościół) - Jeleniec - (Jelenia Skała) - Grabarów - Jelenia Góra PKP. Trasa liczy około 9 kilometrów. Kolejna wyprawa wyruszy **15 lipca** o godzinie 9.00 z przystanku MZK „Pod Koroną” w Cieplicach. Trasa: Cieplice („Pod Koroną”) - PCK - Wróblewskiego - Czubek - Chmielnik (426 m) - Sołtysia (434 m) - ul. Sokoliki - Cieplice-Malinik (przystanek MZK koło ORLEN-u). Długość trasy to około 6 kilometrów.

8 lipca o godzinie 16.00 w muszli koncertowej w Parku Zdrojowym zajęcia **Zumba Fitness**. Ćwiczenia będą się odbywać w wakacyjne soboty pod kierunkiem instruktorów z Jeleniogórskich klubów fitnessu. Tym razem będzie „Koncertowo i Sportowo” - w rytmie **Michała Sikorskiego**.

BOROWICE

14 i 15 lipca polana w Borowicach jak co roku zapełni się miłośnikami muzyki z Krainy Łagodności, którzy przybędą na Borowickie Spotkania z Poezją Śpiewaną „Gitarą i...”. W tym roku wystąpią: **14 lipca** - Bądź Ciszą, **Robert Kasprzycki**, **Kortez**, zaś **15 lipca** - **Anna i Marcin Sweklej**, **Kapela Hanka Wójciak**, **Witek Muzyk Ulicy**, **Renata Przemek**. Na miejscu udostępnione będzie pole namiotowe.

KOWARY

Ze Skansenu Górnictwa Kowarskiego przy ul. Jagiellończyków wystartuje **8 lipca** o godzinie 10.00 **wycieczka szlakiem kowarskich tradycji górniczych**. Jej trasa będzie obejmować

między innymi przejście ścieżką turystyczną „Skansen Górnictwa Kowarskiego”, obejrzenie monumentalnego Domu Kultury, omówienie jego historii, podziwianie dzieł rzeźbiarskich prof. Antoniego Mehla o tematyce górniczej. Uczestnicy będą także wędrować szlakiem „Kowarskich Tradycji Górniczych” przez Uroczysko w pobliżu dawnej Kopalni Magentytu i Uranu „Wolność”, odnajdą również wlot sztolni „Marta” przy ul. Podgórze. Chętni zwiedzą podziemną trasę turystyczną Sztolnie Kowary w Kopalni „Liczyrzepa”.

15 lipca o godzinie 10.00 spod lokalu informacji turystycznej w ratuszu wyruszy **spacer z przewodnikiem po kowarskiej starówce**. Jego trasa obejmuje m.in.: zwiedzanie wnętrza kowarskiego klasycystycznego ratusza, podziwianie wystaw znajdujących się w miejskich Salach Tradycji w Centrum Integracji oraz wystaw w Domu Tradycji Miasta, prowadzonego przez Stowarzyszenie Miłośników Kowar. Pokazane zostaną także wnętrza i zakamarki Kościoła Parafialnego pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny.

KARPACZ

7 i 14 lipca ze Skweru Ślady Zdobywców (naprzeciw Urzędu Miejskiego) wyruszą wycieczki z cyklu **Rodzinna Wędrówka „Śladami Ducha Gór i Skrzatów Karkonoskich”**. Pierwsza z wycieczek pod hasłem „Z górki na pazurki, czyli Karpacz na sportowo” rozpocznie się **7 lipca** o godzinie 9.55, zaś kolejna **14 lipca** o godzinie 9.55. Tym razem tematem przewodnim eskapady będzie: „**Zielony Karpacz, czyli szlakiem pomników przyrody**”.

Centrum Edukacyjne Karkonoskiego Parku Narodowego zaprasza **8 lipca** o godzinie 10.00 na **spacer małego zielarza**. Spacerowicze przejdą od budynku Centrum Informacyjnego KPN w Karpaczu zielonym szlakiem

do Drogi Urszuli, następnie Drogą Urszuli do szlaku żółtego nad potokiem Łomniczka i żółtym szlakiem z powrotem do budynku CI KPN

SZKLARSKA PORĘBA

10 lipca o godzinie 9.45, jak w każdy wakacyjny poniedziałek, ze Skweru Radiowej Trójki wyruszy wycieczka „**Po magicznym szlaku Ducha Gór**”. Uczestnicy wyprawy wjadą wyciągiem na Szrenicę, skąd przejdą do Schroniska pod Łabskim Szczytem, a potem zjedzą żółtym szlakiem do centrum.

W weekend **od 13 do 15 lipca** na Skwerze Radiowej Trójki po raz pierwszy tego lata otworzy swoje podwoje **ArtSkwer - Letni Festiwal Sztuki**, czyli odbywające się corocznie od sześciu lat plenerowe warsztaty artystyczne. Ich uczestnicy mają okazję m.in. do zaprojektowania własnej biżuterii, tworzenia recyklingowych przedmiotów, korzystania z różnych działań rękodzielniczych, nauki gry na bębnach czy wzięcia udziału w warsztatach teatralnych i tanecznych. Co ważne, każdy wyrób wykonany własnoręcznie przez uczestnika jest piękną pamiątką i wspomnieniem z wakacji. Dodatkową atrakcją stanowi górska plaża w sercu miasta. Pierwsza odsłona ArtSkweru upłynie pod hasłem „**NiezaSZKŁodzi**”.

ZGORZELEC

W dniach **od 7 do 9 lipca** w miejskim amfiteatrze odbędzie się **Międzynarodowy Festiwal Piosenki Greckiej**. W tym roku koncert konkursowy festiwalu poświęcony będzie polskiej wokalistce greckiego pochodzenia - **Eleni**. Trzydniowy festiwal to koncerty w amfiteatrze miejskim gwiazd greckiej piosenki, tzw. „dzień konkursowy” i festiwalowa Gala. Festiwal to także wystawy plastyczne, spektakle teatralne i wspaniałe greckie festyny z przysmakami kuchni greckiej.

JK

Szklarska Poręba

7-9 lipca 2017

1-9 lipca 2017

- Bike Adventure - 1-4.VII.2017
- Złoty Rowerów Niezwykłych - 7.VII.2017
- Przegląd Filmów Rowerowych - 7.VII.2017
- Skate Park - 7.VII.2017
- Pump Track - 8.VII.2017
- Pokazy TRIAL - 7-8.VII.2017
- Junior Trophy - zawody dla dzieci - 8.VII.2017
- Bike Maraton - 8.VII.2017
- Kellys Enduro MTB Series - 8.VII.2017
- Szosowy klasyk - 9.VII.2017
- Air Water Show - 9.VII.2017

www.szklarskaporeba.pl

Rowerowe szaleństwo pod Szrenicą

Do **9 lipca** w Szklarskiej Porębie trwa wielki święto miłośników szaleństw na dwóch kółkach, czyli **Festiwal Rowerowy BIKE WEEK END**. W trakcie imprezy coś dla siebie znajdą zwolennicy najróżniejszych sportów i zabaw rowerowych - od wyścigów szosowych, poprzez wieloetapowe wyścigi terenowe, maratony, aż po różne odmiany kolarstwa ekstremalnego i skoki do wody. **4 lipca** kończy się pierwszy element programu, czyli czterodniowe zawody Bike Adventure.

Najwięcej atrakcji czeka jednak miłośników szaleństw na dwóch kółkach podczas wielkiego finału **Bike Week Endu**, zaplanowanego na weekend **7-9 lipca**. Wśród propozycji zaplanowanych na **7 lipca** wyróżnia się **złoty rowerów niezwykłych**. Jego uczestnicy przejadą ulicami miasta od godziny 18.30. O tej samej porze na skwerze Radiowej Trójki

rozpocznie się **przegląd filmów rowerowych**, a o 19.00 ruszą pokazy finałowe w skateparku przy Szkole Podstawowej nr 1. **8 lipca** o godzinie 11.00 wystartują uczestnicy **Bike Maratonu**, a piętnaście minut później rozpocznie się **dziecięcy maraton**. Od godziny 12.00 na skwerze Radiowej Trójki będzie można podziwiać **pokazy rowerowego trialu**. O godzinie 14.30 rozpoczyna się **zawody na Pump Tracku**, zaś o 18.30 efektowne **rowerowe skoki do wody**. Atrakcje ostatniego dnia Bike Weeku, czyli **9 lipca** to: **Kellys Enduro MTB Series** na Ski Arenie Szrenica (od godziny 9.30), **szosowy klasyk** (od godziny 11.00) i **Air Water Show**, czyli polsko-czeskie zawody w skokach do wody na dwóch kółkach (od godziny 16.00).

Więcej szczegółów festiwalowego programu na www.nj24.pl.

WIKTOR GUMPRECHT



Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” zapraszają na kolejne wycieczki w ramach tegorocznego Rajdu na Raty.

W niedzielę na wycieczkę

Wycieczka nr 23 odbędzie się **9 lipca**. Wyjazd z Jeleniej Góry o godz. 7.30 pociągiem do stacji Boguszów-Gorce. Wycieczkę odbędziemy wspólnie z piechurami z Wałbrzyskiego Klubu Wędrowców.

Trasa wycieczki długości 11 km przebiega w Kotlinie Kuźnickiej i Masywie Dzikowca. Od stacji kolejowej drogą jezdnią dochodzimy do Starego Lesieńca. Oglądamy tu kościół p.w. św. Barbary, wzniesiony w stylu eklektycznym w 1927 roku. W pobliżu, na zadrzewionym wzgórzu stoi klasycystyczny pałac z początku XIX wieku, obecnie obiekt prywatny. Następnie ścieżkami leśnymi obok Pięciu Stawów podchodzimy na szczyt Dzikowca Małego.

Powyżej górnej stacji kolei linowej oglądamy panoramę okolicznych pasm górskich z wybudowanej przed trzema laty drewnianej wieży widokowej. W znajdującym się u podnóża Dzikowca Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym zatrzymujemy się na odpoczynek przy ognisku. W końcowej części wędrowki schodzimy do Kuźnic Świdnickich, skąd o godz. 16.37 odjeżdżamy pociągiem do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic (tel. 500 279 011).

Wycieczka nr 22 zaplanowana jest na **16 lipca**. Wyjazd sprzed dworca PKP w Jeleniej Górze autobusem Kolei Dolnośląskich o godz. 9.30 do Wlenia. Tam obok stacji kolejowej będzie oczekiwał na turystów prowadzący wycieczkę Paweł Idzik. Trasa długości 16 km prowadzi przez fragmenty Grzbietów Północnego i Małego Gór Kaczawskich. We Wleniu oglądamy najciekawsze

zabytki: w pobliżu dworca okazały krzyż pokutny typu maltańskiego, neogotycki kościół p.w. św. Mikołaja, ratusz wybudowany w 1824 roku po wielkim pożarze miasta oraz pomnik gołębiarki upamiętniający tradycję gołębiarskich targów odbywających się tu od czasów średniowiecznych. Na prawym brzegu Bobru, w części miasta o nazwie Gościradz, stoi barokowy pałac - od strony dziedzińca zachował się dwupiętrowy podcien arkadowy, nad którym umieszczono osiem herbów rodów śląskich. Widokową drogą podchodzimy do skraju wsi Modrzewie, a następnie ścieżkami polnymi docieramy do Czernicy, długiej wsi łańcuchowej, jednej z największych w Górach Kaczawskich. W środkowej części wsi duże założenie pałacowe z XVI w., przebudowane w 1900 roku, obecnie obiekt prywatny. W pobliżu ruiny kościoła ewangelickiego i kościoła parafialny św. Michała Archa-

niola z cennym, renesansowym i barokowym wyposażeniem. Następnie idziemy do Płoszczyny, mijając po drodze nad Białym Potokiem krzyż pokutny. Z Płoszczyny podchodzimy na Stromiec, wyniosły szczyt o wys. 551 m, o charakterystycznym kształcie przypominającym czterospadowy dach. W końcowej części wycieczki schodzimy do Jeżowa Sudeckiego. W górze wsi cenny zabytek, tzw. Dom Gwarków z 1601 roku, przy drodze do Czernicy kamienny krzyż z 1813 r. nazywany kozackim. Drogą obok kościoła św. Michała Archanioła dochodzimy do jeleniogórskiej dzielnicy Zabobrze, gdzie około godz. 17 kończymy wędrowkę.

Uczestnicy wycieczek we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

WIKTOR GUMPRECHT

Życie niewesołe

Dominiko, nie mogę patrzeć na ból mojego teścia po stracie żony. Jestem synową, bardzo dobrze żyło nam się pod wspólnym dachem. Byli wspaniałą parą, mieszkaliśmy razem przez dwadzieścia parę lat na cichej, spokojnej wsi. Nie znałam podobnego małżeństwa. Zamieszkałam z nimi, gdy wyszłam za mojego męża. Nie mogłam się na nich napatrzeć. Ciężko oboje pracowali, jak to na roli, ale zawsze ze spokojem przyjmowali różne niepowodzenia i kłopoty. Bo i życie ich nie rozpieszczało. Jedno z ich dzieci wiele lat temu zmarło na zapalenie płuc, drugie zginęło w wypadku. Oba synowie, którzy im pozostali, przez długi czas byli tzw. starymi kawalerami, ożenili się grubo po trzydziestce. Jestem żoną jednego z nich, mamy dwoje dorosłych dzieci. I zawsze pragnęłam, aby moje małżeństwo było takie samo, jak moich teściów - podziwiałam ich od samego początku. Żyli razem prawie 40 lat. W zgodzie, bez wielkich kłótni. Mniejsze oczywiście zdarzały się, ale nie było to cichych dni. To było takie małżeństwo jak z bajki. Niestety, teściowa zmarła w ubiegłym roku, jesienią. Teść od tego czasu, mimo że niedługo minie rok, umilkł i postarzał się. Prawie w ogóle się nie odzywa, po prostu stracił całą chęć do życia. Mało się rusza, raczej przebywa w pokoju albo idzie na cmentarz. Boimy się, że nie pożyje długo jako wdowiec. Nic go nie cieszy. Tak bardzo lubił ogród, laweczkę, warzywa uprawiane pod folią, teraz już go to nie cieszy. Podupał na zdrowiu, zmarniał. Nie ma za bardzo apetytu. Chciałabym mu jakoś pomóc, ale, Dominiko, nie wiem, jak to zrobić. Gdy pomyślę, że tak już będzie z nim zawsze, to zbiera mi się na płacz. Nie chce iść do lekarza, zbadać się czy wziąć jakieś leki. Powtarza tylko jedno: czas pójść za nią... Dominiko, czy można umrzeć z takiej zgryzoty? Czy jest nadzieja na to, że teść otrząśnie się z tego przygnębienia?

Krystyna

Krystiu, żaloba to naturalny proces, podczas którego ta rozłąka stopniowo staje się codziennością. Nie ma dwóch osób, które identycznie przeżywają śmierć najbliższych. Jedni płaczą bez końca, inni zastanawiają się nad przemianami życia, a jeszcze inni zamykają się w sobie, cierpiąc bez słów i kontaktu z bliskimi. Pamiętaj jednak, że emocje muszą znaleźć ujście - ich tłumienie może przyczynić się do zaburzeń równowagi ciała i ducha. Cały proces przechodzenia przez okres żaloby i tęsknoty jest trudny, lecz powrót do normalnego życia to konieczność. Dopiero upływ czasu oddala nas stopniowo od momentu śmierci i uwalnia od osobistych relacji z osobą zmarłą. Z reguły na dokonanie się tego procesu potrzebujemy około roku, często jednak nie jest to okres wystarczający. Trzeba jeszcze wiedzieć, że cierpienie wyczerpuje organizm, zwiększając jednocześnie podatność na choroby. Z tego też powodu dbałość o zdrowie i właściwe odżywianie stanowi tutaj potrzebę elementarną.

Uczucie, że aktualny stan ducha będzie wieczny, powoduje jeszcze większe rozczulanie się nad sobą i wzmacnia wrażenie niemocy. Jednak zwykle mija to z czasem. Podobny los dotyczy myśli o śmierci, nawet samobójczej. Wiele jednak zależy od najbliższego otoczenia. Dbałość ze strony bliskich o osobę owdowiałą jest niezwykle istotna. Przypominanie, że jest potrzebna wraz ze swoim doświadczeniem, autorytetem - dzieciom i wnukom, jest niezbędne. I że się ją kocha. Z czasem smutek i żal ustępują miejsca zainteresowaniu otaczającą rzeczywistością, własnym zdrowiem i celami w życiu. Trzeba wierzyć, że i w tym przypadku upływający czas zblizni rany i pozwoli wyjść z apatii, tak jak wielu innym w podobnej sytuacji, że odnajdzie on w sobie wewnętrzną siłę i chęć do dalszego życia. Pozdrawiam całą rodzinę.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Buleczki z jabłkiem

Przepis Stefani Kamińskiej z Kostrzycy zadowolili najwybredniejszego lasucha. Buleczki są kulinarnym numerem jeden w domu pani Stefani. Choć sama autorka tego dania najwyżej stawia swoje tradycyjne serniki i jabłeczniki, przyznaje, że jej buleczki najbardziej lubią dzieci.

- Szukam nowych przepisów, ale chętnie sięgam także do starych, jeszcze babcińskich przepisów. Moi rodzice pochodzili z Wołynia, stamtąd czerpię inspirację - mówi Stefania Kamińska.

Buleczki krucho-drożdżowe z jabłkiem
(przepis na 30 buleczek)

Produkty: 4,5 szklanki mąki, 5 dag drożdży, 1 szklanka mleka, pół szklanki cukru, szczypta soli, pół aromatu śmietankowego, 3 żółtka, pół kostki masła, 15 jabłek (połówka jabłka do każdej buleczki), bułka tarta i cukier cynamonowy na spód ciasta.

Przygotowanie: jabłka obrać, oczyścić z gniazd nasiennych, pokroić na połówki. Przygotować rozczyń - drożdże wymieszać z mlekiem, zasypać 1 łyżką cukru i po wierchu posypać kilkoma łyżkami mąki. Odstawić do wyrośnięcia w ciepłym miejscu. Jak rozczyń urośnie, dodać żółtka utarte z resztą cukru, pozostałą mąkę oraz stopione i lekko przestudzone masło, plus szczyptę soli. Wyrabiać ciasto, dopóki nie zacznie odklejać się od rąk, przykryć ściereczką, odstawić znowu do wyrośnięcia. Wyrobić ciasto, raz jeszcze, podzielić na kwadraty. Każdy kwadrat posypać bułką tartą, i cukrem cynamonowym, położyć połówkę jabłka i z ciasta utworzyć sakiewkę. Posmarować białkiem i posypać raz jeszcze cukrem cynamonowym. Piec 15-20 minut w temperaturze 180-200 stopni, z termoobiegiem.

Tekst i zdjęcie: MPP



Co, gdzie, za ile...

Ruszył sezon na przetwory. Można jeszcze kupić i zamknąć w słoiczkach truskawki (8 zł/kg), można zacząć kisić ogórki (2,50 zł/kg), cena cukru nie przekracza 3 zł, a za fasolkę szparagową płacimy już

8-9 zł za kilogram. Potaniały młode ziemniaki, cukinia i kapusta. Kto woli dania mięsne, może wybierać w promocyjnych ofertach wieprzowiny i drobiu.

(ep)

PRODUKTY	KAUFLAND	TESCO	AUCHAN
mleko Łaciata 3,2 tł./masło Łaciata 200 g 82% tł.	2,99/4,49	2,89/5,49	2,54/5,48
ser żółty Gouda (1 kg)/ser biały półtłusty (kg)	20,90/10,79	22,90/13,99	18,90/14,09
ryż/cukier	2,99/2,69	2,79/2,99	2,78/2,98
olej Kujawski (1 l)/jajka (10 szt.)	6,15/3,79	5,69/3,69	4,98/(11)/3,78
mąka tortowa (typ 450)/makaron (kg)	1,35/4,38	1,19/2,39	1,34/2,62
kasza jęczmienna/gryczana (w torebkach)	1,79/3,79	1,39/2,69	1,76/2,68
cytryny/banany (1 kg)	7,99/3,79	7,99/3,79	8,95/4,48
sałata lodowa/głowiasta (głowiaka)	1,49/1,99	1,99/1,49	1,95/1,55
pieczarki/cebula (1 kg)	7,99/2,69	5,59/1,99	7,98/0,98
marchew/pietruszka /seler(kg)	1,29/4,89/3,99	2,99/4,89/3,99	1,99/2,89/3,95
pomidory (kg)/ogórek zielony (szt.)	3,99/2,69	3,99/4,99	4,39/2,64
papryka czerwona /kapusta biała (kg)	9,99/2,99	7,99/2,99	7,99/2,55
brokuł/kalafior	3,99/3,99	3,99/2,49	3,28/3,09
ziemniaki wczesne/buraki (1 kg)	2,99/2,99	1,29/2,99	1,46/2,65
nektarynki/brzoskwinie	3,79/4,99	3,69/7,99	2,99/5,99
szynka gotowana/boczek wędzony (kg)	18,90/16,89	21,90/27,00	21,99/21,09
kiełbasa podwawelska/śląska (1 kg)	5,49/7,99	12,90/18,90	9,98/12,09
kurczak /wołowina (1 kg)	4,79/32,99	6,99/26,99	6,98/32,99
piers z indyka /kurczaka (1 kg)	21,99/15,99	22,99/15,99	21,98/15,88
schab z kością/bez kości (1 kg)	16,99/brak	brak/10,99	brak/17,99
karczek z kością/bez kości (1 kg)	brak/17,99	brak/15,99	brak/17,99

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:

Szafa; odzież damska (XL); dwa łóżka drewniane (bez materacy); naczynia kuchenne; blurko.

Potrzeby:

Drzwi wejściowe, farby, kafelki; komplet wypoczynkowy lub narożnik; pralka (wąska).

Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

(ep)

Gdy serce drgnie

Szukam Pana uczciwego, niezależnego finansowo, wiek 55-65 lat, zmotoryzowany. Jestem osobą pracującą, mieszkającą sama, rozwiedzioną. Jeżeli jesteś zainteresowany, zadzwoń - odpowiem na każde pytanie. Tel. 508-764-439. Na sms nie odpowiadam.

Samotna

Szczupła, zadbaną blondynką, lat 64, niezależna finansowo, lubiąca muzykę, taniec, przyrodę, ceniąca szczerość i stabilizację, pozna zadanego, wysokiego, niezależnego finansowo, pana z poczuciem humoru, z Jeleniej Góry, do 68 lat. Tel. 668-481-946. Tylko sms.

Jeleniogórzanka

Atrakcyjna kobieta pozna odważnego mężczyznę w wieku 38-48 lat, wolnego, zaradnego życiowo, inteligentnego, przystojnego, który nie boi się odpowiedzialności i prawdziwego życia. Jeśli taki właśnie jesteś - odezwij się. Pozdrawiam. Tel. 691-236-981.

Jagoda

Jestem wdową po siedemdziesiątce, na emeryturze. Jestem domatorką bez nałogów, o dobrym sercu, średniego wzrostu, lekko puszysta, zaradna i szczerą. Chciałabym poznać Pana, najchętniej wdowca w stosownym wieku, bez nałogu alkoholowego i bez zobowiązań. Chciałabym, aby Pan zamieszkał u mnie. Pan może być ze wsi. Mieszkam na wsi blisko miasta, we własnym domu z telefonem i działką na warzywa. Może znajdzie się ktoś, kto tak bardzo jak ja też potrzebuje życzliwej osoby, która by była jedyną ostoją i radością życia we dwoje.

Samotna Wdowa

Samotna 64-latką, emerytką pozna pana o ciepłym sercu i humorze, bez nałogów. Lubie spać i ciepło rodzinne. Tel. 663-140-616.

Barbara

Wolny, lat 69, wzrost 168, wykształcenie średnie techniczne, bez nałogów, materialnie niezależny, o dobrym charakterze. Lubie ustabilizowany tryb życia. Poznam Panią z wykształceniem minimum średnim, posiadającą dobry charakter.

Wiesiek

Nieznajomy pozna nieznajomą w wieku 58-60 lat, w celu miłego spędzenia czasu. Tel. 796-275-202.

Waldemar

Poznam, szczególnie Panie, w celach towarzyskich, ja po 70-tce, chętnie wybrałabym się na koncert, do kina czy teatru lub na inną imprezę kulturalną, ale samej nie jest zbyt miło. Będę wdzięczna, jeżeli ktoś o podobnych zainteresowaniach do mnie się odezwie.

Samotna

Poznam samotną panią w wieku 60-65 lat, szczupłą, sympatyczną, bez zobowiązań, domatorkę do trwałego związku. Tel. 533-701-020.

Strzelec

Nareszcie jest lato - chciałoby się powiedzieć. Kto z nas nie jest spragniony słońca, świeżej energii, a niektórzy także uczuć. Mówi się, że wiosną ludzie się zakochują. Może i Tobie uda się to osiągnąć? Znajdź czas dla siebie i napisz do mnie. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

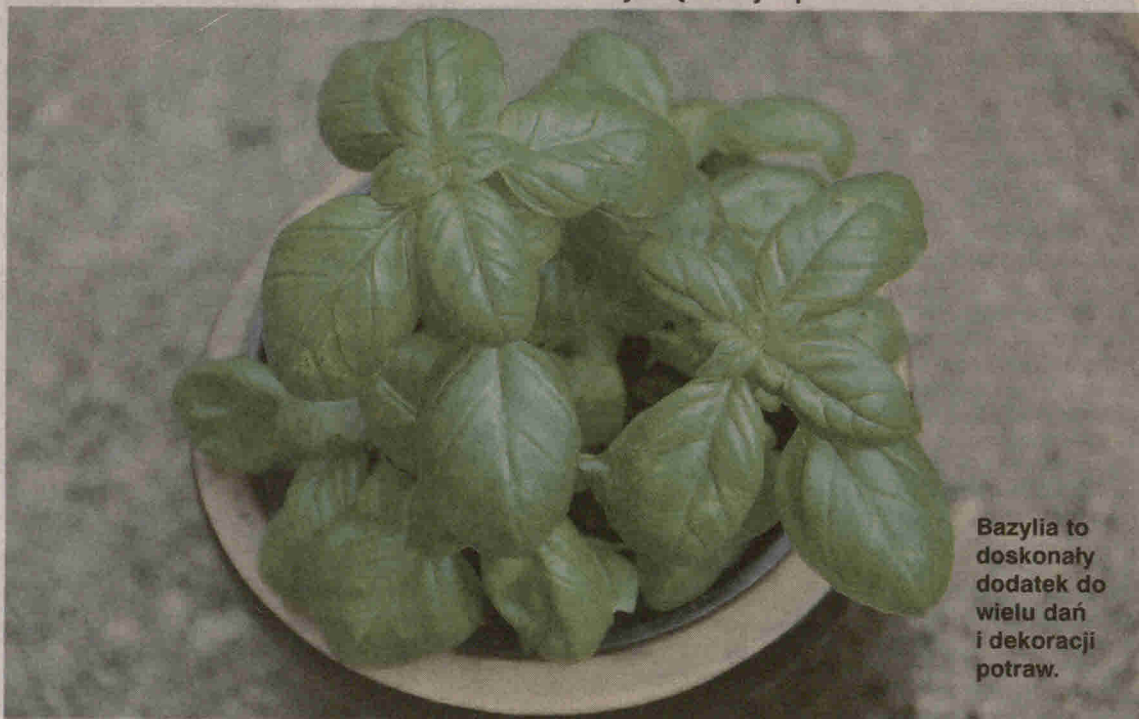
Ziołowy ogród

Pięknie pachnące, smaczne i bardzo często występujące w domowej kuchni. Tak, to o nich mowa... Zioła. Coraz częściej zwracamy uwagę na to, co jemy, czym przyprawiamy potrawy i skąd one są. Może to dobry czas, aby założyć sobie ogród ziołowy? Możemy przeznaczyć na niego miejsce w ogrodzie albo uprawiać zioła w skrzynkach. Posadzone w doniczkach, mogą pełnić funkcję dekoracyjną, a także ułatwić nam pracę w kuchni. Dostęp do świeżych ziół pozwoli urozmaicić smak potraw i zadbać o nasze zdrowie. Oto zioła najczęściej uprawiane w Polsce.

MIĘTA PIEPRZOWA

- to roślina wieloletnia, osiąga-
jąca wysokość od 30 do nawet
100 cm. Można ją sadzić w po-
jemnikach bądź bezpośrednio
w gruncie, jednak kiedy nie
mamy dla niej miejsca, a chcie-
libyśmy cieszyć się jej walora-
mi, pamiętajmy, że posadzona
w doniczce wymaga bardzo
dużej ilości wody. Roślina bar-
dzo szybko się rozrasta, dlatego
należy mieć nad nią kontrolę,
bowiem może rozrosnąć się
na całą działkę. Mięta najlepiej
rośnie w półcieniu, jednak jest
tak ekspansywną rośliną, że
nawet pełne słońce nie prze-
szkadza jej w rozrastaniu się.
Lubi podłoże bogate w składniki
pokarmowe. Wykorzystywaną
częścią rośliny są jej liście
i kwiaty. Zbiór surowca odbywa
się od czerwca do sierpnia.

Liście obrywa się przed kwit-
nieniem. Możemy je spożywać
bezpośrednio, w upalne dni
znakomicie sprawdzają się
jako dodatek do wody, dają-
cy orzeźwiający napój. Mięta
jest najpopularniejszym ziołem
występującym w domowych
apteczkach. Pobudza apetyt
i działa przeciwskurczowo, po-
maga także w leczeniu proble-
mów żołądkowych. Herbatka
z mięty pomaga przy wzdęciach,
wymiotach, nudnościach, bó-
lach miesiączkowych. Jest też
bardzo często wykorzystywana
w kosmetyce, ze względu na za-
wartość mentolu, wchodzi ona
w skład past i płynów do zębów.
Odmian mięty jest w Polsce
bardzo dużo, najpopularniejsza
to mięta pieprzowa, cytrynowa,
czekoladowa, zielona i wonna.



Bazylia to doskonały dodatek do wielu dań i dekoracji potraw.

D. ANTOSIK

BAZYLIA POSPOLITA

- pochodzi z Afryki i Azji, gdzie jest rośliną wielo-
letnią. W naszych warunkach, niestety, nie zimuje,
dlatego w Polsce uchodzi za roślinę jednoroczną,
którą możemy uprawiać i w doniczkach, i w ogo-
rdzie. Znakomita roślina przyprawowa, ceniona
głównie za bardzo aromatyczny zapach i niepowtar-
zalny smak. Bazylia najlepiej rośnie w miejscach
ciepłych, słonecznych i osłoniętych. Bardzo nie
lubi przesadzania, dlatego warto wybrać jej docel-
owe miejsce w ogrodzie. Znakomicie sprawdza się
posadzona w doniczce, gdzie możemy uprawiać
ją przez cały sezon. Roślina nie lubi nadmiernego
podlewania, bowiem przy zbyt dużej ilości wody
korzenie bazylii zaczynają gnić. Podczas uprawy
należy usuwać pojawiające się kwiatostany i tym
sąmy nie dopuszczać do zawiązywania nasion.
Dzięki takiemu zabiegowi roślina nie będzie „traciła

sily” na kwitnienie, tylko skoncentruje się na roz-
woju liści, zagęszczając jednocześnie swój pokrój.
A to właśnie liście są najbardziej pożądaną częścią
bazylii, bowiem to je zjadamy. Bazylię najczęściej
wykorzystuje się do spożycia na świeżo, ale można
ją również mrozić. Bazylia to doskonały dodatek
do zup, potraw z ryb, sałatek, potraw z makaronu
czy pizzy. Jest głównym składnikiem włoskiego
sosu pesto. Świeże liście można także stosować
do dekoracji potraw. Ulistnione pędy bazylii w for-
mie suszu pełnią też funkcje leczniczą, poprawiają
trawienie, działają uspokajająco i dodają sił. W Pol-
sce występuje wiele odmian bazylii, najbardziej
tradycyjna i popularna to bazylia pospolita, ale
w sprzedaży znajdziemy także, między innymi, ba-
zylię sałatkową, grecką, cytrynową, cynamonową
bądź o czerwonych liściach.



Mięta znakomicie sprawdza się w upalne dni jako dodatek do koktajli, działa orzeźwiająco.

P. WALCZAK

ROZMARYN

- jest rośliną wieloletnią, jednak
w Polsce należy ją zabezpieczać
w pierwszym roku po posadze-
niu, aż do momentu zdrewnienia
łodyg. Dorasta do 70-80 cm
wysokości. Rozmaryn wytwarza
sztywne, wzniesione pędy, dreb-
niące w drugim roku. Liście są
lancetowate, skórzaste, o pod-
winiętych brzegach, z wierzchu
ciemnozielone, na spodniej stro-
nie pokryte srebrzystym kutne-
rem, silnie aromatyczne. Roz-
maryn jest rośliną miododajną,
kwitnie na przedwiośniu, zazwy-
czaj w okolicach lutego. Roślina
najlepiej rośnie na stanowiskach
ciepłych, słonecznych, glebach
przepuszczalnych. Ze względu
na swój głęboki system korzenio-
wy rozmaryn jest bardzo odporny
na suszę. Znajduje zastosowanie
w kuchni, jest wykorzystywany
jako przyprawa do wielu potraw,
najczęściej do mięs i ryb. Sku-
teczny w walce z przeziębieniem,
działa rozgrzewająco.



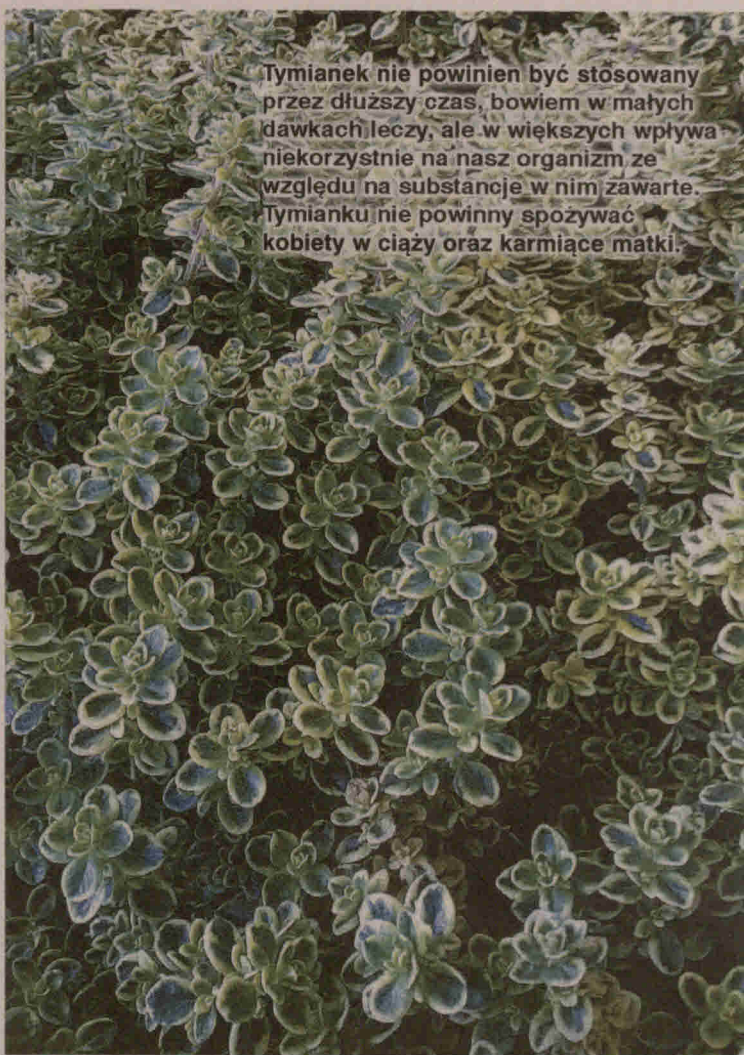
Rozmaryn jest rośliną wieloletnią, jednak pamiętajmy - w naszych warunkach zimuje dopiero, kiedy ma zdrewniałe pędy. Wcześniej należy go zabezpieczać bądź posadzonego w doniczce zabierać na zimę do domu.

D. ANTOSIK

TYMIANEK

- jest rośliną wieloletnią, chociaż zdarza się, że w niektórych rejonach Polski wymarza i często uchodzi za roślinę jednoroczną. Dorasta do 40 cm wysokości. Jest ceniony przede wszystkim w kuchni śródziemnomorskiej, nadaje potrawom wyrazisty smak i aromat. Tymianek jest także rośliną miododajną. Nie jest szczególnie wymagający. Lubi miejsca słoneczne i ciepłe, gleba nie powinna być kwaśna. Najlepiej rośnie na podłożu o wysokiej zawartości składników pokarmowych, glebach przepuszczalnych i średnio zwężłych. Tymianek nie lubi nadmiernego podlewania. Gdy ma zbyt mokro, łatwo dochodzi do gnicia jego korzeni.

Surowcem leczniczo-kulinarnym jest ziele tymianku, ścinane na początku kwitnienia, na wysokości 10-15 cm. W pierwszym roku uprawy ziele ścina się tylko raz, w kolejnych latach cięcie wykonuje się dwukrotnie w sezonie. Tymianek najczęściej wykorzystywany jest w kuchni jako przyprawa do mięs, ale ze względu na swoje właściwości ma on również zastosowanie w lecznictwie. Ziele tymianku ma działanie bakterio- i grzybobójcze oraz wykrztuśne. Często w sprzedaży możemy znaleźć syrop na bazie tymianku.



Tymianek nie powinien być stosowany przez dłuższy czas, bowiem w małych dawkach leczy, ale w większych wpływa niekorzystnie na nasz organizm ze względu na substancje w nim zawarte. Tymianku nie powinny spożywać kobiety w ciąży oraz karmiące matki.

KOLENDRA SIEWNA

- jest rośliną jednoroczną, która w zależności od odmiany dorasta do 50 cm wysokości w przypadku odmian gruboowocowych i do 120 cm u odmian drobnoowocowych. Kwitnie od czerwca do lipca. Ma kwiaty w kolorze białym lub różowym. Roślina jest miododajna, a jej owocem jest kulista aromatyczna rozłupka. Kolendra najlepiej rośnie na stanowiskach słonecznych, w miejscu ciepłym i osłoniętym od wiatru. Dobrze rośnie na glebach lekkich, ale bogatych w składniki pokarmowe. Stałe nawożenie dobrze wpływa na rozwój rośliny. Do głównych zabiegów pielęgnacyjnych należy jej odchwaszczanie. Owoce kolendry, które są bardzo cenione, zbieramy w fazie dojrzwania baldachów szczytowych. Znajdują one zastosowanie jako przyprawa. Owoce możemy stosować także do ciast, deserów i sałatek. Kolendra posiada właściwości lecznicze, działa rozkurczowo i poprawia trawienie. Owoce kolendry charakteryzują się korennym i bardzo aromatycznym, słodkawym smakiem.

MAJERANEK

- jest rośliną jednoroczną, dorastającą do 40 cm wysokości, bardzo często wykorzystywaną jako przyprawa do mięs i zup. Roślina ma wzniesiony pokrój. Pędy pokryte są gęsto drobnymi, eliptycznymi, zielonymi liśćmi. Majeranek ogrodowy zakwita w czerwcu i kwitnie do pierwszych przymrozków. Kwiaty są drobne, niepozorne, białe lub różowe. W naszych warunkach klimatycznych nie wszystkie rośliny zdążą zawiązać owoce i wydać nasiona przed zimą. Majeranek lubi ciepłe i słoneczne miejsca, najlepiej rośnie na glebach lekkich, ale bardzo żyznych, bogatych w wapń. Roślina jest bardzo wrażliwa na niedobór tego składnika w glebie, dlatego bardzo ważne jest też odpowiednie nawożenie, najlepiej nawozami o dużej zawartości wapnia. Do celów przyprawowych zbiera się całe pędy majeranku wraz z liśćmi i pąkami kwiatowymi. Zbiory majeranku przeprowadza się dwukrotnie w okresie wegetacji. Pierwszy zbiór powinien odbyć się przed kwitnieniem, to jest na przełomie czerwca i lipca. Aby możliwy był ponowny zbiór, pędy należy ścinać około 10 cm nad ziemią. Kolejny zbiór można przeprowadzić tuż przed ponownym kwitnieniem, kiedy wyrosną młode pędy. Zebrane pędy majeranku suszy się w zacienionym, przewiewnym miejscu, następnie obrywa liście i pąki kwiatostanowe. Wysuszone i zamknięte w szczelnym pojemniku ziele można przechowywać nawet rok, bez strat jego cennego aromatu. Majeranek, ze względu na swoje właściwości lecznicze, znalazł zastosowanie w medycynie naturalnej. Majeranek to sprawdzony sposób na katar, kaszel, zatoki, trawienie i odchudzanie.

LUBCZYK

- to roślina wieloletnia dorastająca do 2 metrów wysokości. Pokrój rośliny jest wzniesiony, kwitnie od czerwca do sierpnia, kwiaty są niepozorne, żółto-zielone, zebrane w baldachy. Owocem lubczyku jest lekko jajowata rozłupka. Roślina najlepiej rośnie w miejscu słonecznym, ciepłym i osłoniętym od wiatru. Ma dość duże wymagania glebowe, bowiem najlepiej rośnie na glebach przepuszczalnych bogatych w składniki pokarmowe. Potrzebuje stałego nawożenia i dużej ilości wody. Surowcem lekarskim są korzenie i kłącza lubczyku, zbierane jesienią, czyszczone i suszone w warunkach naturalnych, po uprzednim rozdrobnieniu. Jednak w kuchni używa się głównie liści lubczyku. Zbiór liści na suszenie najlepiej przeprowadzić przed kwitnieniem. Zioło najczęściej używane w kuchni jako przyprawa do zup, sosów i dań mięsnych. Znajduje on jednak zastosowanie także w medycynie naturalnej, wykazuje działania wspomagające trawienie, jest polecany przy dolegliwościach żołądkowych.

LEBIODKA POSPOLITA (OREGANO)

- to jedna z najstarszych roślin używanych do produkcji przypraw oraz środków leczniczych. Jest rośliną wieloletnią, dorastającą do 80 cm wysokości. Kwiaty drobne, o różnicowanej barwie (różowej, białej), zebrane są w szczytowe podbaldachy. Okres kwitnienia przypada od lipca do września. Oregano jest rośliną miododajną. Lebiodka należy do grupy roślin łatwych w uprawie, bowiem nie ma większych wymagań co do stanowiska i gleby, dobrze rośnie w miejscach słonecznych oraz na glebach lekkich i przepuszczalnych. Jest gatunkiem mrozoodpornym, który możemy uprawiać w jednym miejscu nawet przez 5 lat. Oregano możemy także uprawiać w doniczkach, pamiętajmy jednak o tym, aby wybrać wtedy odmianę niższą oraz ograniczyć podlewanie. Oregano nie lubi nadmiaru wody. Zbiór możemy pozyskiwać na bieżąco, ścinając roślinę na wysokości kilku centymetrów nad ziemią. Pozyskane ziele należy najpierw dokładnie wysuszyć w suchym i ciepłym miejscu. Po wysuszeniu odrzucamy zdrewniałe pędy, a ziele przechowujemy w szczelnych pojemnikach. Odpowiednie przechowywanie ma na celu zachowanie jego wyrazistego aromatu. Suszone ziele jest bardziej aromatyczne niż świeże. Oregano bardzo często wykorzystywane jest jako przyprawa w kuchni, doskonała do różnych mięs, sosów, pizzy, zup, ryb, serów, dań z pomidorami, sałatek, makaronów. Oregano ma również bardzo pozytywny wpływ na organizm człowieka, ze względu na właściwości przeciwbakteryjne i przeciwgrzybicze. Ziele może być stosowane w formie naparu oraz licznych mieszanek ziołowych.

CZĄBER OGRODOWY

- to roślina jednoroczna, wykorzystywana jako przyprawa i roślina lecznicza. Roślinę możemy uprawiać w gruncie bądź w doniczkach na tarasie. Wymaga miejsca słonecznego, osłoniętego od wiatru. Niedobór słońca może sprawić, że pędy i liście będą blade, a tym samym mniej aromatyczne i gorzkie. Nie ma wymagań co do gleby i, co ważne, bardzo dobrze znosi suszę. Cząber kwitnie od lipca do sierpnia, a nasiona jego można zbierać na przełomie września i października, z szaro-

brunatnych owoców. Surowiec, który wykorzystywany jest jako przyprawa, zbieramy w czerwcu, przed kwitnieniem. Zebrane pędy suszymy. Cząber ma właściwości lecznicze, bowiem działa przeciwwzapalnie. Jako przyprawa używane jest świeże lub suszone ziele (młode wierzchołki pędów), rzadziej liście. Ziele dobrej jakości ma barwę żywozieloną, zapach silnie korzenny i smak przypominający pieprz. Cząber znakomicie sprawdza się do przyprawiania mięs, zwłaszcza tych tłustych.

MELISA LEKARSKA

- to roślina wieloletnia, chociaż w niektórych rejonach naszego kraju, niezabezpieczona na zimę, może przemarzać. Dorasta do 60 cm wysokości. Liście melisy są bardzo soczyste i intensywnie wybarwione. Roślina jest miododajna, wydziela bardzo intensywny zapach cytrynowy. Kwitnie od czerwca do sierpnia, jej kwiaty są drobne, w kolorze żółtym, jednak z czasem kwitnienia zmieniają się na kolor biały. Melisa wymaga stanowiska słonecznego osłoniętego od wiatru. Poradzi sobie też w półcieniu, jednak straci troszkę na wartości, bowiem będzie wtedy mniej aromatyczna. Gleba pod uprawę powinna być bogato nawieziona, żyzna i dostatecznie wilgotna. Ziele melisy zbiera się

w sezonie dwukrotnie: pierwszy zbiór następuje przed kwitnieniem, a drugi po przekwitnięciu. Ścinamy pędy kilka centymetrów nad ziemią. Pojedyncze liście można zbierać przez cały sezon. Zbiór najlepiej przeprowadzić w suche, słoneczne dni, wtedy roślina zawiera najwięcej olejku eterycznego i jest najbardziej aromatyczna. Melisa jest rośliną leczniczą, która wpływa na pracę układu pokarmowego. Ma właściwości łagodzące nadmierne pobudzenie układu nerwowego, dlatego jest stosowana w stanach nerwicznych i depresjach. Roślinę możemy również wykorzystać w kuchni domowej jako przyprawę, znakomicie sprawdza się jako dodatek do sałatek, lodów i deserów.



Melisa swoje działanie uspokajające zawdzięcza składnikom olejku eterycznego.

Teksty: P. Walczak

Wspomnienie



o ppłk. mgr. inż. Stanisławie Matejuku (1939-2012)

Oficer z talentem wykładowcy

„To, co nadaje sens życiu, nadaje także sens śmierci”

Antoine de Saint Exupery

- Staszek był modelowym przykładem oficera technicznego, superfachowca i najlepszego sprzętowca w szkole „Pod Jeleniami”. Kochał to, co robił. Fantastyczny człowiek. Starannie wykształcony, kompetentny, prawdziwy profesjonalista, świetny dydaktyk. Bardzo ceniony i lubiany przez słuchaczy: podchorążych i kadetów. Polskich, ale również tych z Indonezji i Libii, z którymi zajęcia prowadził w języku angielskim. Był wspaniałym wykładowcą trudnych przedmiotów - budowy i eksploatacji kolejnych generacji urządzeń radiolokacyjnych, tzw. supertechniki, wchodzących na wyposażenie Wojska Polskiego. Miał w sobie charyzmę. Swoim przekazem docierał do serc i umysłów słuchaczy. Ceniony przez kadrę z jednostek wojskowych, kierowaną do Jeleniej Góry na Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów. Opanowany, cierpliwy, wyrozumiały, pogodny. U swoich wychowanków miał autentyczny, niekwestionowany autorytet - potwierdza komendant WOSR w latach 1987-1991, płk Józef Piekarczyk.

Stanisław Matejuk pochodził z miejscowości Bukowice na Lubelszczyźnie. Po maturze

w Liceum Ogólnokształcącym w Białej Podlaskiej, w 1956 roku został słuchaczem Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. W 1961 roku ukończył studia, uzyskując tytuł magistra radioelektroniki, i został awansowany na stopień porucznika. Pięć lat później został kapitanem, w 1971 roku majorem, z awansu na stopień podpułkownika cieszył się w 1975 roku.

Całe swoje wojskowe życie Stanisław Matejuk poświęcił radiolokacji i Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej w Jeleniej Górze. Jako jeden z nielicznych, w tej samej jednostce przesłużył całe życie zawodowe, aż 35 lat. Był starszym wykładowcą Cyklu Sprzętu Radiolokacyjnego w Zespole Pracowników Naukowo-Dydaktycznych. Po 40 latach zawodowej służby w Wojsku Polskim (wraz ze studiami w WAT), został przeniesiony do rezerwy w połowie grudnia 1996 roku.

W latach 1962-1964 szkolił Indonezyjczyków z tzw. Grupy 200, z przedmiotu „Budowa i eksploatacja sprzętu radiolokacyjnego”. Potem był głównym łącznikiem z indonezyjskim Stowarzyszeniem Wojskowym „NAYA II”, skupiającym dawnych absolwentów kursów radiolokacji w Jeleniej Górze. W latach 1982-1985 i 1988-1989 ppłk Matejuk w Akademii Wojskowej w Trypolisie, wraz z innymi wykładowcami WOSR, uczestniczył w realizacji kontraktu szkolenia żołnierzy armii libijskiej w zakresie budowy i eksploatacji stacji radiolokacyjnych drugiej generacji oraz systemu zautomatyzowanego dowodzenia.

- Staszka poznałem w 1967 roku, gdy podjąłem pracę w Szkole Oficerskiej. Jako młody absolwent czułem się nieco zagubiony, ale dzięki takim kolegom jak Staszek szybko adaptowałem się do nowych warunków. W naszej grupie był uznanym autorytetem moralnym, potrafił szczerze i bezinteresownie pomóc, i autorytetem w zakresie wiedzy technicznej. Potrafił się nią dzielić. Staszka zapamiętałem jako wspaniałego

towarzysza w czasie pobytu w Libii. Dla Niego był to kolejne lata w tym egzotycznym dla mnie kraju. Ponieważ byłem tutaj pierwszy raz, wiedza Staszka, obycie z warunkami i obyczajami

Po odejściu z wojska nadal utrzymywał rozległe kontakty koleżeńskie i towarzyskie. Jego koledzy z przyjemnością i tęsknotą wspominali majowe spotkania na działce, czyli imieninowe

bardzo kochał. Osoby potrzebujące pomocy nie były dla niego obojętne. Zdarzało się, że wtedy zapominał o sobie. Dziadek Stasiu zawsze pomagał mi w moich pomysłach i projektach, od ściennego komputera do lasera komputerowego. To były nasze wspólne projekty. Jest mi smutno, że nie mogłem Mu w pełni pokazać efektu doświadczenia, wychowania i rad, które mi dał. Pokazać tego, co osiągnąłem wiedzą i sercem, które od Niego dostałem. Dziadku, będzie mi Ciebie brakowało. Pozostaniesz w moim sercu i w myślach. Czołem, Panie Pułkowniku”. To fragment „Mowy dla Dziadka” wnuka Szymona Matejuka z ostatniego pożegnania na nowym cmentarzu w Jeleniej Górze-Cieplicach. Zgodnie z wolą zmarłego ceremonia miała charakter i elementy oprawy wojskowej. Do ostatniego pożegnania dołączyli oficerowie z instytucji centralnych MON, dowódcy i jednostek wojskowych.

- Pomimo przewlekłej, poważnej choroby śmierć Staszka zaskoczyła nas wszystkich. Jeszcze kilkanaście dni temu wielu kolegów uczestniczyło z Nim we wspólnym spotkaniu przy kawie. Pracowity, aktywny, otwarty, służący pomocą, radą i doświadczeniem. Ciepły, serdeczny, rodzinny, koleżeński, Takim Cię, Staszku, zapamiętaliśmy do ostatnich chwil życia. Z wyrazami pamięci i żalu żegnamy Cię jako człowieka szczególnych zalet. Żegnamy prawdziwego żołnierza-patriotę. Żegnamy oficera przemijającego pokolenia, autentycznej, trwałej, wszechstronnej wiedzy i umiejętności. Żegnamy oficera rzeczywistej wiarygodności - wspominał w ostatnim słowie na cmentarzu swojego wykładowcę prezes JSZR „Radar” i prezes Jeleniogórskiego Klubu Seniorów Lotnictwa, płk w st. sp. mgr Marek Gołębiowski.

Płk. Stanisławowi Matejukowi oraz czwórce zmarłych (Mieczysław Holz, Janusz Nagórny, Stanisław Raźniewski, Janusz Wichowski), poświęcono spotkanie wspomnieniowe, zorganizowane 19 listopada 2013 roku w sali widowiskowej Osiedlowego Domu Kultury na jeleniogórskim Zabobrze.

Henryk Stobiecki



mi, były dla mnie bezcenne. Nie można nie wspomnieć o Jego zaangażowaniu w tworzenie Muzeum Sprzętu Radiolokacyjnego w Łomnicy - podkreśla były wykładowca WOSR, ppłk Zdzisław Bigosiński.

W 1967 roku Stanisław Matejuk ukończył w Kijowie kurs radiolokacyjnych stacji dalekiego zasięgu, w 1977 roku w ZSRR kurs przeszkolenia specjalistycznego eksploatacji sprzętu. Trzy lata później ukończył kolejny, pięcioletni kurs w zakresie zastosowań systemu „Kabina 66”. Wcześniej, w latach 1972-1973 odbył praktykę na stanowisku inżyniera - dowódcy aparatury zdejmowania i przekazywania informacji radiolokacyjnych w 12. pułku w Gdyni. Płk Matejuk napisał fascynujące artykuły publikowane w „radarowych” biuletynach, m. in. o swojej barwnej i nieprzeciętnej drodze służbowej w Wojsku Polskim.

party u Stasia. Był osobą bardzo gościnną. Zawsze radosny i żartobliwy. Optymista, który potrafił rozśmieszyć każdego. Aktywnie uczestniczył w działalności Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Żołnierzy Radiotechników „Radar”.

Za zasługi dla obronności kraju ppłk Stanisław Matejuk był wielokrotnie wyróżniany i honorowany, w tym medalami „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” i „Za Zasługi dla Obronności Kraju” oraz Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi. Otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

„Mojego dziadka znałem zaledwie 15 lat. Liczył się każdy dzień, każda godzina i minuta z Nim. Była to wspaniała przygoda, oparta na silnej emocjonalnej więzi, przyjaźni i miłości. Najbardziej imponowały mi Jego wyjątkowa inteligencja, nieprzeciętne poczucie humoru i sposób traktowania innych ludzi, których

**Zakład Usług
Pogrzebowych „ANUBIS”
Dom Pogrzebowy
KREMATORIUM**
Jelenia Góra ul. Sudecka 68A
(Parking Nowego cmentarza)
Jelenia Góra ul. Wiejska 4b
Cieplice ul. Jagiellońska 26
(wjazd od ulicy Sobieszowskiej)
tel. 757522582; kom. 601748441
www.anubis-pogrzeby.pl

**Całodobowy Zakład Usług
Pogrzebowych „WISEN”**
Jelenia Góra,
ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9,
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

**Zapraszamy Czytelników
do wspominania swoich
bliskich,
tel.: 75 64 244 20**

REKRUTACJA 2017

**Wydział
Techniczno-Informatyczny**



Politechnika
Wrocławska

www.jelenia-gora.pwr.edu.pl

kierunek: **Informatyka Przemysłowa**
STUDIA I STOPNIA – profil ogólnoakademicki



POLITECHNIKA WROCŁAWSKA W JELENIEJ GÓRZE
58-560 Jelenia Góra, pl. Pistowski 27

tel. 75 75 510 48
jeleniagora@pwr.edu.pl

Prezydent Miasta Jeleniej Góry
ogłoszeniem nr 167/2017 ogłasza przetarg
ustny nieograniczony na sprzedaż niżej
wymienionych nieruchomości położonych
w Jeleniej Górze:



1. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy **ulicy NADBRZEŻNEJ**, w granicach działki nr 8 o powierzchni 0.1550 ha, obręb Cieplice IX, AM 3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00096703/5. Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej i usługowej; dopuszcza się lokalizację usług motoryzacyjnych - warsztatów samochodowych, warsztatów wulkanizacyjnych, salonów sprzedaży samochodów, myjni, stacji paliw, itp. Cena wywoławcza: **59.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT)**. Wadium: 5.900,00 zł.
2. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy **ulicy NADBRZEŻNEJ**, w granicach działki nr 12 o powierzchni 0.1552 ha, obręb Cieplice IX, AM 3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00080951/3. Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej i usługowej; dopuszcza się lokalizację usług motoryzacyjnych - warsztatów samochodowych, warsztatów wulkanizacyjnych, salonów sprzedaży samochodów, myjni, stacji paliw, itp. Cena wywoławcza: **59.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT)**. Wadium: 5.900,00 zł.
3. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy **ulicy WOLNOŚCI**, w granicach działek nr 14/1 i 14/7 o łącznej powierzchni 0.1445 ha, obręb Cieplice IX, AM 3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00096704/2. Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej i usługowej; dopuszcza się lokalizację usług motoryzacyjnych - warsztatów samochodowych, warsztatów wulkanizacyjnych, salonów sprzedaży samochodów, myjni, stacji paliw, itp. Cena wywoławcza: **65.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT)**. Wadium: 6.500,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości
winno wpłynąć na konto depozytowe

Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze
nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681
najpóźniej do dnia 7 sierpnia 2017 roku.

WPLATA WADIUM WINNA ZAWIERAĆ OZNACZENIE NUMERU GEODEZYJNEGO DZIAŁKI,
KTÓREJ WPLATA DOTYCZY

Przetarg odbędzie się w dniu 11 sierpnia 2017 roku o godz. 10.00,
w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra
przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 167/2017 Prezydenta Miasta z dnia 20 kwietnia 2017 roku
wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami
Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta
bip.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Prezydent Miasta Jeleniej Góry
ogłoszeniem nr 168/2017 ogłasza przetarg
ustny nieograniczony na sprzedaż niżej
wymienionych nieruchomości położonych
w Jeleniej Górze:



1. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy **ulicy ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO**, w granicach działki nr 85/1 o powierzchni 0.0999 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00098544/8. Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej i usługowej; dopuszcza się lokalizację usług motoryzacyjnych - warsztatów samochodowych, warsztatów wulkanizacyjnych, salonów sprzedaży samochodów, myjni, stacji paliw, itp. Cena wywoławcza: **70.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT)**. Wadium: 7.000,00 zł.
2. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy **ulicy KARKONOSKA**, w granicach działki nr 50/5 o powierzchni 0.0565 ha, obręb Jagińsk, AM 8, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00068857/4. Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej i tereny zabudowy usługowej. Cena wywoławcza: **27.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT)**. Wadium: 2.700,00 zł.
3. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy **ulicy SOKOLIKI**, w granicach działki nr 4/4 o powierzchni 0.2229 ha, obręb Cieplice VIII, AM 2, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00096187/1. Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej - obiekty usług oświaty, tereny usług turystyki, tereny sportu i rekreacji, tereny zabudowy mieszkaniowej i tereny zieleni urządzonej. Cena wywoławcza: **113.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT)**. Wadium: 11.300,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości
winno wpłynąć na konto depozytowe

Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze
nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681
najpóźniej do dnia 14 sierpnia 2017 roku.

WPLATA WADIUM WINNA ZAWIERAĆ OZNACZENIE NUMERU GEODEZYJNEGO DZIAŁKI,
KTÓREJ WPLATA DOTYCZY

Przetarg odbędzie się w dniu 18 sierpnia 2017 roku o godz. 10.00, w siedzibie
Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 168/2017 Prezydenta Miasta z dnia 27 czerwca 2017 roku
wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami
Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta
bip.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale
Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3,
I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893
bądź na stronie internetowej nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłasza wykaz komunalnych lokali
użytkowych i stoisk, usytuowanych na terenie Miasta Jelenia Góra,
wytypowanych do przetargu ustnego na stawkę czynszu netto



1. Lokal przy ul. 1 Maja 57/57of - pow. 192,84m kw.

z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową z wyłączeniem działalności bankowej, kredytowej i pożyczkowej

2. Lokal przy Pl. Piastowskim 14 - pow. 193,04m kw.

z przeznaczeniem na działalność handlową, gastronomiczną, usługową lub biurową z wyłączeniem działalności bankowej, kredytowej i pożyczkowej

3. Stoisko w lokalu użytkowym przy ul. Długiej 11 - pow. 20,00m kw.

z przeznaczeniem na działalność handlową lub usługową z wyłączeniem działalności bankowej, kredytowej i pożyczkowej

4. Stoisko w lokalu użytkowym przy ul. Długiej 11 - pow. 64,60m kw.

z przeznaczeniem na działalność handlową lub usługową z wyłączeniem działalności bankowej, kredytowej i pożyczkowej

5. Lokal przy ul. Wzgórze Grota Roweckiego 15 - pow. 63,81m kw.

z przeznaczeniem na działalność handlową, gastronomiczną, cichą produkcję, usługową lub biurową z wyłączeniem działalności bankowej, kredytowej i pożyczkowej

Umowy najmu zostaną zawarte na czas oznaczony, tj. 3 lata. Ustala się 14 dniowy termin od dnia przetargu, w którym
winna być zawarta umowa najmu na wylicytowany lokal.

Przetarg odbędzie się 26 lipca (środa) 2017 roku o godz. 10⁰⁰

w Urzędzie Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej 29, sala nr 12 (I piętro).

Wadium, z dopiskiem „Przetarg na najem lokalu użytkowego przy ul. ...”

należy wpłacić do dnia 26 lipca 2017 roku (data dokonania wpłaty) przelewem

na konto Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze nr 67 1160 2202 0000 0001 8963 5956.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest terminowe wniesienie wadium w pieniądzu przelewem na podany powyżej
numer rachunku bankowego (decyduje data dokonania wpłaty środków na konto ZGKiM, tj. do dnia 26 lipca 2017
roku). Oferenci zainteresowani najmem lokalu zobowiązani są przed przystąpieniem do przetargu okazać się dowodem
osobistym i potwierdzeniem wpłaty wadium na konkretny lokal użytkowy.

Wadium zwraca się wszystkim oferentom w terminie 7 dni roboczych od daty przetargu, z wyjątkiem oferenta, który
wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal. Wadium zwraca się, wraz z odsetkami wynikającymi z umowy rachunku
bankowego, na którym było ono przechowywane, pomniejszone o koszty prowadzenia rachunku bankowego oraz prowizji
bankowej za przelew pieniędzy na rachunek podany przez oferenta.

Wadium wniesione przez oferenta, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal, nie podlega zwrotowi i zaliczane
jest na poczet czynszu. Wadium ulega przepadkowi, gdy oferent, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal
odstąpił od podpisania umowy lub zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie oferenta.

W przypadku, gdy oferent lub wspólnik oferenta, jak również małżonek oferenta pozostający we wspólnym gospodarstwie
domowym, zalegają z opłatami lub podatkami wobec Miasta lub miejskich jednostek organizacyjnych, a do dnia
podpisania umowy nie uregulowali zobowiązań, nie zostanie z oferentem zawarta umowa najmu. W takim przypadku
wniesione wadium ulega przepadkowi.

Przetarg odbywa się w formie ustnej licytacji na ustalenie wysokości stawki czynszu netto. Przetarg uznaje się za ważny
bez względu na liczbę oferentów, jeżeli chociaż jeden oferent zaproponuje co najmniej jedno postąpienie powyżej kwoty
wywoławczej stawki czynszu netto.

Oferentom zainteresowanym najmem lokalu przysługuje prawo uzyskania informacji dotyczących lokalu,
a także do dokonania wizji w lokalu przed przetargiem.

Informacje o lokalach wytypowanych do przetargu, wraz ze szczegółowymi danymi o ich stanie technicznym, można
uzyskać: pod numerami telefonu 75-64-95-860, 888; na stronie internetowej bip.jeleniagora.pl
na tablicach ogłoszeń w budynku Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze

- przy ul. Podgórznej 9, a także w Urzędzie Miasta - budynek przy ul. Ptasiej 2/3.

Dodatkowe informacje na temat organizowanego przetargu pod numerem telefonu 75-75-46-244.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE BURMISTRZA KOWAR

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kowary
dla jednostki urbanistycznej
Kowary - Centrum B.1

na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U.
z 2017r., poz. 1073) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1, 3 i 4 ustawy z dnia 03 października 2008r. o udostępnieniu
informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania
na środowisko (tj. Dz. U. z 2016r. poz. 353 ze zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Kowarach Uchwały Nr XXXVI/197/17 z dnia 11 maja 2017r. w sprawie przystąpienia
do sporządzenia:

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kowary dla jednostki urbanistycznej
Kowary - Centrum B.1

Plan dotyczy obszaru położonego w centrum Kowar, w rejonie ul. Waryńskiego i Ogrodowej. Mapa z oznaczonym
przebiegiem granicy w/w obszaru stanowi załącznik do Uchwały Nr XXXVI/197/17 z dnia 11 maja 2017r., a także
jest do wglądu w pok. nr 6 Urzędu Miejskiego w Kowarach. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej
wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Kowarach,
ul. 1 Maja 1A, 58-530 Kowary, w terminie do dnia 31 lipca 2017r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię,
nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA KOWAR

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
miasta Kowary dla obszaru położonego w jednostce urbanistycznej
Podgórze - część południowa

na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U.
z 2017r., poz. 1073) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1, 3 i 4 ustawy z dnia 03 października 2008r. o udostępnieniu
informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania
na środowisko (tj. Dz. U. z 2016r. poz. 353 ze zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Kowarach Uchwały Nr XXXVI/198/17 z dnia 11 maja 2017r. w sprawie przystąpienia
do sporządzenia:

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kowary dla obszaru położonego
w jednostce urbanistycznej Podgórze - część południowa

Plan dotyczy obszaru położonego w południowej części jednostki urbanistycznej Podgórze. Mapa z oznaczonym
przebiegiem granicy w/w obszaru stanowi załącznik do Uchwały Nr XXXVI/198/17 z dnia 11 maja 2017r., a także
jest do wglądu w pok. nr 6 Urzędu Miejskiego w Kowarach. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej
wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Kowarach,
ul. 1 Maja 1A, 58-530 Kowary, w terminie do dnia 31 lipca 2017r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię,
nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

nowe mieszkania
już
od 3900 zł/m²



RADEX DEVELOPER
Spełniamy marzenia

SPRZEDAŻ BEZPOŚREDNIA
ul. Wolności 5, 58-500 Jelenia Góra

tel. 75 641 46 14

tel. 600 806 097



Już dziś zamieszkać na malowniczym osiedlu przy ul. JUNAKÓW

www.mieszkaniajeleniagora.pl

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



ogłoszeniem nr 169/2017 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Zjednoczenia Narodowego, w granicach działek nr 66/2 i 66/5 o łącznej powierzchni 0.1216 ha, obręb Cieplice IV, AM-3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00060181/8.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są usługi wbudowane.

Cena wywoławcza: 72.000,00 zł netto + 23 proc. podatek VAT.

Wadium: 7.200,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 - **najpóźniej do dnia 14 sierpnia 2017 r.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 18 sierpnia 2017 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 169/2017 Prezydenta Miasta z dnia 28 czerwca 2017 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta bip.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 bądź na stronie internetowej nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



ogłoszeniem nr 163/2017 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego położonego w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziału w gruncie związanego z tym lokalem przy:

UL. CIEPLICKA 235

Lokal użytkowy nr U1 o ogólnej powierzchni 425,23 m kw. składa się z następujących pomieszczeń:

- czterech pomieszczeń, korytarza i klatki schodowej o łącznej powierzchni 109,27 m kw. zlokalizowanych na parterze budynku,
- dziewięciu pomieszczeń, trzech korytarzy, dwóch pomieszczeń socjalnych, dwóch w.c. i klatki schodowej o łącznej powierzchni 155,95 m kw. zlokalizowanych na pierwszym piętrze budynku,
- ośmiu pomieszczeń, korytarza, dwóch pomieszczeń socjalnych, dwóch w.c. i klatki schodowej o łącznej powierzchni 154,80 m kw. zlokalizowanych na drugim piętrze budynku,
- jednego pomieszczenia o powierzchni 5,21 m kw. zlokalizowanego na czwartej kondygnacji w wieży - wejście odbywa się z dachu.

Lokal posiada taras i balkon.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 65,19 proc. Nieruchomość przy ul. Cieplickiej 235 położona jest w granicach działki nr 1/3 o powierzchni 0.2490 ha, obręb Sobieszów I, AM-1, KW - JG1J/00097597/5.

Opis: Nieruchomość przy ul. Cieplickiej 235 położona jest w Sobieszowie. Najbliższe sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkalna oraz nieruchomość zabudowana będąca własnością Karkonoskiego Parku Narodowego. Wejście do lokalu odbywa się bezpośrednio z chodnika, od strony ulicy Cieplickiej.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, jako przeznaczenie uzupełniające tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej, tereny obiektów obsługi komunikacji, tereny obiektów produkcyjnych i działalności gospodarczej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 187.500,00 zł

Wadium: 18.750,00 zł

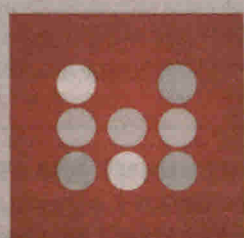
Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 7 sierpnia 2017 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 11 sierpnia 2017 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 163/2017 Prezydenta Miasta z dnia 26 czerwca 2017 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



RADIO WROCŁAW

Najlepsze w 2017

WG EUROPEAN RADIO SHOW 2017 W PARYŻU

Dziękujemy za zaufanie

www.radiowroclaw.pl

96,7
FM



Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział V Gospodarczy

postanowieniem z dnia 28.04.2017 r.

(sygn. akt V GUP 50/16/Ap 1) wyłączył z masy upadłości upadłego Dominika Koprowskiego prowadzącego działalność gospodarczą P.P.H.U. Piekarnia Dominik Koprowski w upadłości likwidacyjnej ruchomości: meble kuchenne na wymiar wraz z lodówką w zabudowie (poz. L.6 spisu inwentarza), kuchenka gazowa z piekarnikiem SNARDI (poz. L.7 spisu inwentarza), drewniany fotel bujany (poz. L.3 spisu inwentarza), notebook Toshiba (poz. L.16 spisu inwentarza), rower (poz. E.1 spisu inwentarza) oraz dalej idący wniosek oddalił. Na postanowienie o wyłączeniu z masy upadłości przysługuje zażalenie upadłemu i wierzycielom, a w razie oddalenia wniosku o wyłączenie, wnioskodawca może w drodze powództwa żądać wyłączenia mienia. Powództwo wnosi się do Sądu upadłościowego w terminie miesiąca od dnia doręczenia postanowienia sędziego-komisarza o odmowie wyłączenia.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Wierzbicki zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 15-09-2017 r. o godz. 14:00 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 233 odbędzie się

I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość lokalowa, stanowiąca samodzielny lokal usługowy nr 1LU o powierzchni użytkowej 106,58 m kw., położona w Bukowcu, gmina Mysłakowice, powiat jeleniogórski w budynku mieszkalno - usługowym nr 2, przy ul. Robotniczej. Budynek posadowiony jest na działce ew. nr 330/3, obręb nr 0002, AM 2, o powierzchni 0,1727 ha. Z prawem własności do lokalu związany jest udział w prawie współwłasności gruntu oraz we współwłasności w częściach wspólnych budynku, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli wynoszący 4279/10.000. Powyższa nieruchomość lokalowa objęta jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00092642/1. Nieruchomość stanowi wspólność ustawową majątkową małżeńską dłużników egzekwowanych Agnieszki Zwolińskiej i Mariusza Zwolińskiego.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 47.500,00 zł.

Cena wywołania wynosi trzy czwarte wartości oszacowania, tj. kwotę 35.625,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 4.750,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w PKO BP S.A. (SWIFT: BPKOPLPW) nr 03 1020 5226 0000 6002 0459 3556. Przez złożenie rekojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Wierzbicki zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 15-09-2017 r. o godz. 14:50 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 233 odbędzie się

I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest ulamkowa nieruchomość w udziale wynoszącym 1/2 część w lokalu mieszkalnym nr 1, położonym w Wojcieszycach, gm. Stara Kamienica, powiat jeleniogórski, w budynku mieszkalnym nr 20, posadowionym na działce ew. nr 395/43, obręb nr 0010, AM 1, o powierzchni 336 m kw. Lokal mieszkalny o powierzchni 47,30m kw. składa się z jednego pokoju, kuchni, łazienki oraz przedpokoju. Do lokalu przynależą dwa pomieszczenia gospodarcze o powierzchni łącznej 35m kw.. Z prawem własności lokalu związany jest udział wynoszący 1.143/10.000 w częściach wspólnych budynku oraz w gruncie. Nieruchomość objęta jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00063949/1.

Zgodnie z zapisami księgi wieczystej dłużnikowi egzekwowanemu Sebastianowi Naporze przysługuje udział wynoszący 1/2 część. Ułamkowa nieruchomość stanowiąca własność dłużnika oszacowana jest na kwotę 15.250,00 zł.

Cena wywołania wynosi trzy czwarte wartości oszacowania, tj. kwotę 11.437,50 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 1.525,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w PKO BP S.A. (SWIFT: BPKOPLPW) nr 03 1020 5226 0000 6002 0459 3556. Przez złożenie rekojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY informuje o przeznaczeniu

1. Obwieszczeniem nr 466.2017.VII z dnia 26 czerwca 2017 roku do sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej położonej przy ul. Grażyny Bacewicz w Jeleniej Górze celem poprawy stanu zagospodarowania już posiadanej nieruchomości,
 2. Obwieszczeniem nr 467.2017.VII z dnia 26 czerwca 2017 roku do sprzedaży, w drodze przetargu nieograniczonego, nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Powstańców Śląskich.
- Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszek, al. Wojska Polskiego 77a/2 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 08.08.2017 r. o godz. 8.00 sala nr 121 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w miejscowości Łomnica, przy ul. Węglowa 6 stanowiącej własność dłużnika: Pączek Justyna, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00039210/5.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 386.300,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 257.533,33 zł.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 38.630,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: Millennium Bank SA 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712. Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 1045), od dnia 1 stycznia 2016 r. umowa sprzedaży zawarta w trakcie postępowania egzekucyjnego powoduje powstanie obowiązku uiszczenia przez nabywcę licytacyjnego podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC).

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 165/2017 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie związanego z tym lokalem.

1. UL. FRANCUSKA NR 13

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni wynoszącej 59,10m kw.; składa się z trzech pokoi, kuchni, i pomieszczenia gospodarczego o łącznej pow. użytkowej 55,84m kw. oraz pomieszczeń przynależnych - piwnicy i wc o łącznej powierzchni 3,26m kw.. Lokal położony jest na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 1274/10.000 części. Nieruchomość położona w granicach działki nr 91/14 o pow. 2507m kw. Obr. Cieplice VI, AM 1, KW JG1J/00088035/2.

Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej

Cena wywoławcza nieruchomości: 39 000 zł.

Wadium: 3 900 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 04 sierpnia 2017 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 sierpnia 2017 roku o godz. 12⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 165/2017 Prezydenta Miasta z dnia 26.06.2017 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 101 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-300, 75/75-46-303 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 164/2017 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze:

w rejonie ulicy NOWOWIEJSKIEJ I PRASKIEJ.

Nieruchomość gruntowa położona w granicach działek nr: 14/1 i 17/7 o łącznej powierzchni 0.7250 ha, obręb 34, AM-3, księga wieczysta nr JG1J/00094998/5. Nieruchomość zabudowana jest trzema budynkami niemieszkalnymi (dawna ujeżdżalnia).

Opis: Nieruchomość położona jest w strefie śródmiejskiej miasta, w otoczeniu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, w otoczeniu terenów zielonych. Ulica Kruszwicka bezpośrednio łączy się bezpośrednio z ulicą Wolności, która z kolei stanowi jeden z głównych ciągów komunikacyjnych miasta prowadzących z centrum do Cieplic. Dojazd do nieruchomości odbywa się drogą asfaltową, a następnie droga gruntową.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny pod usługi turystyki i sportu wraz z zielenią towarzyszącą; preferowane przeznaczenie pod ośrodki turystyczne związane z wypoczynkiem w siodło.

Cena wywoławcza nieruchomości: 90.000,00 zł

Wadium: 9.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 7 sierpnia 2017 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 sierpnia 2017 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 164/2017 Prezydenta Miasta z dnia 26 czerwca 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje, o przeznaczeniu

Obwieszczeniem nr 462.2017.VII z dnia 22 czerwca 2017 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej przy ul. Adama Mickiewicza 9, 11, 11a w Jeleniej Górze.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Prezydent Miasta Jeleniej Góry

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra bip.jeleniagora.pl/Oferty nieruchomości został podany do publicznej wiadomości w dniu 27.06.2017 roku na okres 21 dni wykaz nr GK-O.6845.44.2017 nieruchomości rolnych niezabudowanych z przeznaczeniem do dzierżawy na cele rolne dla dotychczasowych dzierżawców korzystających z tych gruntów w drodze bezprzetargowej.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

NIERUCHOMOŚCI STĘPIEŃ

www.stepien.org.pl

Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości

JESTEŚMY SKUTECZNI!!!

Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684

PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

LOKALE

KEBAB+ cukiernia+ ogródek gastronomiczny, salon- sklep do wynajęcia, 794-289-548. K502-G

SPRZEDAM mieszkanie 32 m do bra lokalizacja. Tel. 605-85-40-40. K625-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947. K631-G

SPRZEDAM mieszkanie, 1 piętro, 119 m kw., do wprowadzenia, 731-842-500. K768-G

MYSŁAKOWICE- sprzedam, zamienię 60 m, 3-pokojowe, na mniejsze- Zabobrze, 785-970-198. K771-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe, umeblowane, po remoncie kapitalnym, 784-920-007. K782-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe, wyposażona kuchnia + łazienka, 784-920-007. K783-G

KAWALERKA do wynajęcia w centrum Jeleniej Góry. Telefon 693-480-129. K785-G

DO WYNAJĘCIA umeblowana kawalerka, 667-254-348. K803-G

SPRZEDAM mieszkanie 63 m, 3-pokojowe, 1 piętro, nad redakcją- Skłodowskiej, 501666946. K822-G

NIERUCHOMOŚCI

JEŻÓW Sudecki sprzedam dom (bez pośredników) rok budowy 2011, powierzchnia mieszkalna 150 m kw. działka 16 arów, atrakcyjna lokalizacja, widokowa działka, ładnie zagospodarowany ogród, 710.000,- Tel. 602-43-77-12. K611-G

SPRZEDAM działki Karpacz centrum ul. Dolna. Tel. 692-702-271. K624-G

SPRZEDAM działki 1000-1200 m kw. Jeżów/ Zabobrze, ul. Podmiejska (prywatnie, bez pośrednika), 600-035-874. K767-G

PLAC 450 m do wynajęcia, 601-750-910. K823-G

KUPIĘ działkę pod turystykę Świeradów, Szklarska, okolice, 501-077-054. K706-K

SZUKAM do dzierżawy pensjonatu, tel. 601-214-409. K763-K

PRZYJME w zarządzanie pensjonat. Tel. 601-214-409. K803-K

Burmistrz Kamiennej Góry

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone wykazy z dnia 27 czerwca 2017r. nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

WÓJT GMINY PODGÓRZYN

informuje, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Podgórzynie podgorzyn.bip.pl/prawo_lokalne/zarzadzania zostają podane do publicznej wiadomości w dniu 04 lipca 2017 r. na okres 21 dni wykazy nieruchomości gminnych przeznaczonych do oddania w dzierżawę do lat 3 i do lat 10 oraz do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. J1744-G

POMOC drogowa, 506-536-136. J2098-G

SPRZEDAM samochód Tata Indica, 1,4, rocznik 2010, przebieg 29800 km. Pierwszy właściciel, garażowany, stan idealny. Cena 10.000 zł. Kontakt: 695-653-265. K740-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. K772-G

SPRZEDAM ciągnik C330. Tel. 783-798-767. K788-G

TLUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. K830-K

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl K911-K

URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW

Jeżów Sudecki, Długa 17
75/713-74-12

AUTO-SZYBY HAKI HOLOWNICZE

Polerowanie reflektorów. Wolności 28 za Biedronką
tel. (75)712-20-89; 664-006-152

BIURO UBEZPIECZEŃ

731 075 675

Oferta kilkunastu największych
Towarzystw Ubezpieczeniowych

GARAŻE BLASZANE WZMOCNIONE

KOJCE DLA PSÓW
BRAMY GARAŻOWE



PRODUCENT
75/64-09-205, 509-038-426
www.robstal.pl

KUPNO

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. J1745-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. K760-G

SKUP książek, płyt. Dojazd. Gotówka, 509675586. K131-K

KSIĄŻKI kupię, dojazd. Tel. 669969306. K861-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271. J2043-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452. J2079-G

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. J2079-G

BUKOWE kominkowe, 506-070-359. K207-G

DREWNO opałowo- rozpałkowe oflisy okorki 80 zł/m długie; pocięte, porąbane na 25 cm po 110 zł/m, darmowy transport, 727-235-168. K536-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307. K724-G

MIÓD 784-920-007. K781-G

ZWIETRZELINA sprzedam z dowozem, tel. 609299433. K826-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. K13-K

DREWNO piecowe liściaste suche długość 30 cm. Tel. 601-799-452. K859-K

KURY i kurczęta leghorna oraz innych ras nieśnych kom. 501-057-385. K867-K

**DRZWI
VEKA
promocja
10 lat gwarancji**
Jelenia Góra ul. Elsnera 3b
609 272 704
płyt 9:00-17:00, sob 9:00-13:00

USŁUGI

PRZEPROWADZKI kompleksowe z ekipą do załadunku, 694-559-227. J1714-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. J1731-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. J1746-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. J1732-G

MALOWANIE, 609-172-300. J1734-G

DOMOFONY- montaż, modernizacja, naprawa, serwis, 601-76-57-35. J1773-G

GAZOWE przeglądy, 604-569-785. J1905-G

JUNKERSY- piece gazowe, serwis, 604-569-785. J1905-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. J1937-G

OGÓLNOBUDOWLANE, 579-258-419. J1958-G

STUDIO Parkiet „Kornik”: cyklino- wanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klei, lakierów, olei, 609-736-480. J2012-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. J2013-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, frezowanie, usuwanie subitu, 609-736-480. J2014-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher, 792-216-960. J2036-G

ROLETY, żaluzje, moskitiery, plisy, dzień- noc, rolety zewnętrzne, montaż, naprawy, 604-460-139. J2060-G

ANTENY naziemne i satelitarne, sprzedaż, montaż, naprawa, 502-102-333. J2095-G

ALARMY, kamery, domofony, 603-117-054. J2100-G

INSTALACJE, pomiary elektryczne, 603-117-054. J2100-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, 570-558-209. K3-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. K5-G

ANTENY zbiorcze, wspólnoty, 75/644-50-80. K55-G

TELEWIZJA hotelowa, pensjonaty, 75/644-50-80. K55-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. K82-G

WKŁADY kominowe- montaż, sprzedaż, 608-495-534. K218-G

DACHY solidne.pl remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wycena gratis. Rabaty dla wspólnot, 880-044-951. K258-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis, 880-044-951. K261-G

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. K261-G

DACHY nowe pokrycie, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 736-755-030. K311-G

KOPARKO-ŁADOWARKA; Brukarstwo- układanie kostki brukowej, granitowej, ogrodzenia- rabaty, 665-32-30-34. K326-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, 604-250-507. K383-G

KOSZENIE trawników, aeracja, nawożenie, 502-393-358. K432-G

DOMOWE remonty naprawy, 739-692-774. K448-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885. K470-G

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. K470-G

BRUKARSTWO- kompleksowo. Tel. 608-658-351. K482-G

PRZEPROWADZKI, transport, 535-197-611. K527-G

REMONTY mieszkań, usługi ogólnobudowlane, 535-197-611. K527-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit, odwodnienia, woda, kanalizacja, przyłącza. Tel. 605304861. K540-G

CYKLINOWANIE, układanie parkietów, podłóg, paneli. Tel. 730-016-442. K587-G

MALOWANIE, 606-734-030. K629-G

USŁUGI koparko-ładowarką- młot- tano, 886-666-896. K639-G

KOSZENIE trawy, profesjonalnie, 511-097-022. K644-G

MALOWANIE, remonty, czysto, bez nałogów, 660-854-939. K679-G

CLEANEX sprzątanie, mycie okien, pranie dywanów 792-036-065. K681-G

KOSZENIE trawy 661-924-133. K682-G

PROFESJONALNE usuwanie Barszczu Sosnowskiego, tel. 504-051-204. K684-G

PRZEPROWADZKI, 660-468-908. K686-G

PRANIE dywanów, 602-741-924. K687-G

MONTAŻ mebli, 602-741-924. K687-G

MALOWANIE, 602-741-924. K687-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. K722-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. K722-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. K729-G

REMONTY- 605-573-611. K729-G

KOMPLEKSOWO- 605-573-611. K729-G

PROFESJONALNIE- 605-573-611. K729-G

GLAZURA- 605-573-611. K729-G

REGIPSY- 605-573-611. K729-G

KOSZENIE, mulczowanie, inne usługi rolnicze, ładowarka teleskopowa, 508-568-555. K736-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523. K736-G

REMONTY, 604-992-041. K757-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. K758-G

ŻALUZJE, „Ares”, 75/76-43-430. K758-G

PARKIECIARSTWO- układanie, cyklino- wanie, lakierowanie. Tel. 75/6137797; 692-159-693. K769-G

TANIO budowa domów, remonty dachów, blachodachówka, mury oporowe- granit- ogrodzenia kute- siatka, 784-768-300. K786-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg, odnawianie schodów, drzwi, okien. Tel. 695-823-040. K799-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gąz- tano, solidnie, 604-922-815. K806-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. K808-G

SERWIS komputerowy z dojazdem, 605-233-937. K812-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. K813-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. K814-G

NAPRAWA pralek, kuchenek, zmywarek, lodówek, AGD- dojazd, 783-616-565. K815-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. K816-G

PRZEPROWADZKI, 694-559-227. K818-G

- usługi arborystyczne
- profesjonalne i kompleksowe wycinanie drzew i krzewów
- kompleksowe prace na wysokościach, usługi dźwigowe



794-333-444
730-181-918

www.korto.pl

USŁUGI C.D.

ROBOTY ziemne koparko-ładowarka+ młot 400 kg, wywrotka 15 ton kliniec piasek, 601-54-36-41. Czarnoleska. K819-G

PRZEPROWADZKI- transport towarów różne gabaryty: paczek, listów; szybki przewóz ludzi, itp., 694-559-227. K820-G

ELEKTRYK, 664-475-323. K821-G
PRALONAPRAWY, 603-83-54-83. K825-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotki 12 lub 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl K630-K

SERWIS okien i drzwi. Robert 607720825. K907-K

DEZYNFEKCJA dezynsekcja deratyzacja usługi doradztwo, tel. 692061312. K908-K

DEZYNFEKCJA dezynsekcja deratyzacja usługi doradztwo. Tel. 692061312. K910-K

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. K913-K

CYKLINOWANIE, schody, 697-143-799. K914-K

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. J1743-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. K480-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. K529-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Ogóńskiego 1B, pok.16; wtorki od 16.00- 17.30. K609-G

STOMATOLOG Jacek Łoś, Klonowica 2 lok. 5, RTG- zdjęcia panoramiczne i boczne głowy, 75/752-60-43; 607-106-335. K648-G

ALKOHOLODTRUCIE 502361579. K689-G

KARDIOLOG- Jan Łysy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogóńskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. K725-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. K726-G

PSYCHIATRA Bogusław Ząsepa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. K727-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. K730-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. K791-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. K773-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek-czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. K774-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. K810-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. K811-G

ALKOHOLODTRUCIA, 603-082-316. K507-K

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl K769-K

BALDENT H. Niedzwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. K805-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. K858-K

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**

• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu /hemoroidy i inne/
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne-żyłki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogóńskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17

Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651



Estetica Dental
CENTRUM PROTETYKI DENTYSTYCZNEJ

Piękny uśmiech...? Z nami to możliwe!

• protezy stałe i ruchome
• protezy elastyczne
• kłamry w kolorze zęba
• prace na implantach
• naprawa protez

tel. 75 75 575 99 | biuro@esteticadental.eu

USG
NOWY APARAT
KOLOR DOPPLER

• USG jama brzuszna
• tarczycy • ślinianki
• piersi • gruczoł krokowy
• stawy biodrowe i kolanowe
• przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.

NZO "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

• Leczenie chorób oczu
• komputerowe badanie wad wzroku
• dobór okularów • pole widzenia
• pachymetria • bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
• płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

USG
stawów biodrowych
dziecięcych

SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ

UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki

przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPUCE
Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA

ul. Letnia 2 (budynek "Klinika"
- przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

BADANIA
OSTEOPOROZY

CERTYFIKOWANA PRACOWNIA
DENSYTOMETRII

Gabinet
Internistyczno-
Reumatologiczno-
Ortopedyczny

Dr n. med. Grzegorz Rozwadowski
Kamienna Góra ul. Śląska 46
Rejestracja telefoniczna
pod numerami:
723 131 280 lub 517 446 142

Gabinet przystosowany dla osób
poruszających się na wózkach inwalidzkich.

UWAGA PALACZE

Rzucisz palenie po jednej wizycie.

Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.

Rejestracja tel. 509-156-662

JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1

GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

Prywatny Gabinet
Dermatologiczny

wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
Alicja Lecheta-Prawdzik

Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

NAUKA

TEUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. J1747-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia-
tania. Tel. 606-62-82-49. K748-G

ANGIELSKI, 503-819-327. K793-G

TEUMACZ przysięgły języka
niemieckiego, 75/642-44-21,
501-648-318. K809-G



FHU KUBEX

w Jeleniej Górze

zatrudni

pracowników w magazynie mięsa do pakowania
(mogą być kobiety, mężczyźni emeryci i renciści).

Praca lekka. Wynagrodzenie do uzgodnienia.

Kontakt osobisty w siedzibie Firmy przy ul. Spółdzielczej 51,
po uprzednim umówieniu się telefonicznie, tel. 695-756-083
lub drogą mailową: Kubex-jg@wp.pl



FHU KUBEX

w Jeleniej Górze

zatrudni

MAGAZYNIERÓW w magazynie mięsa
lub KANDYDATÓW do przyuczenia w zawodzie magazyniera

Atrakcyjne wynagrodzenie - dla fachowców ok. 4000 PLN netto,
na przyuczeniu w okresie nauki ok. 3000 PLN netto.

Kontakt osobisty w siedzibie Firmy przy ul. Spółdzielczej 51,
po uprzednim umówieniu się telefonicznie, tel. 695-756-083
lub drogą mailową: Kubex-jg@wp.pl

PRACA

BUDOWLANCÓW do Niemiec.
Tel. 534-188-717. J1854-G

PRACOWAŁEŚ za granicą-
zwrot podatku, 75/75-240-44;
601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44;
601-55-44-10. J2030-G

AVON- konsultantka- dołącz do nas.
Tel. 692-494-164; avonowinki@wp.pl
K187-G

CHCESZ pracować jako opiekun-
ka seniorów? Promedica24 zaprasza
na kurs niemieckiego od podstaw w
Jeleniej Górze- zaczynamy 20 czerwca!
Po kursie praca w Niemczech
gwarantowana! Tel. 519690458.
K742-G

ZATRUDNIĘ kierowcę, młodego,
pojętnego- wykształcenie średnie,
886-666-896.

OPERATORA koparko- ładowarki
zatrudnię, 886-666-896. K797-G

ZATRUDNIĘ do pralni pania/ pana
oraz studentów, 886-666-896. K798-G

PRZYJMĘ do pracy pania/ pana.
Wymagane prawo jazdy kat. B, 607-
234-190; 729-230-145 w barze Hong-
-Ha, Sobieskiego 92 przy stacji Lotos.
K801-G

LOGISTYK- student logistyki po-
dejmie pracę, w której zdobędzie
doświadczenie w zawodzie. Umowa.
Tel. 515544861. K827-G

SZUKAM niani z doświadczeniem,
Zabobrze, niepełny etat, 665-544-900.
K827-K

FIRMA Renault Dzieciolowski
zatrudni lakiernika lub pomocnika
lakiernika. Tel. 603-39-10-16. K856-K

OPIEKA Niemcy legalnie
725248935. K857-K

ZATRUDNIĘ pomoc kuchenną i
kelnerkę- pensjonat w centrum Szklar-
skiej Poręby. Tel. 607-84-02-08. K860-K

ZATRUDNIĘ sprzedawcę w cukier-
ni na Zabobrze. Umowa o pracę. Tel.
690-485-672. K905-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner”
poszukuje opiekunek osób starszych do
legalnej, dobrze płatnej pracy w Niem-
czech. Informacja tel. 75/64-72-242;
www.agencja-partner.pl K912-K

PRACA Opiekunki seniorów w
Niemczech. Gwarantowany bonus
100 euro za każde 31 dni pracy. Duża
baza ofert, szybkie wyjazdy. Zaprasza-
my do Punktu Informacyjnego w
Jeleniej Górze 5 lipca, godz. 11.00,
ul. Konopnickiej 1 (TEB). Zapraszamy:
Promedica24: 519690458.

KURS j.niemieckiego dla opiekun-
ków seniorów w Jeleniej Górze- po
kursie praca w Niemczech gwaranto-
wana! Promedica24 zaprasza- zapisy
do 12 lipca. Tel. 519690458. K915-K



Grupa Ładziński

poszukuje kandydatów na stanowisko:

Główny technolog

Wymagania:

- wykształcenie techniczne min inżynier,
 - znajomość jęz. niemieckiego, minimum w stopniu średnim,
 - praca na stanowisku technolog/konstruktor min 2 lata,
- Oferujemy:**
- dużą samodzielność oraz odpowiedzialność w realizacji zadań
 - stabilne zatrudnienie
 - możliwość rozwoju zawodowego w dynamicznie rozwijającej się firmie

Zainteresowanych kandydatów prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym, zawierającym klauzulę:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz. U. 133/97, POZ. 883”
na adres e-mail: kadry@prokostał.pl

Firma zastrzega sobie możliwość odpowiedzi na wybrane zgłoszenia oraz nie zwraca przesłanych dokumentów aplikacyjnych.

WEPA

PIECHOWICE Sp. z o.o.

producent papierów higienicznych



zatrudni:

AUTOMATYKÓW, MECHANIKÓW, PRACOWNIKÓW OBSŁUGI PRODUKCJI

Wymagania:

- wykształcenie zawodowe o specjalności: automatyka przemysłowa, mechatronika, elektromechanika, mechanika,
- mile widziane doświadczenie zawodowe oraz posiadanie uprawnień zawodowych typu SEP do 1 kV.

Oferujemy:

atrakcyjne warunki pracy, możliwość rozwoju zawodowego, pakiet socjalny, pakiet zdrowotny.

Oferty pracy prosimy składać w siedzibie Spółki w Piechowicach ul. Pakoszowska 1B. lub na adres: rekrutacja@wepa.eu Telefon: 75/75 47 818

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra,
600-983-771. K649-G
DUET- Luban, 604-361-418.
K278-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735.
J1774-G
DJ. Zespół muzyczny,
wypożyczenie sprzętu, tanio
791-075-366; 783-011-110.
K570-G

TOWARZYSKIE

SZUKAM koleżanek do współpracy,
509-644-864.
NOWA Kinga zaprasza na full se-
rvicę 888-177-906.
SZYBKIE numerki w centrum
501-830-202.

ZAPRASZAM na dominację,
602-861-000. K696-G
MARIA zaprasza, 518-108-145.
K749-G

SARA 40-latką zaprasza na miłą
zabawę, 691-943-975.

SZUKAM koleżanki do współpracy,
tel. 514-587-388.

ATRAKCYJNA Asia 24-latką za-
prasza na igraszki, 783-149-596.
K807-G

VANESSA nowy numer,
796-691-135.

DOJRZAŁA od 9.00, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka,
796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętne,
697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza,
781-363-127. K817-G

BOLESŁAWIEC Agata 40 lat za-
prasza tel. 723272926.

J1880-K

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe „Dario”
Niemcy- Austria, 75/78-12-746;
604-672-112; www.przewozydario.pl
K478-G

LOTNISKA- przewozy. Tel.
607-763-204. K567-G

ELJAN-TRANS przewozy krajo-
we- międzynarodowe, luksusowe
autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe,
602-660-819; www.eljan-trans.pl
K650-G

DZIRZYNO 100 m morze- wczasy,
atrakcyjne ceny, 534-192-448.
K734-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do
Niemiec- wakacyjna promocja 35
euro za osobę. Tel. 74/818-74-64;
665-359-696; www.przewozypegaz.pl
K755-G

DAR-POL przewozy osobowe całe
Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okoli-
ce, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska,
607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg
okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro
Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255;
607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe
Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen,
Koblenz, Frankfurt (okolice), super
ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do
Niemiec z adresu na adres bez prze-
siadki, 75/75-18-255; 607-222-369.
K756-G

LOTNISKA- przewozy,
602-120-624. K805-G

REWAL 50 m morze, wczasy,
502-550-864, www.tedi.pl K392-K

BIZNES

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224;
606-940-585. K6-G

PRAWNIK porady, sporządzanie
pism, windykacja, 606-245-298.
K569-G

BIURO Rachunkowe- Wa-
zów 5, Cieplice- Jelenia Góra tel.
75/64-67-789. Oferujemy usługi: pełna
księgowość, księgi przychodów i roz-
chodów, ryczałt, ZUS, kadry.

K674-G

POŻYCZKA gotówkowa, tel.
791-570-578.

KOWARY pożyczka w domu klien-
ta, tel., 784-051-304.

JELENIA Góra pożyczki, tel.
784-051-302.

POŻYCZKI Świerżawa, okolice, tel.
503-197-814.

POTRZEBUJESZ gotówki-
zadzwoń, 784-051-299.

MIRSK pożyczka- gotówka,
664-026-845. K802-G

BEZPŁATNE porady prawne- dla
wszystkich osób zainteresowanych-
każdy wtorek w Jeleniej Górze od
11.00- 15.00 po wcześniejszej reje-
stracji telefonicznej 602-46-78-12, ul.
Teatralna 1 pok. 311. K824-G

AUTO- kredyty dla osób i firm
ze złą historią kredytową. Ul. 1 Maja
50 Jelenia Góra; kom. 795-005-835,
kom. 518-142-878. K804-K

DOM KREDYTOWY INVEST

Zawsze 0 zł za pośrednictwo.
Negocjujemy najniższe raty.

Kredyty:

hipoteczne w programie MDM
konsolidacyjne do 200 tys.
Firmowe bez ZUS i US
Bez BIK, czyszczenie BIK.

ul. 1 Maja 65

JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-070

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

Teraz taniej nawet do 30 %**

ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hörmann – Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hörmann Polska

OKNA

DRZWI

NOWOŚĆ - OKNA IGLO ENERGY K-0,6

ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ **BRAMY GARAŻOWE**

RATY! MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

nj24.pl

PROGRES

OKNA

DRZWI FARBY

Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Transport GRATIS!

Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
Kolejowa 18a; 607-575-610
tel./fax (75) 714 14 70

Nasze punkty

akwizycyjne

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych „Janmar”

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75)76-18-660,
Biuro Turystyczne „BAKAR”

LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki „Almar”

PIECHOWICE

ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

HOTEL ***

Tango

www.hoteltango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

HELIOS

GORĄCE LATO KINOŻERCÓW

Weź udział w konkursie
i wygraj

elektryczną
hulajnogę!



Kino Helios Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacja: 75 718 64 19

www.helios.pl

Warto czytać

Bolesna. Porywająca. Makabryczna.

Myślisz, że wiesz, komu ufasz? Myślisz, że potrafisz odróżnić dobro od zła? Mylisz się... Oto „Belfer” Kateriny Diamond, nazwanej nową królową kryminału.

Ciało dyrektora ekskluzywnej szkoły w Devon zostaje znalezione powieszona w auli. Kilka godzin wcześniej nauczyciel otrzymał paczkę i jedynie on potrafił zrozumieć milczące przesłanie, jakie z sobą niosła. Brzmiało ono: koniec. Gdy Exeter nęka fala przerażających morderstw, detektywi Imogen Grey i Adrian Miles muszą rozwiązać tę zagadkę, aby znowu zapewnić miastu bezpieczeństwo. Kiedy jednak zagłębiają się w pajęczynę korupcji, kłamstwa i wymuszenia, z każdym krokiem zbliżają się do ponurych tajemnic w samym sercu ich społeczności. A kiedy poznają motywy zabójcy, czy rzeczywiście będą chcieli go powstrzymać?

Skomplikowana fabuła, która nie pozwala odetchnąć czytelnikowi. Olśniewająca książka, którą czyta się jednym tchem, jednak nie należy zaglądać do niej przed snem, jeżeli macie słabe nerwy!

THE SUN

Świetna historia opowiedziana w oryginalnym stylu. Narodziła się nowa królowa kryminału.

HEAT

KATERINA DIAMOND

Belfer



Lekcja której nigdy
nie zapomnisz...

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, we wtorek, 11 lipca, po godz. 14.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!

Krzyżówka nr 27

POZIOMO: 4. Powyżej łokci, - 7. Bywalec jarmarków, - 9. Pokój z lżą, - 10. Z rozsypanej kaszy, - 11. Spokojna na jeziorze, - 13. Wyznaczony na trasie, - 15. Słodka masa, - 17. Kreska na zastanowienie, - 18. Wielu działa bez niego, - 20. Niezalecane awanse w pracy, - 21. Głupawy pakunek, - 24. W kostce do piętki, - 26. Mamona Johna, - 27. Atak na trawie, - 28. Żyje z odbijania, - 29. Mokra robota.

PIONOWO: 1. Trawiasta Ameryka, - 2. Kiełbasa na sukience, - 3. Pakiet obelg, - 4. Bywa na punkcie, - 5. Chmurzy się bez burzy, - 6. Grupa wsparcia, - 8. Dba o strój swój, - 10. Między tyczkami, - 12. Moc nieszczęść, - 14. Kot w garażu, - 16. W trójkę tworzą całość, - 17. On to klon, - 19. Szkło w kawałkach, - 22. Całuje nad Bałtykiem, - 23. Daleko mu do końskiego ogona, - 24. Kombinuje z kapeluszem, - 25. Siostra alfa.

(rap)
W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Do wygrania książki Janiny Lesiak: „O grzybach, rybach, kobietach i sensie życia - czyli rozmówki z Alusiem Curunią” oraz „Dobrawa pisze CV”. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 25

POZIOMO: sadysta, zbrojnictwo, wyspiarz, Walon, krzyk, akapit, natóg, japonki, domofon, kotka, rutyna, pijak, całus, mokrado, Dominikana, popitka. **PIONOWO:** zbiórka, pniak, ochotnik, sowa, dusza, tramp, szatan, wybory, złoto, Adonis, jarmzo, okaryna, Tokio, audyt, Putin, moda.

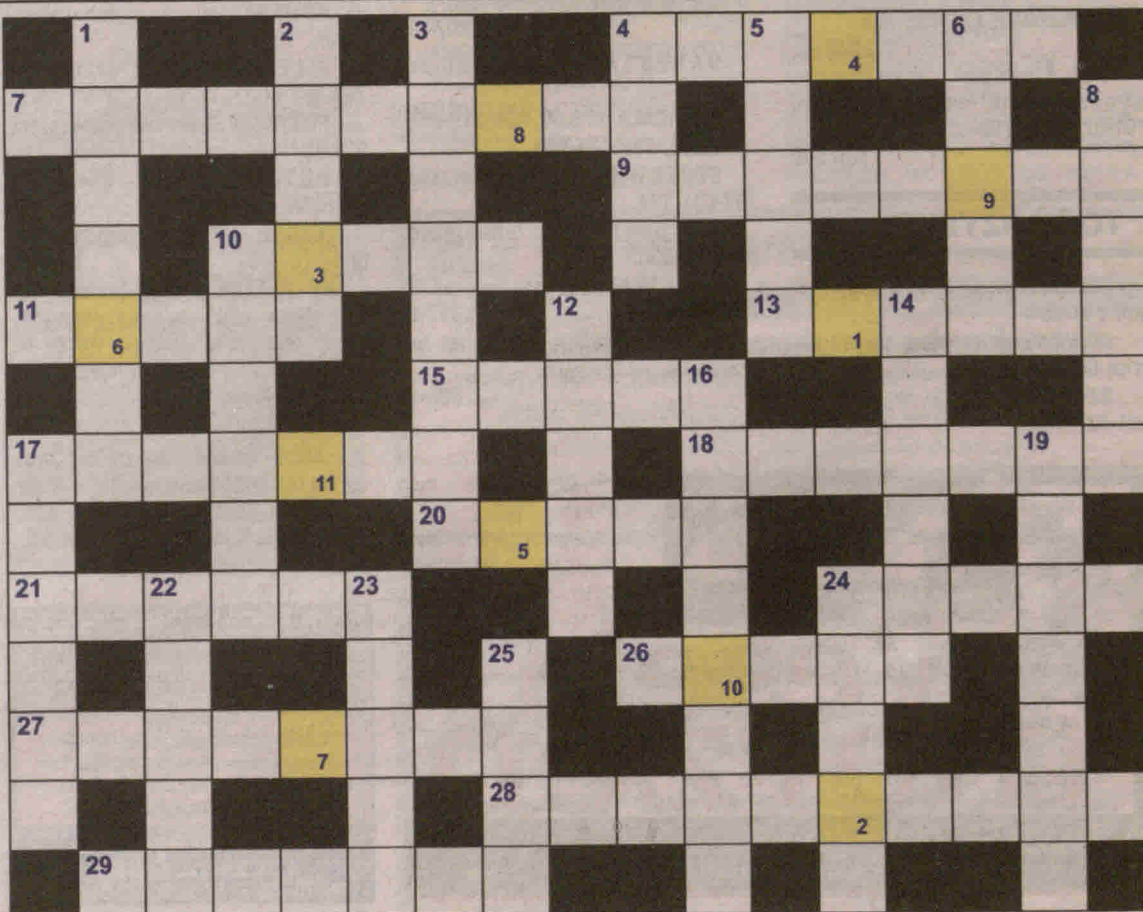
Rozwiązanie krzyżówki nr 25

KWIAT PAPROCI

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 26 książkę Michała Wiśniewskiego „Hello world” otrzymuje Stefania Kędzior z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11

KUPON NR 27





Maciej Abramowicz, ratownik górski, wieloletni naczelnik Karkonoskiej Grupy GOPR, samorządowiec, działacz społeczny, długoletni mieszkaniec Szklarskiej Poręby, otrzymał tytuł „Zasłużony dla Miasta Szklarska Poręba”. Służył miastu i Karkonoszom 61 lat, ale dwa miesiące temu wyjechał na stałe. Wrócił na Kaszuby, gdzie się urodził. Prowadzi tam szczęśliwe emeryckie życie, ale, jak przyznał, tęskni za górami. Cóż, w chwilach dręczącej nostalgii radzimy wspiać się na Wieżycę (329 m npm), najwyższy szczyt w okolicy, i odetchnąć głęboko górskim powietrzem... (10)

Elisabeth von Küster, prezes Fundacji Dominium Łomnica, zwana też „Panią na Łomnicy”, bardzo emocjonalnie przeżywała pokaz mody podczas niedawnego Święta Łnu zorganizowanego w łomnickim pałacu. Uspokoiły ją dopiero zasłużone brawa dla zaprezentowanych kolekcji. Wrażenie robiły też niebanalne modelki i modele dodające uroku salonowym prezentacjom. Ale klasa w tym miejscu to codzienność. Pani Prezes zawsze ubrana jest bardzo oryginalnie, elegancko i odpowiednio do okoliczności. Z taką figurą sama mogłaby prezentować na wybiegu lniane stroje z kolekcji klasycznej i romantycznej. (11)

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Jadwiga Stanisław-Box**

Z urodzenia jeleniogórzanka. Absolwentka pierwszego rocznika jeleniogórskiej szkoły hotelarskiej. Od 40 lat mieszka w Australii.

1. Mieszkam tu, bo:

Teraz mieszkam w Sydney. Wcześniej długo mieszkałam na australijskiej wsi niedaleko Adelajdy. W 1978 roku przez zupełny przypadek wyjechałam do Australii, ale regularnie wracam do Karpacza, gdzie mieszkali moi rodzice, a teraz moja siostra.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Zawsze byłam zainteresowana geografią. Mam to w sobie do dziś. Zwiedziłam wiele odległych zakątków świata, choćby Wyspy Wielkanocne, Antarktydę, Francuską Polinezję. Miłość do geografii zaszczerpiła we mnie nauczycielka tego przedmiotu w byłej szkole w Łomnicy. Szkoła mieściła się w... pałacu, przed którym teraz rozmawiamy.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwsze zauroczenie, gdy pierwszy raz wspinałam się na Śnieżkę. Miałam wtedy 12 lat. Zwykle, dziś co dwa lata, przyjeżdżam do Polski, do Karpacza, i zawsze ciągnie mnie na tę górę. Bo cudownie jest oglądać z niej Karkonosze i patrzeć na kotłinę.

4. Przebieg życia:

Życie jest moim przebojem. W różnych odmianach, bo jest tak interesujące. Naprawdę warto żyć, żeby przeżywać te dobre momenty i czasami zdarzające się porażki.

5. Wkurza mnie:

Mimo że mieszkam w Australii 40 lat, z tego sporo na australijskiej wsi, gdzie nikt nie znał języka polskiego, do-

brze mówię po polsku. Dlatego wkurza mnie, gdy ludzie krótko będąc poza granicami Polski, kłopotą nasz język.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez dobrej książki. Czytam po angielsku, czytam po polsku. Nawet kiedyś w szkole hotelarskiej w Jeleniej Górze musiałam przeczytać całego „Eugeniusza Oniegiina” po rosyjsku. Książka jest moim przyjacielem.

7. Gdybym dostała 100 tysięcy zł...

Przeznaczyłabym na kolejną podróż po świecie. Z moim przyjacielem Jurkiem, mieszkającym w Australii, ale pochodzącym z Krakowa.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym:

Nie jestem tak na bieżąco z postaciami z polskiego kręgu politycznego. Ale gdyby tak sięgnąć do historii Polski, to postacią w skali światowej był bez wątpienia Mikołaj Kopernik. To on zasługiwał na taką godność.

9. Za późno na:

Za późno, żeby żałować czegośkolwiek, co się w życiu zdarzyło. Trzeba z uśmiechem przyjmować to, co było, i z jeszcze większym uśmiechem czekać na to, co będzie.

10. Ulubiony dowcip:

Babcia spytała wnuczka, co to jest seks. Na to wnuczek żartobliwie odpowiada:

- Seks to jakbyś babciu najadła się kiszzonej kapusty, ogórków i popiła to wszystko kwaśnym mlekiem.

Pierwszego dnia ART & Glass Festiwalu Szklaną Kuźnię **Magdy Kuźniarz** odwiedziła komisja wybierająca projekt plakatu na tegoroczny Wrzesień Jeleniogórski. Oglądana na monitorze komputera praca zyskała akceptację szefowej Wydziału Kultury Urzędu Miasta **Ireny Kempisty**, dyrektora JCK **Jarosława Gromadzkiego** i tylko prezydent **Marcin Zawiła** sugerował śmielsze wyeksponowanie motywu jelenia. - Motywy górskie, kamieniczki, to wszystko się zgadza, ale musimy dbać o obecność jelenia, choćby we fragmencie, jak było przed laty na plakacie z przewrotnym, jelenim kopytkiem. W końcu kamieniczki bywają wszędzie, a nasz jeleni to nie żaden logotyp, tylko od wieków znany herb naszego grodu. Dbajmy o niego. Koniecznie - apelował prezydent. (14)



Babcia wypróbowała przepis wnuczka w niedzielę. Idzie do kościoła, ale to, co zjadła, wywołało określone skutki, więc babcia hyc do rowu. Najpierw pierwszy, a potem drugi raz. I jeszcze musiała odwiedzić w tym samym celu pewną budowę. Do kościoła dotarła spóźniona. Po mszy ksiądz pyta:

- Babciu, nigdy się nie spóźniasz do kościoła, co się stało?

Na co babcia mówi, że winny jest seks. Ksiądz coraz bardziej zdumiony. Babcia zatem tłumaczy się szczerze:

- Tak, proszę księdza. Seks. Dwa razy w rowie, raz na budowie.

Tekst i zdjęcie: MPP

Horoskop

BARAN

21 III - 20 IV

Wszystko wskazywało, że tym razem uda Ci się wywalczyć dobrą pozycję, ale czy o to chodziło? Na razie, o pełnym sukcesie możesz tylko pomarzyć.

BYK

21 IV - 21 V

Może trochę ostatnio przesadziłeś, ale tym sposobem wyraźnie określiłeś swoje granice. Na osobie, na której opinii Ci zależy, zrobiło to wrażenie.

BLIŹNIĘTA

22 V - 21 VI

Stań teraz do walki i nie myśl, że Twoje argumenty mogą być słabe. Nie zapominaj o podjętych zobowiązaniach - ten tydzień jest ważny.

RAK

22 VI - 22 VII

Nigdy nie jest za późno na refleksję i naprawienie błędów. Najgorsze, że Ty ich wcale nie dostrzegasz! Przed Tobą sporo pracy i mocnych wrażeń.

LEW

23 VII - 22 VIII

Bliska osoba nie zawsze i nie do końca jest z Tobą szczerą. W najbliższych dniach nie ma nadziei na sielankę, ale zadbał, aby relacje były poprawne.

PANNA

23 VIII - 22 IX

Lekki sarkazm przykryty ciągłym znudzeniem to cecha, z którą powinien się rozstać na dłużej - inaczej niczego trwałego nie zbudujesz.

WAGA

23 IX - 22 X

Bardzo dużo spraw do załatwienia i drobne nieporozumienia w domu - wszystko to musisz uporządkować w tym tygodniu. Wstrzymaj się również od udzielania dobrych rad.

SKORPION

23 X - 22 XI

Wygląda na to, że szczęście nadal będzie uśmiechać się do Ciebie, pod warunkiem jednak, że nie spocznesz na laurach. Planuj i realizuj - to dobra dewiza.

STRZELEC

23 XI - 21 XII

Postaraj się być trochę miłszy i bardziej wyrozumiały dla najbliższego otoczenia, a może wtedy ktoś Cię zauważy? Czy nie powinienes kogoś przeprosić?

KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I

Bardzo zależy Ci, aby dowodzić, ale mało komu z Twojego otoczenia to odpowiada. Lepiej skoncentruj się na Byku, któremu wyraźnie imponujesz.

WODNIK

20 I - 20 II

Twoje zdanie w niektórych sprawach jest mało profesjonalne, więc lepiej nie wyrażaj głośno swoich opinii. W domu i dla domu dość kłósko, ale to chwilowo.

RYBY

20 II - 20 III

Pomimo drobnych przeciwności widać światło w tunelu. Sprawy zawodowe nie zawsze muszą być najważniejsze. Miłe zaskoczenie w sferze uczuć.

(ep)

**NAJ
LEPSZA
OFERTA**
na rynku

Kabina z hydromasażem
NERO SAVANA

80X80X225cm, półokrągła
kod 45647595
dostępna również
w wymiarze 90x90x225cm
w cenie 635zł

597,-
OFERTA SPECJALNA

3 duże dysze masujące
deszczownica

-10%
na system
modułowy
mebli łazienkowych
REMIX
tylko do 18 lipca



pon. - sob.: 07:00 - 21:00
niedz.: 09:00 - 19:00

LEROY MERLIN

Jelenia Góra ul. Legnicka 3

Najlepsza Oferta na Ryнку rozumiana jest jako: wygodne zapewnienie towarów i usług, w ramach których klientowi oferujemy wybór ponad 100 tysięcy produktów, z czego kilkanaście tysięcy dostępnych tylko w Leroy Merlin, gwarantując najlepszą cenę, ponieważ klient ma możliwość oddzielenia podwójnej różnicy w cenie w przypadku znalezienia identycznego produktu taniejszego niż zakupiony w Leroy Merlin; promocje oraz program lojalnościowy przysługujący dodatkowe upusty i bonusy w trakcie realizacji zakupów. Podane ceny to ceny maksymalne. Poszczególne sklepy mogą stosować niższe ceny. Oferta ważna 28.06-18.07.2017 r. lub do wyczerpania zapasów. Oferta gwarantowana w ilościach detalicznych.

LEROY MERLIN
dla domu,
z pomysłem